

największa gazeta powiatowa w Małopolsce

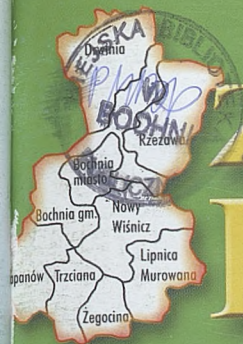
NR 13 (86)

BOŻE NARODZENIE 2000

CENA 2,00 zł

ZIEMIA BOCHENSKA

INDKS 34074X
ISSN 1233-9660



Fot. Kazimierz BUKOWIEC

GRUPA
psb

POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE

MARKA
centrum budowlane

BOCHNIA ul. Partyzantów 27, tel. 014 / 611 23 02, tel. 014 / 611 30 09, **NOWY WIŚNICZ** ul. Jana Matejki 29, tel. 014 / 612 84 05, tel. 014 / 685 55 10, **LIPNICA MUROWANA** tel. 014 / 685 23 01

*Szczęśliwych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu sukcesów w Nowym Roku*

*życzy
Firma Marka*



Na zimę:

10% Rabatu

Przedpłaty z możliwością odbioru w 2001 roku. W cenie materiałów transport i rozładunek.

PLASTBUD

BOCHNIA, ul. Poniatowskiego 12
tel./fax (014) 611 92 20-22, 611 60 04

PRODUCENT OKIEN I DRZWI BALKONOWYCH

w standardzie:

- profil trzykomorowy firmy
- mikrowentylacja
- okucia firmy
- zaczep antywłamaniowy
- szyba $k=1,1$ firmy



OFERUJEMY OKNA:
standard, historic,
kolor, exclusive, super



FLIZY



**PANELE
PODŁOGI**



ARMATURA

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Polecamy usługi filii Banku w Rzeszawie, Żegocinie, Tarnowie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73



*W noc wigilijną, w blasku świec
Melodia kołęd płynie w mrok
Niech Wam przyniesie radości moc
I wiele szczęścia na Nowy Rok
życzy*



KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
ODDZIAŁ BOCHNIA

*Zapraszamy do naszych placówek:
Rzeszawa, ul. Kościelna 3, Żegocina 316,
Uście Solne, ul. Młynarska 24, Tarnów, Rynek 17*

Czas świątecznej zadumy...

Nadchodzący koniec roku skłania nas do różnorodnych refleksji. Jest to bowiem moment szczególny: koniec wieku, tysiąclecia, czas przełomu, początek nowego etapu nie tylko w dziejach ludzkości w ogóle, ale i w życiu każdego z nas. Jest to też czas, który skłania do podsumowań.

Pewnie łatwiej ocenić nam, co i na ile zmieniło się wokół nas. Wystarczy choćby spojrzeć na publikowane na naszych łamach bocheńskie pocztówki – widoki sprzed kilkudziesięciu lat, by stwierdzić, że obraz naszego otoczenia przeobraził się gruntownie. Wierzymy, że rozwój cywilizacji, postęp w dziedzinie nauki, techniki – sprzyja zmianom ku lepszemu. Bez wątpienia żyje się nam łatwiej, lepiej. Aż miło spojrzeć – sklepy pełne towarów, nowe szkoły, obiekty sportowe...

Rzecz jasna – rzeczywistość nie jest bez skazy. Mnożą się również problemy – i to nie gdzieś tam,

w kraju, ale u nas – w mieście, powiecie, może u sąsiada, czy w naszym własnym domu. To wśród nas przybywa przecież ludzi bezrobotnych, sfrustrowanych, z trudem wiążących koniec z końcem. W nowy rok wielu z nas wkracza z lękiem, że przyszłość nie okaże się lepsza.

Kontekst nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia sprzyja jednak stawianiu sobie samym trudniejszego pytania, na ile zmieniliśmy się my właśnie. Czy inaczej – życzliwiej – traktujemy petentów w urzędach, pacjentów, uczniów, pracowników? Z drugiej strony – czy rozumiemy, że urzędnicy, nauczyciele, przełożeni, itd. – to też

ludzie? Czy stać nas na dobre słowo, uśmiech i zrozumienie dla innych? Na co dzień, nie tylko od święta, choć może w tym szczególnym czasie oczekujemy ich jeszcze mocniej.

Niestety, liczne sygnały dochodzące od naszych Czytelników dowodzą, że wiele jeszcze w tej dziedzinie pozostaje do zrobienia.

Kiedy więc zasiądziemy przy wigilijnym stole, gdy zabrzmią pełne ciepła kolędy, spróbujmy uświadomić sobie, jak wiele możemy zmienić sami.

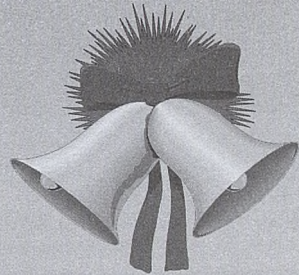
Żaś na te dni, kiedy Narodzona Miłość przywołuje do siebie każdego człowieka, życzymy sobie nawzajem, by był to czas pokoju i wielkiej jedności. Oby Nowy Rok (– i nowy wiek) przyniósł jak najwięcej pozytywnych przemian, a nas wszystkich darzył optymizmem i wiarą w cudze dobre intencje oraz umiejętnością dostrzegania ludzkich trosk i kłopotów.

Ze swej strony obiecujemy pozostać wierni Państwu przez cały nadchodzący wiek i ufamy, że kolejne (oby coraz lepsze) wydania „Ziemi Bocheńskiej” będą rzetelnym odbiciem otaczającej nas rzeczywistości.

PIOTR SKOCZEK

Wiary, Nadziei i Radości płynących z Betlejemskiej Szopki, a w Nowym 2001 Roku Wiele Szczęścia wszystkim Czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej” życzą sponsorzy i przyjaciele gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy, Firma Plastbud, Marka, Metalik, Kucharscy, Music Cook, Hanpol, firma Fler, Kawiarnia-Restauracja Kasztelania, Heban I, Makros, Nowoczesny DOM, Metalspaw, Podwyszyński, Sanit, Bacówka u Wojtka, Kazimierz Sądziel, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Palarnia Kawy MAG, Radio MAKŚ, Leonard, IDEON, Kris, firma Apex, Marek Broszkiewicz, Stalprodukt Florian, Avanti, PZU, Prebud, Igloonet, Mazbud, Henryk Kołdras, Piotr Spisak – Autopol, Jan Gibała, Rosa Nigra, firma MMP, Mat-Bud, Instal-Bud, Yogi Sport, Biuro Tłumaczeń – Joanna Świerczek, Archidom, Dredo, Krzysztof Fitrzyk, gabinet ginekologiczny – Tadeusz Zgud, Netti, firma Domek, Cafe Arkadia, Spółdzielnia Pracy POSTĘP, Poczta Polska, Zakład Pogrzebowy DARCO, Zibi i Stanley, COLD, Auto Center, Centrum Rowerowo-Narciarskie, Bomas, firma Machnik, Hotel POD KOPCEM, Restauracja U Jacka, Drewpłyt, Marcel, Domart, Glass-Bronco, Drukarnia Scal, Pralnia Curyło, Ford Euro-Car, Ford Partner, Bank Przemysłowo-Handlowy, Jerzy Pyciak.



FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-62, (0022) 721-002, (0022) 600-010

Biuro handlowe - 1 piętro (pod nowym dachem)

W numerze między innymi:

- * Protest bocheńskich pielęgniarek.....10-11
- * Władze samorządowe na półmetku.....12-13,17
- * Za śmieci płacić będzie każdy.....15
- * Oświatowy znak zapytania.....16
- * Otwarcie baazenu w Proszówkach.....18-19
- * Świąteczne zwyczaje naszego regionu.....44-45
- * Czy będzie Sylwester na Rynku?.....52-53

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, motoryzacja, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Co dalej z „piątką”?

Wiele emocji wśród rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 wzbudziło spotkanie z przedstawicielami Zarządu Miasta i dyrekcji szkoły w sprawie efektywnego wykorzystania tej placówki. Propozycje Urzędu Miasta przedstawione rodzicom 29 listopada w świetlicy szkoły wywołały sporą dyskusję. Władze opracowały pięć wa-



riantów wykorzystania tego obiektu. Jednym z nich jest połączenie „piątki” z „siódemką”. Drugie gimnazjum mieszczące się obecnie na osiedlu Niepodległości zostałoby przeniesione do budynku „piątki”, natomiast dzieci z podstawówki nr 5 uczęszczałyby do placówki na osiedlu. Pomysł ten oprotowali rodzice, wg których ich dzieci będą miały znacznie utrudnioną drogę do szkoły.

W efekcie do porozumienia nie doszło. Zgodzono się jednak, aby przedstawiciele rodziców i nauczycieli brali udział w pracach władz miasta dotyczących tej kontrowersyjnej kwestii.

Pożegnanie po 30 latach

30 listopada personel Oddziału Położniczo-Ginekologicznego szpitala powiatowego w Bochni pożegnał odchodzącą na emeryturę oddziałową Alicję Chodorowską. Na spotkaniu zgromadziła się liczna grupa życzliwych i wdzięcznych współpracowników wszystkich grup zawodowych, położnictwa, noworodków, a także innych oddziałów.

Pani Alicja pracę położnej rozpoczynała 1 marca 1965 roku w Bochni. Od 1 października 1973 roku pełniła funkcję położnej oddziałowej szpitala powiatowego. Swoją pracę – przez te wszystkie lata – potwierdzała, że najważ-

niejszym w szpitalu jest pacjent – w tym przypadku matka i jej nowonarodzone dziecko.

Ordynator oddziału – lek. W. Tlałka powiedział w swoim pełnym ciepła przemówieniu: – *Przez tych prawie 30 lat*



mieliśmy do czynienia bez wątpienia z wielką osobowością, charakterem, honorem i ambicją, a przede wszystkim sumiennością i poczuciem odpowiedzialności za powierzone obowiązki. Cechom tym towarzyszyła ogromna wrażliwość. W imieniu swoim i nas wszystkich najserdeczniej pani za wszystek trud dziękuję.

Andrzejkowe atrakcje

Za nami już tegoroczny andrzejkowy czas wróżb, zaklęć i zabaw. Zapewne długo pamiętać go będą wychowankowie SOSW w Cerekwi, dla których wieczór 29 listopada był zaiste szczególny.

Ośrodek odwiedzili tego dnia liczni goście – m.in. uczniowie SP i Gimnazjum w Bogucicach, którzy przygotowali pokaz (indywidualnie i zespołowo) tańców towarzyskich. Nie zabrakło oczywiście podczas andrzejkowego wieczoru lania wosku, wróżb z kart, ręki i wielu innych – prowadzonych przez najprawdziwszych wróżbitów i wróżki.

Rozbawieni wychowankowie, goście i wychowawcy długo jeszcze tańczyli wspólnie przy melodiach granych przez



zaproszoną orkiestrę. Jak widać na zdjęciu – humory dopisywały wszystkim bez wyjątku. Kilkoro podopiecznych Ośrodka spróbowało swych sił występując jako soliści, natomiast dla wychowawców przewidziano inną konku-

rencję – rywalizację w ramach „Szansy na sukces”. Trzeba przyznać, że objawiły się liczne, a nieznane dotąd talenty... I choć „Andrzejki” świeżo jeszcze w pamięci, wszyscy oczekują już karnawału.

Otrzęsiny w Gawłowie

30 listopada był uroczystym dniem dla uczniów Gimnazjum w Gawłowie. Wówczas odbyło się bowiem ślubowanie klas pierwszych i drugich. Uroczystość przyrzeczenia klas pierwszych poprzedziły konkursy oraz występy kole-



żanek i kolegów ze starszego rocznika. Dla uczniów klas drugich niespodziankę przygotowali nauczyciele gimnazjum. Tym razem odstąpiono od tradycyjnej formy składania przyrzeczenia. Hołd wraz ze ślubowaniem każdy gimnazjalista składał przed obliczem królowej Prymusk i kró-

la Prymusa. Aby dostąpić tego zaszczytu każdy z uczniów musiał przejść przez cztery etapy: wbijanie wiedzy do głowy (młotkiem), makijaż do szkoły, aby się podobać (malowanie), śniadanie szkolne (degustacja) oraz pierwsze koty pod płoty. Następnie uczniowie musieli wymówić formułę przysięgi: „Ja uniżony sługa, marne pachole tej szkoły, pomny na przestrogi zacnych profesorów uniżenia proszę królową Prymusową i króla Prymusa o przyjęcie mnie w poczet uczniów Gimnazjum w Gawłowie.” Po tych słowach gimnazjaliści stawali się już pełnoprawnymi uczniami.

Zakaz wycinki jodły...

Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski wydał rozporządzenie na mocy którego od 1 grudnia do 10 stycznia 2001 zakazuje się na terenie całego województwa małopolskiego pozyskiwania (wycinki), zbywania, nabywania, przenoszenia, przewożenia, wywożenia drzewek jodły pospolitej (*Abies alba*) do wysokości 5 metrów. Zakaz ten nie dotyczy drzewek pochodzących z plantacji.

Nieletni bez petard

Wojewoda Małopolski wydał również zakaz sprzedaży materiałów pirotechnicznych osobom poniżej 18 roku życia. Zakaz obowiązuje na terenie całego województwa małopolskiego w okresie od dnia 15 grudnia br. do 31 stycznia 2001 roku.

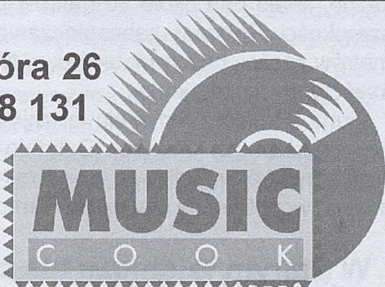
ZUS w stanie surowym

W maju tego roku rozpoczęto budowę nowej siedziby bocheńskiego inspektoratu ZUS. Cykl inwestycyjny przewidziany jest na 16 miesięcy, co oznacza, że pod koniec września przyszłego roku obiekt zostanie udostępniony. W tej chwili budynek stoi już w stanie surowym. Wewnątrz



wykonano większość prac instalacji wodno-kanalizacyjnej i znaczną część instalacji elektrycznej. Przed końcem roku wykonana zostanie całość pokrycia dachowego, a na przełomie grudnia i stycznia budynek zostanie zamknięty. Powierzchnia nowego, czteropiętrowego obiektu wyniesie aż 2600

Bochnia,
ul. Solna Góra 26
tel. 0605 358 131



oferujemy:

✓ **muzykę polską i zagraniczną**
(na płytach CD i kasetach)

✓ **obsługę muzyczną imprez**
(doświadczeni prezenterzy,
sprzęt nagłaśniający i oświetleniowy)

✓ **odzież firmy IGUANA**
(w grudniu świąteczna promocja!
– do każdego zakupu
płyta gratis)



KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-61-62, (0002) 721-002, (0002) 602-010

Skup handlowy - 1 piętro (nad sekcją dotykającą)

metrów kwadratowych. W przyziemiu będzie się znajdować archiwum, na parterze sala obsługi interesantów oraz gabinety lekarzy orzeczników ZUS, na pierwszym piętrze wydział emerytalno-rentowy, a na drugim wydziały: ubezpieczeń, rozliczeń i realizacji dochodów oraz świadczeń krótkoterminowych. Budynek został zaprojektowany w ten sposób, aby mogły z niego korzystać również osoby niepełnosprawne. Bocheński inspektorat ZUS-u zatrudnia obecnie 105 osób. Ostatnio przyjął również 11 stażystów. W skali dwóch powiatów inspektorat obsługuje ponad 30 tysięcy świadczeniobiorców, 8 tysięcy płatników składek i 20 tysięcy ubezpieczonych. Budowa nowego obiektu ZUS-u finansowana jest ze środków centralnych. Jej koszt, łącznie z wyposażeniem, wyniesie w sumie około 6 milionów złotych.

Zwolnienia dla remontujących

Już dwóch właścicieli kamienic w centrum Bochni skorzystało z umorzenia podatku od nieruchomości za rok 2000. Przysługuje ono osobom przeprowadzającym remont elewacji centralnie usytuowanych budynków. Taka możliwość została wprowadzona przez Zarząd Miasta w roku ubiegłym i będzie kontynuowana w roku 2001. Posunięcie to ma poprawić estetykę najbardziej reprezentatywnej części miasta. O umorzenie podatku może się zwrócić każdy przeprowadzający remont elewacji kamienic znajdujących się w Rynku oraz na przylegających do niego ulicach.

Młode talenty

Okazuje się, że wcale nie trzeba jechać do drugiego programu Telewizji, aby wziąć udział w "Szansie na sukces". Taki bowiem konkurs zorganizowano 7 grudnia w Domu Kultury w Kobylu. Co prawda nie było kamer telewizyjnych i Wojciecha Manna jako prowadzącego



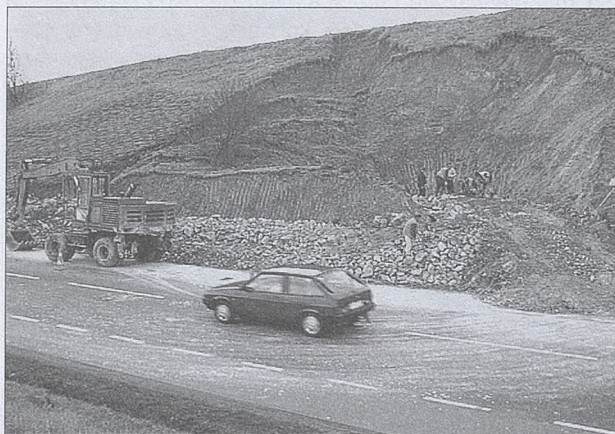
program, a uczestnikami były dzieci z miejscowej szkoły, jednak emocji nie brakowało.

Młodzi artyści śpiewali piosenki do słów m.in. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Adama Mickiewicza, Jana Twardowskiego, czy Juliusza Słowackiego. Jury miało niełatwe zadanie, jednak za najlepszą uznało Katarzynę Tomaśko. Publiczność też miała okazję nagrodzić najlepszego wykonawcę piosenki. Tutaj nagroda przypadła M. Łobodzie.

Organizacją koncertu zajęły się Aneta Policht i Renata Czesak, natomiast scenografię wykonała Anna Kupczyk, która pełniła także rolę przewodniczącego jury.

Osuwisko na obwodnicy już nie zagraża

W połowie grudnia zakończyła się neutralizacja osuwiska przy bocheńskiej obwodnicy. Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych oddz. Południowo-Wschodni w Krakowie zleciła zabezpieczenie uciążliwego osuwiska bocheńskiej firmie „Dromost”. Przed przystąpieniem do prac zabezpieczających wykonano badania geologiczne i dopiero



w oparciu o nie opracowano koncepcję zabezpieczenia skarpy. Metoda polega na usunięciu rozluźnionego i nawodnionego gruntu, ulokowaniu sączka podłużnego odprowadzającego wodę z terenu osuwiska, wykonaniu przypory z kamienia łamanego i uzupełnieniu skarpy materiałem przepuszczalnym. Gabaryty osuwiska były bardzo okazałe. Miało ono około 30 metrów długości i 35 metrów szerokości. Podczas zabezpieczania zużyto trzy tysiące metrów sześciennych materiału, w tym około 800 metrów sześciennych kamienia.

Firma „Dromost” od wielu lat zajmuje się zabezpieczaniem podobnych osuwisk. Ostatnio neutralizowała tego typu zjawisko w Sułkowie pod Krakowem na trasie E-4, a nieco wcześniej na obwodnicy Tarnowa oraz w Łapczycy.

W Starym Wiśniczu nie chcą smolarni

W piątek 8 grudnia odbyło się spotkanie dyrektora Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego w Brzesku z

**Dróg prostych i jasnych, dobrego
zdrowia, wszelkiej pomyślności,
nadziei na lepszą przyszłość
a wszystko pod szczęśliwą gwiazdą
na Boże Narodzenie i na cały rok 2001
życzy dla mieszkańców
powiatu bocheńskiego**



**Zarząd Powiatowy
Polskiego Stronnictwa
Ludowego
w Bochni**

mieszkańcami Starego Wiśnicza, w sprawie budowy w tej miejscowości bazy wytwórni mas bitumicznych. Dyrektor przedsiębiorstwa Aleksander Marzec próbował przekonać mieszkańców, że planowana inwestycja nie jest tak bardzo uciążliwa dla środowiska, jak może im



się wydawać. Próby te zakończyły się fiaskiem. W nerwowej atmosferze przeprowadzono podczas zebrania głosowanie nad wnioskiem o zgodę mieszkańców na wszczęcie budowy. Nie poparła go ani jedna osoba. Obecny na zebraniu burmistrz Nowego Wiśnicza Stanisław Gaworczyk obiecał, że stanowisko Zarządu w tej sprawie będzie identyczne ze stanowiskiem mieszkańców. Oznacza to faktycznie brak zgody na ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowanie terenu będącego własnością brzeskiego przedsiębiorstwa. Jego dyrektor zapowiedział, że w dalszym ciągu prowadzone będą starania o uzyskanie pozytywnej decyzji na drodze administracyjnej. Zakład w Starym Wiśniczu miałby produkować rocznie 31 tysięcy ton mas bitumicznych i 35 tysięcy ton betonu. Warto zaznaczyć, iż czteroipółhektrowy teren, na którym miałyby powstać owa wytwórnia w całości leży na obszarze Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego.

Szpital dostanie kredyt

Na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu, która miała miejsce 12 grudnia, radni podjęli uchwałę o poręczeniu 1,5 mln zł kredytu, który zaciągnie bocheński szpital. Kredytu udzieli Bank Ochrony Środowiska w Krakowie. Odsetki wyniosą 20 procent, a spłata rozpocznie się w styczniu 2002 roku i potrwa do 2008. Według dyrektora szpitala Artura Palki, kredyt będzie przeznaczony na wykupienie części długów ZOZ-u.

Miasto pomaga szpitalowi

Na jednym z listopadowych posiedzeń zarządu miasta Bochni obecny był powołany niedawno nowy dyrektor bocheńskiego szpitala Artur Palka. Zarząd zaprosił go, by zapoznać się z sytuacją finansową placówki, którą dyrektor od niedawna zawiaduje. Zadłużenie szpitala wobec gminy

Miasta Bochni i spółek komunalnych wynosi na dzień dzisiejszy około 450 tysięcy złotych. Jest to w przybliżeniu 13 procent łącznego zadłużenia tej placówki, które przekroczyło już 3,5 miliona złotych. Burmistrz miasta, jako osoba upoważniona do zwolnień i umorzeń podatkowych, podjął decyzję o umorzeniu szpitalowi podatku i czynszu od nieruchomości za rok 2000. Jest to kwota 26 tysięcy złotych. Zarząd miasta, jako zgromadzenie wspólników spółek komunalnych, podjął ponadto starania zmierzające do odłożenia terminu spłaty zobowiązań SP ZOZ-u w stosunku do spółek prawa handlowego będących własnością miasta.

Chodzi tu o zadłużenie w wysokości 420 tysięcy złotych wobec MPEC-u, MPWiK-u i BZUK-u. Termin spłat zostanie prawdopodobnie odłożony do półrocza 2001 roku. Właśnie wtedy, wobec deklaracji nowego dyrektora SP ZOZ-u nastąpi zahamowanie lawinowo rosnącego zadłużenia placówki.

Dwie tony pomocy

W piątek i w sobotę (8 i 9 grudnia) przed ośmioma bocheńskimi sklepami i supermarketami odbywała się zbiórka produktów żywnościowych i środków czystości dla osób ubogich, bezdomnych i potrzebujących. „Operację kilo”, bo tak nazywała się dwudniowa akcja, zorganizowało zgromadzenie księży Legion Chrystusa oraz młodzieżowy ruch Regnum Christi. Czterdziestu pięciu młodych ludzi z bocheńskiego ogólniaka i Szkoły Podstawowej nr 5 w ciągu dwóch dni zebrało dwie tony różnego rodzaju produktów o łącznej wartości przekra-



czającej 6 tys. złotych. Najwięcej produktów udało się zebrać w „Lider Markecie” oraz w supermarkecie „S”. Zebrano między innymi: 400 kilogramów mąki, 460 kilogramów cukru, 500 czekolad, 200 konserw, 100 opakowań kawy i wiele innych produktów. Dary zostały przekazane bocheńskiej organizacji Caritas, a ta rozdała je najbardziej potrzebującym.

Sprostowanie

Do październikowego numeru „Ziemi Bocheńskiej” wkładł się chochlik i spowodował opisanie orkiestry dętej z Mikuszowic, jako orkiestry strażackiej. Za pomyłkę przepraszamy.

Kolumny przygotowali: Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Łucja Piątkowska, Agnieszka Skoczek, Mariola Korprowska, Emilia Mazanek.

KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 012-01-02, (0002) 721-002, (0002) 030-010

Nasze handlowe - i więcej (nasz nowy adres)



Chcemy godnie żyć!

Nie od dziś wiadomo, że sytuacja w służbie zdrowia, a w szczególności sytuacja pielęgniarek jest zła, żeby nie powiedzieć tragiczna. Od kilku lat bowiem pielęgniarki i położne nie dostały obiecanych przez rząd podwyżek. Nic dziwnego więc, że w całym kraju, również i w Bochni dochodzi do tak drastycznych form protestu jak strajk, czy pikiet.

„Panie Starosto – zamienimy się miejscami”, „Żadamy godnej płacy za ciężką odpowiedzialną pracę”, „Walczymy do końca” – takiej treści transparenty trzymały w rękach pielęgniarki podczas pikiety przez siedzibą dyrekcji szpitala w Bochni, która odbyła się 30 listopada. W prote-

ście udział wzięło kilkadziesiąt pielęgniarek i położnych. Ich koleżanki, które w tym czasie miały dyżur, na znak protestu ubrały czarne podkoszulki.

– Pielęgniarka w Bochni, z kilkusetletnim stażem pracy zarabia 700–800 zł brutto – mówiła szefowa bocheńskie-

go Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, Kazimiera Bolak. – *Nato miast pielęgniarki młodsze dostają do ręki około 500 zł pensji. Za takie pieniądze nie da się godnie żyć.*

– *My mamy pełne zaufanie do obecnego dyrektora Palki i bardzo liczymy na niego – zapewniała inna pielęgniarka. – Jednak wiemy, że sprawa naszych podwyżek to nie jest tylko jego zadanie, lecz rządu.*

– *Za to, że szpital jest tak zadłużony, to możemy podziękować też władzom, dlatego, że poprzedni dyrektor nie zrobił tylko szpital był jeszcze bardziej zadłużony. Doszło w końcu do takiej sytuacji, że nowy dyrektor nie jest w stanie sobie z tym wszystkim poradzić, bo jest tak ogromne zadłużenie – z rozgoryczeniem mówiła jedna z protestujących kobiet.*

Z pielęgniarkami spotkał się dyrektor Artur Palka. Na pytanie, czy popiera protest personelu szpitala, odpowiedział krótko: – *Popieram ich żądania. A protest – uważam, że nie mają innego wyjścia.*

Bocheńskie pielęgniarki wystosowały pismo do starosty bocheńskiego, Ludwika Węgrzyna. Piszą w nim m.in. „Nasz szpital to nasze miejsce pracy. (...) Głęboko wierzymy, że Panu również zależy na istnieniu naszego szpitala. Szpital jednak nie będzie istniał jeżeli zabraknie w nim pielęgniarek i położnych. (...) Panie Starosto pytamy Pana, jednocześnie prosząc o pomoc, czy musimy uciec się do strajku, odejść od łóżka pacjenta, podjąć akcję głodową, aby nasze życie stało się znośniejsze? (...)”

Zdecydowane poparcie dla protestujących pielęgniarek wykazują sami pacjenci. Zapytani przez nas chorzy, przebywający na oddziale internistycznym w bocheń-





Pielęgniarka też człowiek

skim szpitalu, bardzo pozytywnie wypowiadali się o akcji: – *Ja bym im dał ze trzy razy więcej zarobku. Bo przecież one są zasłużone dla nas pacjentów. Solidnie i uczciwie pracują* – mówi jeden z chorych.

– *Panie, przecież za taką pensję nie da się żyć. Wszystko idzie w górę, a pensje są dalej takie same. Całym sercem popieram protest pielęgniarek* – wyznała starsza kobieta.

– *Jakbyś pan tu był cały dzień, tobyś pan zobaczył ile one się tutaj napracują. Ja im współczuję okropnie. Dziennie pielęgniarki robią tutaj setki kilometrów. To tu na tej sali dzwoni, to na tamtej sali dzwoni, bo się ktoś coś dzieje. I one wszędzie muszą latać* – mówił z kolei mężczyzna leżący na łóżku.

Po proteście przed siedzibą dyrekcji ZOZ-u pielęgniarki udały się pod Starostwo Powiatowe. Tutaj w sali konferencyjnej odbyło się spotkanie ze starostą Ludwikiem Węgrzynem. Obie strony przedstawiły swoje punkty widzenia. Pielęgniarki przekazały staroście list ze swoimi żądaniem, natomiast Ludwik Węgrzyn wyjaśnił, iż nie może obiecać pielęgniarkom podwyżek, gdyż nie ma takiej możliwości prawnej. – *To jest gorzka prawda, ale nie mogę państwu obiecywać czegoś, czego nie jestem w stanie wykonać*.

12 grudnia Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych po raz kolejny nie porozumiał się z rządem Jerzego Buzka i 13 grudnia rozpoczął się strajk generalny pielęgniarek i położnych. Cała ta sytuacja potwierdza tylko smutną prawdę, że z polskim rządem rzadko można się porozumieć za pośrednictwem merytorycznych rozmów, ale trzeba uciekać się do tak drastycznych form jak strajk.

KAZIMIERZ BUKOWIEC
zdjęcia: (kaz)

W ostatnich dniach, a właściwie już tygodniach kilka razy dziennie dochodzą do nas informacje na temat strajku pielęgniarek i położnych. Część osób solidaryzuje się z tą grupą zawodową rozumiejąc ich problemy. Innych natomiast bulwersują poczynania pielęgniarek uważając je za głęboko nieetyczne. Łatwo przychodzi nam ocenianie innych, ale nie bulwersujemy się słysząc, ile pielęgniarka zarabia.

Od lat przyzwyczailiśmy się, że w służbie zdrowia mało płacą. Przyzwyczailiśmy się do tego stopnia, że uważamy to za normalne. Często słyszymy: “bo inni też tyle zarabiają, bo gdyby tak wszyscy zaczęli strajkować... itd.”

Zgodni jesteśmy co do tego, że zdrowie jest najważniejsze, ale jest brak tej jednoznaczności jeśli chodzi o zapłatę za ratowanie zdrowia czy życia.

Każdy z nas chciałby być traktowany w szpitalu podmiotowo, żeby jego problemy były najważniejsze. Ma do tego prawo. Życie mamy tylko jedno.

Czy ktoś czasem zastanawia się jak bardzo obciążająca psychicznie jest praca pielęgniarki czy położnej? Bo pomaganie mężczy, co może niektórych zaskoczyć. Z jednej strony daje poczucie spełnienia, ogromnej satysfakcji i potwierdzenia sensu działań, z drugiej jednak – wyczerpuje.

O pielęgniarkach najczęściej mówi się w mediach “siostry”, a przecież my jesteśmy osobami wykształconymi. Po ukończeniu studium medycznego otrzymujemy dyplom pielęgniarki lub położnej dyplomowanej, a nie “siostry”. Każdy chce być traktowany z szacunkiem. Do lekarza zwracamy się “doktorze” choć rzadko który z nich ma tytuł doktora. Inni chcą by ich tytułować – inżynier, magister, profesor, itd. A my według niektórych jesteśmy siostrami, które nic nie potrafią, wypełniają tylko polecenia lekarzy, przynoszą basen, itd.

A to od naszej wiedzy, nabytych umiejętności niejednokrotnie zależy życie pacjenta. To my jesteśmy z nim 24 godziny na dobę, to my pierwsze reagujemy w sytuacji zagrożenia życia. Ale o tym się nie pamięta.

Pacjent może być wobec nas nieuprzejmy, nie miły, za to my powinniśmy być zawsze uśmiechnięte, życzliwe. Tylko że my też jesteśmy ludźmi. Przepelnione oddziały, stary sprzęt, za mało personelu, upokarzające zarobki – to wszystko nie sprzyja pracy.

Niedawno jedna z pacjentek stwierdziła: “o co one się czepiają, takie niedouczzone, studiów przecież nie mają”. No tak, najlepiej żeby pielęgniarka miała wyższe wykształcenie i dalej zarabiała 600 zł.

Często słyszymy: “to nieetyczne strajkować będąc pielęgniarką”. Profesor Mirosław Nesterowicz, specjalista prawa medycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, tak mówi na ten temat: “Gdybyśmy opierali się tylko na zasadach etyki, to pielęgniarki nie powinny odchodzić od łóżek pacjentów. One o tym wiedzą i każdy się z tym zgodzi. Ale zasad etyki nie można odnosić wyłącznie do pielęgniarek. Bądźmy społeczeństwem etycznym i stosujmy te same kryteria wobec wszystkich. Gdzie jest etyka polityków, którzy dużo obiecują przed wyborami, a po wyborach nie robią nic?... Z punktu widzenia prawa to nie jest służba, lecz praca. Skoro pielęgniarki są zatrudnione na podstawie umowy o pracę, to należy wobec nich stosować takie same zasady jak w stosunku do innych pracowników.”

Kończąc, chciałabym powiedzieć, że pracuję w tym zawodzie, ponieważ ratowanie życia ma w sobie coś z narkotyku – jest wciągające, no i daje satysfakcję. Ale to trochę za mało, żeby godnie żyć, zastanawiając się, czy pensja wystarczy na wszystkie opłaty. A co z innymi potrzebami?

PIELĘGNIARKA (dyplomowana)

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna

Firma KUCHARSCY S.C.

Bolesław, ul. Spok 8, tel. (71) 612-51-52, (602) 721-052, (602) 602-012

Warto inwestować - i pisać (pod naszymi drukarkami)

Jak władze realizują wyborcze obietnice...

Minęło już ponad dwa lata od ostatnich wyborów samorządowych. W ich wyniku do władzy w Bochni i w powiecie bocheńskim doszedł Komitet Wyborczy „Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem”. 26 kwietnia 1999 roku ugrupowanie to przekształciło się w Stowarzyszenie „Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem”, którego głównym celem jest wspieranie bocheńskich władz samorządowych.

Połowa kadencji to doskonała okazja do podsumowań, zestawienia tego, co Komitet obiecywał w swoim programie wyborczym, z tym co w rzeczywistości udało się dokonać. Temat ten znalazł się więc w programie Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia, które odbyło się 27 listopada w świetlicy Cechu Rzemiosł Różnych.

Na spotkanie zaproszono również gości, m.in.: starostę Ludwika Wegrzyna, burmistrza Wojciecha Cholewę, prezesów miejskich spółek, dyrektora szpitala, komendanta Policji, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej.

Po załatwieniu spraw formalnych, oddano głos przedstawicielom starostwa i miasta. W imieniu Zarządu Powiatu sprawozdanie złożył wicestarosta Edward Polek. Zwrócił uwagę na szczególne uwarunkowania, zakres kompetencji i sposób finansowania powiatu, jakże daleko odbiegający od oczekiwań ludzi czekających na ten szczebel samorządności lokalnej. Większe były także oczekiwania członków koalicji „Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem”. Struktura budżetu nie daje jego zdaniem samodziel-

ności samorządowi powiatowemu, gdyż dochody własne powiatu to tylko 3,5%, reszta to dotacje celowe – 30,5% i subwencje – 56%. Powoduje to, iż powiat występuje często w roli kasjera przekazującego jedynie pieniądze otrzymane od rządu.

Zupełnie inna jest sytuacja miasta, które samodzielnie może decydować zarówno o dochodach jak i wydatkach, choć i tu – jak zresztą w gminach całej Polski sytuacja jest coraz gorsza – większe kompetencje i obowiązki – bez pokrycia finansowego. Wpadka rządu RP z wynagrodzeniem nauczycieli bez przekazania pieniędzy jest tu najlepszym przykładem.

Mimo to, burmistrz Wojciech Cholewa z dumą podkreślał, iż realizacja programu wyborczego przebiega nieźle.

Przedstawione sprawozdania wywołały ożywioną dyskusję. Do powiatu zgłaszano zastrzeżenia dotyczące funkcjonowania szpitala powiatowego, tu swoimi opiniami podzielił się z zebranymi nowy dyrektor tej placówki.

Zbigniew Cichoń z Cechu Rzemiosł Ró-

znych miał pretensje do władz, że nie dość pomaga bocheńskiemu rzemiosłu, nie docenia jego znaczenia, ulgi chce się przyznawać tylko nowym podmiotom. Starostwo zaatakował, iż zapoczątkowało ono powstanie Stowarzyszenia Rozwoju Przedsiębiorczości, gdy tymczasem jest podobna instytucja – Cech Rzemiosł Różnych.

– To są dwie zupełnie różne organizacje – zapewniał Edward Polek, a Marian Profus z Urzędu Pracy wskazywał na zalety i konieczność istnienia w powiecie bocheńskim Stowarzyszenia Rozwoju Przedsiębiorczości.

Na pytania dotyczące miasta odpowiadał burmistrz i szefowie miejskich i rejonowych spółek – przedsiębiorstw komunalnych.

Analizując program wyborczy Komitetu „Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem”, zestawimy go z tym, co władze miasta, zrobiły w minionych dwóch latach. Opracowanie przygotowano na podstawie sprawozdania sporządzonego przez UM.

Miasto

Udało się zrobić:

* W zakresie gospodarki komunalnej:

– za 5 tys. zł zostanie zmodernizowana oczyszczalnia ścieków. Zakończenie robót przewidziano na 2001 rok,

– na osiedlach peryferyjnych (Kurów, Kolanów, Dołuszyce, Trinitatis, ul. Hutnicza boczna) wykonano wodociągi (łącznie kwota 1.230 tys. zł),

– na Krzęczkowie, Łychowie, Smykowie, na ul. Krzeczowskiej i Chodenickiej wykonano kanalizację (suma tych inwestycji wyniosła 2.232 tys. zł),

– do końca grudnia 2000 r. zakończona zostanie budowa budynków socjalnych dla 18 rodzin przy ul. Wygoda boczna. Koszt inwestycji – 1.100 tys. zł. Zaadaptowano również budynek przy ul. Proszowskiej, który przeznaczony został na mieszkania socjalne. Swoją dach nad głową znalazło tutaj 15 rodzin.

Zainwestowano także w budynek na osiedlu Karolina. Znajduje się w nim 27 mieszkań przeznaczonych do sprzedaży po kosztach realizacji przedsięwzięcia (mieszkania dla osób o średniej zamożności),

– rozpoczęto realizację projektu, który ma na celu bezpośrednie połączenie ulicy Brodzińskiego z os. Niepodległości,

– na placu obok byłej kotłowni przy ul. Langerata utworzono parking, a po wyburzeniu budynku planuje się wybudować garaże. Trwają też rozmowy, aby zagospodarować teren należący do Spółdzielni Mieszkaniowej (okolice ulicy Nowy Świat). Mogą tutaj powstać parkingi i garaże,

– w celu podniesienia estetyki miasta,



Na spotkanie przybyło ponad 60 członków stowarzyszenia.

władze zaoferowały właścicielom kamienic w obrębie Rynku zwolnienia z podatku od nieruchomości, za wykonanie odnowienia elewacji,

– został opracowany Plan Zagospodarowania Przestrzennego oraz Strategia Rozwoju Miasta. Dokument jest jeszcze niezatwierdzony przez Radę Miasta.

*** W zakresie oświaty**

– dokończono budowę szkoły na os. św. Jana. Obecnie uczą się tutaj uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 i II Liceum Ogólnokształcącego. Koszt robót wykonanych przez miasto wyniósł 2.300 tys. zł. W przyszłym roku dokończona zostanie budowa sali gimnastycznej,

– z uwagi na to, iż w szkole na os. św. Jana utworzono już Liceum, w budynku po SP nr 4 przy ul. Trudnej mieścić się będzie Wyższa Szkoła Ekonomiczna,

– trwa procedura przetargowa w sprawie modernizacji ogrzewania szkół. Sukcesywnie natomiast są przeprowadzane remonty w placówkach oświatowych,

– w niektórych szkołach prowadzonych przez miasto wprowadzono dodatkowe godziny języków obcych. W innych jednak jest to niemożliwe z uwagi na brak nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami,

– znacznie zwiększono ilość zajęć pozalekcyjnych. W roku 2000/2001 będzie ich około 766 godzin,

– władze miasta przewidziały dodatkowy motywacyjny dla nauczycieli. Obecnie wynosi on 3%.

*** W zakresie służby zdrowia**

– miasto przejęło zadania z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej. Utworzony został Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej przy ul. Floris. Miasto zainwestowało w remont budynku oraz w sprzęt medyczny. Koszt całości inwestycji wyniósł 150 tys. zł,

– władze miasta pomogły bocheńskiemu szpitalowi umarzając podatki od nieruchomości oraz czynsze za lokale w budynkach należących do miasta. Łącz-



Zbigniew Cichoń, przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych, skrytykował Stalostę za to, że ten zainspirował powstanie Stowarzyszenia Rozwoju Przedsiębiorczości.

na kwota umorzenia wyniosła 30 tys. zł,

– za pośrednictwem MDK w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbierane są pieniądze na potrzeby szpitala i pogotowia ratunkowego. Miasto również corocznie pokrywa koszty ubezpieczenia jednej karetki,

– polepszyły się zarobki lekarzy i personelu średniego, który pracuje w MZOZ.

*** W zakresie bezpieczeństwa obywateli**

– wprowadzono nocne, wspólne patrole Policji i Straży Miejskiej,

– miasto przekazało policji środki finansowe na zakup sprzętu radiotelefonicznego oraz przekazało nieodpłatnie dwa komputery.

*** W zakresie kultury**

– miasto wspiera finansowo i organizacyjnie dwa chóry kościelne: „Pueri Cantores Sancti Nicolai” oraz Scholę działającą przy parafii św. Pawła. Wspomaga także Orkiestrę Kopalni Soli, Festiwal Piosenki Maryjnej, umożliwiło prowadzenie działalności teatrowi Ewy Demarczyk. W okresie letnim odbywają się kon-

certy w altanie na Plantach i na Rynku,

– odzyskano plac obok Muzeum. Planuje się w przyszłości wybudowanie pasażu z galerią dla potrzeb Muzeum. Wykonano także roboty zabezpieczające budynek Muzeum przed dopływem wód gruntowych.

*** W zakresie sportu**

– prezesem Bocheńskiego Klubu Sportowego jest burmistrz miasta Wojciech Cholewa. W zdecydowanej większości środki na działalność klubu pochodzą z budżetu miasta (głównie są to opłaty za parkingi),

– Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji uruchomił działalność nowych sekcji: koszykówki, siatkówki, w niedługiej przyszłości planuje się utworzenie sekcji pływakowej. Przy ul. Wojska Polskiego oddano do użytku salę judo,

– Zakończono największą inwestycję miejską ostatnich lat: budowę krytej pływalni.

*** W zakresie promocji**

– na przełomie nowego roku Małopolska Telewizja Kablowa rozpocznie nadawanie programu dla mieszkańców os. św. Jana i Murowianka,

Dokończenie na str. 17

R E K L A M A

**GABINET LEKARSKI
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**

dr n.med. Tadeusz ZGUD

BOCHNIA, ul. Poniatowskiego 34F, tel. 0601 42 52 63, 0601 29 15 12

- poradnictwo ginekologiczne i położnicze
- poradnictwo seksuologiczne,
- leczenie niepłodności,
- badania okresowe do pracy i badanie kierowców

**godziny przyjęć:
pon., śr., pt
od godz. 16.00**

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DRUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 912-51-62, (0023) 721-002, (0023) 630-016

Warto handlować - i pisać (niedozwolone dofinansowanie)

Sesja Rady Miasta

Obrady o najmłodszych

Podczas zwołanej na 24 listopada Sesji Rady Miejskiej, radni zajęli się problemem opieki zdrowotnej nad kobietą ciężarną i małymi dziećmi. Choć był to wiodący temat posiedzenia, radni swoją największą aktywność wykazali dopiero pod koniec sesji, gdy omawiano sprawy m.in. zaległych wypłat dla nauczycieli, nowej propozycji naliczania opłat za wywóz nieczystości i Sylwestra na bocheńskim Rynku.

I tym razem przewodniczący Jan Olszewski zaprosił na obrady gości, którzy odpowiadali na zapytania radnych. Byli wśród nich m.in.: lek. Katarzyna Zych – ordynator oddziału noworodkowego i zastępca dyrektora Szpitala Powiatowego, lek. Leszek Legutko – ordynator oddziału pediatrii, Barbara Romańska-Witek – kierownik Miejskiej Przychodni.

Radna Barbara Drażkiewicz-Rudek (przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Rodziny) zabrała głos jako pierwsza zapoznając szczegółowo radnych z terażniejszą sytuacją opieki zdrowotnej nad małymi dziećmi. Było to zarazem kolejne spojrzenie na sytuację reformowanej Służby Zdrowia. Radna Drażkiewicz podkreśliła, że mimo wielu wad reformy, w tym zakresie można poznać i jej dobre strony.

Już od nowego roku, Poradnia „K” zostanie przeniesiona z budynku przychodni przy ul. Floris do Szpitala Powiatowego. – *Ta zmiana pociągnie za sobą wiele korzyści, gdyż obecni na miejscu specjaliści będą przyjmować o wiele dłużej, niż było to do tej pory, a obecność w sąsiedztwie pracowni cytologicznej lub USG, będzie miała zasadnicze znaczenie w szybkości stawiania diagnozy.* – mówiła radna. – *Jak zapewnia kierownictwo placówki, polepszy się również jakość świadczonych usług.*

– *Duże obawy, zdaniem Komisji Zdrowia, budzi stan świadomości i niewielka wiedza o fizjologii swojego organizmu zwłaszcza przez dziewczęta ze szkół średnich gdzie biologii nie ma w programie.* – kontynuowała Barbara Drażkiewicz-Rudek – *Dlatego też tak potrzebne są pogadanki i spotkania w szkołach z seksuologami czy lekarzami.*

Do problemu dostrzeganego nie tylko przez radnych, ale i przez lekarzy radna Drażkiewicz zaliczyła wciąż malejące zaufanie kobiet i ich rodzin do miejscowego szpitala. Do odbudowy tego zaufania mają przyczynić się wprowadzane na oddziale położniczym zmiany. Aby zwiększyć

standard postanowiono zmniejszyć sale, otworzyć w niedługim czasie szkołę rodzenia i utworzyć poradnię laktacyjną. W pierwszych dniach grudnia szpital wizytowali przedstawiciele Sanepidu, celem wydania orzeczenia, które potrzebne będzie przed uruchomieniem porodów rodzinnych. – *Porody rodzinne, mają pewne wymogi sanitarne, dlatego na otwarcie sali porodów rodzinnych, będziemy musieli poczekać jeszcze parę miesięcy. Oczywiście w grę wchodzi jeszcze kwestie finansowe, ale jesteśmy wszyscy dobrej myśli i zależy nam na tym, aby wszystkie przygotowania trwały jak najkrócej* – mówiła Katarzyna Zych. Problemy finansowe wiążą się nie tylko z niezbędnymi remontami, ale również z wyposażeniem oddziałów. Na dzień dzisiejszy bardzo potrzebny jest aparat do przesiewowego badania słuchu u noworodków. Jak najwcześniejsze postawienie diagnozy, daje duże szanse na to, że dzieci uda się wyleczyć. Koszt takiego aparatu wynosi ok. 30 000 zł i część środków, jest już dzięki staraniom pracowników szpitala zgromadzona.

Również od nowego roku w Poradni Neonatologii prowadzone będzie leczenie dzieci z porażeniem mózgowym. – *Bardzo potrzebne jest wsparcie, przez nas wszystkich, rodziców dzieci niepełnosprawnych. Dotychczas czynią to głównie organizacje takie jak „Wiara i Światło”. Potrzebne jest też utworzenie przedszkola integracyjnego, jak i bezpłatne wejściówki na basen dla dzieci z porażeniem mózgowym* – zaapelowała na koniec Barbara Drażkiewicz-Rudek.

Ordynator Leszek Legutko zapewnił zebranych, że każde dziecko, które nagle zachorowało lub uległo wypadkowi jest na jego oddziale otaczane specjalistyczną opieką, bez zbędnych skierowań.

W Bochni, podobnie jak i w kraju rodzi się coraz mniej dzieci. W poradni dziecięcej przy MPZOZ zarejestrowano do końca listopada ok. 280 dzieci.

Widoczne i niepokojące jest również zubożenie społeczeństwa. Według danych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej prawie co szósta kobieta w ciąży korzysta z zasiłku. Pomoc jest udzielana wszystkim mieszkankom Bochni, które znajdują się w ciąży bądź wychowują samotnie dziecko, i których dochód nie przekracza 401 zł na osobę. Wysokość zapomogi zależna jest od różnicy pomiędzy własnym przychodem a wspomnianą kwotą, nie może być jednak większy niż 364 zł. Zasiłek przyznawany jest od 8 miesiąca ciąży do osiągnięcia przez dziecko wieku 2 lat. W tym roku z pomocy MOPS skorzystało już 50 kobiet.

W dalszej części sesji radni podjęli uchwały, dotyczące w znacznej mierze sprzedaży miejskich gruntów lub zmiany zagospodarowania przestrzennego miasta.

Radny Jan Truś zgłosił propozycję (na wniosek Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej) nadania ul. biegnącej wzdłuż „Stalproduktu” nazwy Zygmunta Kaima.

Ostatni punkt sesji tzw. wolne wnioski, zdominowała, zdaniem radnego Pukły i Jachowicza kontrowersyjna, propozycja BZUK dotycząca naliczania opłat za wywóz śmieci z gospodarstw domowych (szerzej o sprawie piszemy obok) oraz pytanie czy Bochnię stać będzie na urządzenie w tym roku sylwestrowej zabawy na Rynku. Większość radnych była przeciwna propozycji wystrzelania w powietrze blisko 10 000 zł, głosowali natomiast za organizacją koncertu. Burmistrz zastrzegł jednak, że jeżeli druga propozycja przewyższy koszt ogni sztucznych, Zarząd nie przychyli się do tej propozycji (opinie w tej sprawie przedstawiamy na str. 52-53).

(ek)

Ogłoszenie drobne

*Kupię dom (stan surowy) lub działkę budowlaną w Bochni lub okolicy. Tel. (0604) 484-138.

Za śmieci zapłaci każdy

Przed kilkoma tygodniami do wielu mieszkańców Bochni dotarły pisma wystosowane przez Bocheński Zakład Usług Komunalnych, w których to firma informuje o nowym, zgodnym z uchwałą Rady Miasta z marca 1997 r., naliczaniu stawek za wywóz odpadów komunalnych.

Dotychczas naliczanie opłat za wywóz nieczystości odbywało się według ilości wywiezionych z danego gospodarstwa pojemników, co wielu mieszkańców miasta nieuczciwie wykorzystywało, gdyż nawet gdy posiadali podpisane umowy z BZUK-iem, to produkowane przez siebie odpady wyrzucali do pojemników na ulicach, bądź znajdujących się na osiedlach mieszkaniowych. Takiej "szansy" nie miały osoby mieszkające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej bądź BZUK, gdzie opłata za wywóz nieczystości była naliczana w czynszu. Wprowadzany sposób naliczania stawek będzie zdaniem prezesa BZUK – Jerzego Radlińskiego, bardziej sprawiedliwy.

We wspomnianej uchwale przyjęto normę, iż każdy obywatel naszego miasta produkuje przeciętnie 50 l śmieci na miesiąc (w innych miastach gdzie obowiązują podobne uchwały jest to 100, a nawet 150 l/m-c), i za tyle będzie trzeba zapłacić. I tak dla przykładu: jeśli w danym gospodarstwie znajduje się 4 osoby, to ta rodzina będzie musiała zapłacić w danym miesiącu za 200 l śmieci. Jest to stawka minimalna i obowiązkowa. Jeśli bowiem okaże się, że wyrzucamy więcej śmieci, niż przewiduje minimum, też będziemy musieli za nie zapłacić. – *Uchwała, którą podjęli radni przed trzema laty jest dla nas jako przedsiębiorstwa oczyszczającego miasto pewnym dobrodziejstwem, gdyż zwiększą się wpływy za wywóz nieczystości, na którym i tak przedsiębiorstwo nie zarabia. Balansujemy na granicy opłacalności. Obecnie przyjmujemy, że za około 25-30% wywożonych przez nas odpadów, głównie z pojemników ogólnie dostępnych, nikt nie płaci.* – mówi prezes Jerzy Radliński. – *Przedsiębiorstwo zarabia głównie na pracach remontowo-budowlanych.*

Wg obliczeń przeprowadzonych przez Polski Klub Ekologiczny ilość odpadów wyprodukowanych przez jednego mieszkańca na rok waha się w granicach 350 kg. Przyjmując inne przeliczenia mówiące o tym, iż przeciętnie 100 l śmieci waży ok. 24-25 kg, szybko obliczymy, iż jeden miesz-

kaniec Bochni wg uchwały wyprodukowuje ok. 150 kg śmieci rocznie, a więc znacznie poniżej średniej przyjętej przez PKE. Według obowiązującej stawki BZUK, za tą ilość śmieci bochnianin będzie musiał zapłacić 27 zł, mnożąc to przez ilość mieszkańców (30 000) wychodzi suma 810 000 zł.

A jaki jest rzeczywisty koszt wywożenia odpadów komunalnych?

– *Obecnie za 1 tonę odpadów wwożonych przez nas na wysypisko w Bolesławiu pod Olkuszem płaciliśmy blisko 70 zł brutto. Od nowego roku stawka ta wzrośnie do 77,60 zł – mówi prezes Radliński. – Za 11 miesięcy bieżącego roku koszt składowania odpadów na tamtejszym wysypisku wyniósł 402 tys. zł. Do tego dochodzą koszty obsługi, transportu... Na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że zaledwie półroczne wydatki związane z oczyszczaniem miasta wyniosły 917 tys. zł. Proszę więc sobie przyrównać tę sumę do tej obliczonej wcześniej. Oczywiście sytuację ratuje wywóz odpadów od firm i zakładów pracy.*

Pragnę uspokoić wszystkich mieszkańców zaniepokojonych nowym systemem naliczeń. Nikt nie pozostanie stratny. Naliczanie wywożonych przez nas odpadów będzie odbywało się na miejscu, przy właścicielu posesji. Następnie, po każdym okresie rozliczeniowym (kwartał) będziemy wysyłali specjalny kwit, na którym będziemy informowali

mieszkańców, czy mają względem nas zaległości płatnicze, bądź czy jest nadpłacone. Aby uniknąć sytuacji wywozu pojemników wypełnionych np. w połowie, będziemy prosić mieszkańców, których z różnych powodów nie będzie w domu, by pozostawili, na lub przy pojemnikach na śmieci, informacje np. „nie zabierać”.

Obniżyć koszty związane z wywożeniem śmieci będzie również można przez ich segregację. Do wszystkich posiadających ogrody lub działki, pracownicy BZUK-u wysłał ulotki o kompostowaniu odpadów organicznych. Poza tym kierownictwo BZUK oprócz ustawionych już w kilku miejscach tzw. „dzwonów” pragnie rozdawać za darmo worki, do których będzie można gromadzić plastikowe butelki. – *Segregacja śmieci nadal nie jest w Polsce rzeczą którą ludzie robią chętnie i na której można zarobić. 40 groszy to cena jaką można uzyskać za 1 kg sprasowanych odpadów plastikowych. Na makulaturę natomiast nie ma w ogóle zbytu. Mimo tych trudności moje przedsiębiorstwo postawiło na ekologię. Zależy mi także aby o czystość miasta dbał nie tylko Zakład Oczyszczania, ale każdy mieszkaniec Bochni – kontynuuje prezes.*

BZUK wzbogacił się ostatnio o urządzenie pomocne w recyklingu. Starostwo zakupiło za 15 000 zł prasę do plastikowych odpadów, która kilkunastokrotnie pomaga zmniejszyć ich objętość. BZUK gromadzi ich rocznie od 30 do 40 ton. Drugim urządzeniem sprezentowanym tym razem przez miasto, jest maszyna do rozdrabniania konarów i gałęzi. Powstała po rozdrobnieniu masa drzewna jest doskonałym materiałem do kompostowania lub wyrobu brykietu.

Marzeniem prezesa Radlińskiego jest również zmiana wizerunku osób pracujących w Zakładzie Oczyszczania Miasta. Już niedługo zobaczymy ich w nowych kombinazonach, podobnych do tych jakie spotykamy na zachodzie Europy.

KAROL KLIMA

Zbliżające się Święta i nadchodzący Nowy Rok są dla nas okazją do złożenia Państwu serdecznych życzeń.

Niech ziszczą się wszystkie osobiste marzenia, a los szczęścia nie skąpi.

Wszystkim Mieszkańcom Ziemi Bocheńskiej

– Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, Do Siego 2001 Roku!

Radni SLD
Maria Tyłipska
Eugeniusz Konieczny
Władysław Nózka

Przewodniczący
Rady Powiatu SLD
Roman Pięta

Oświatowy znak zapytania

O sytuacji nauczycieli pisaliśmy w poprzednim numerze „Ziemi Bocheńskiej”. Jak problem z wdrożeniem Karty Nauczyciela wygląda na terenie miasta? Okazuje się, że nie najlepiej. Samorząd Bochni od trzech miesięcy na bieżąco wypłaca podwyższone pensje nauczycielskie. Nie ma natomiast środków na wypłatę wyrównania za trzy kwartały roku 2000. Starania miasta o uzyskanie środków z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Finansów, ustawowo zobowiązanych do przekazania funduszy, nie przyniosły efektów.

Przedstawiciel Zarządu Miasta już w czerwcu b.r. na spotkaniu w Starostwie z burmistrzami i wójtami z terenu powiatu przedstawił wysokość brakującej kwoty na wyrównania dla nauczycieli w mieście. Informacje te były przekazane do wyżej wymienionych resortów.

W lipcu Miasto wystąpiła osobiście do MEN o przyznanie brakujących środków wynikających z wdrożenia Karty Nauczyciela, przekazując szczegółowe dane dotyczące struktury zatrudnienia wg stopni awansu zawodowego w rozbiciu na dwa okresy: od 1 stycznia do 31 sierpnia 2000 r. i od 1 września do 31 grudnia 2000 r. W tym czasie Minister Mirosław Handke zapewniał w mediach, że wyliczona subwencja jest zgodna z potrzebami samorządów, podczas gdy miastu brakowało ponad 1 milion na ten cel.

Pod koniec września nowy Minister Edukacji pismem skierowanym do Zarządów Gmin, Powiatów i Województw poinformował, że zdecydowana większość samorządów otrzyma brakujące środki jeszcze w tym roku. Miasto znalazło się w... mniejszości i funduszy nie otrzymało.

Kolejne pismo, skierowane do Ministra Edukacji Narodowej i Marszałka Sejmu w październiku miało podobną treść jak wcześniejsze. Sprawą zostali zainteresowani posłowie i senatorowie z regionu, w tym poseł Janusz Brzeski. Bez echa.

W tym czasie były również wizyty przedstawicieli samorządu w Warszawie oraz kolejne pismo do Ministra Edukacji Narodowej z żądaniem zapłaty. Dokument ten jest pierwszym krokiem do założenia pozwu do Sądu.

Odpowiedź jednak nadeszła. Pismem z 30 listopada Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów przyznaje się do błędu, jednak pieniędzy nie obiecuje... (obok zamieszczamy tenże dokument).

Wojciech Cholewa, burmistrz miasta, zapytany przez nas, czy samorząd skorzysta z sugestii resortu by wypłacić zaległości z własnych środków odpowiada: – *Miasto nie dysponuje finansami, które mogłyby być przekazane na ten cel. Jesteśmy przy końcu roku budżetowego, lwią część*

funduszy pochłonęły inwestycje, w tym przedsięwzięcia oświatowe, jak budowa szkoły na os. św. Jana czy remonty istniejących placówek. W takim przypadku miasto musiałoby zaciągnąć kredyt na wydatki bieżące, nie mając gwarancji rządowych dla banku, który miałby udzielić kredytu. Bę-

dziemy wszelkimi możliwymi sposobami interweniować w tej sprawie. Inną kwestią jest to, że samorząd z roku na rok zwiększa w sposób zasadniczy kwotę dopłaty do subwencji oświatowej. Jednak prognozy na rok przyszły nie są najlepsze. Z planu subwencji na rok przyszły, który otrzymaliśmy z ministerstwa, wychodzi na to, że kwota dopłaty z budżetu miasta do bieżące funkcjonowania oświaty musiałaby wynieść ponad 1,5 miliona złotych. W ten sposób samorząd musiałoby zrezygnować z większości inwestycji na terenie Bochni. Mam nadzieję, że taki scenariusz nie zafunkcjonuje.

(kak)

MINISTER FINANSÓW

ST3-440-473/2000

Warszawa, 2000-11-30

URZĄD MIEJSKI

WBOCHNIA

7601/11/03

5 GRU. 2000

Zarząd Miasta
BOCHNIAwoj. małopolskie
pow. bocheński

32-700 BOCHNIA

Uprzejmie informuję, iż uzyskane, w wyniku zmiany przeznaczenia rezerw celowych budżetu państwa, dodatkowe środki na złagodzenie występujących w jednostkach samorządu terytorialnego niedoborów środków finansowych na wdrożenie Karty Nauczyciela, zostały już w całości rozdysponowane.

Wysokość tych środków nie pozwoliła jednak na pełne sfinansowanie wszystkich niedoborów środków występujących w jednostkach samorządu terytorialnego.

Z przekazanych Ministrowi Finansów przez Ministra Edukacji Narodowej informacji o skutkach wdrożenia podwyżek płac nauczycieli w bieżącym roku, jak również z dotychczas przyznanych gminie środków z rezerw celowych budżetu państwa wynika, iż do pełnego sfinansowania skutków podwyżek płac nauczycieli w 2000 r. pozostaje jeszcze kwota 712.785,00 złotych.

W związku z trudną sytuacją finansową budżetu państwa w 2000 r. nie widzę jednak możliwości przyznania, jeszcze w bieżącym roku, środków na finansowanie kosztów wdrożenia podwyżek płac, wynikających z wprowadzonej znowelizowaną Kartą Nauczyciela oraz rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 maja 2000 r., reformy wynagrodzeń nauczycieli.

Mając na uwadze brak możliwości przyznania środków z budżetu państwa oraz licząc na pełne zrozumienie zaistniałej sytuacji, zwracam się z uprzejmą prośbą o zapewnienie, we własnym zakresie, środków na wdrożenie nowego systemu wynagradzania nauczycieli zgodnie z ustawą - Karta Nauczyciela.

Pragnę przy tym poinformować, iż w 2001 r. z budżetu państwa nastąpi zwrot tych środków, na zasadach określonych w przyjętym w dniu 20 września 2000 r. Stanowisku Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (kopia w załączeniu).

Zał. 1

Z upoważnienia Ministra Finansów
PODSEKRETARZ STANU

Halina Wasilewska-Trenkner

Dokończenie ze str. 13

– prowadzona jest szeroka akcja promocyjna miasta. Biuro promocji bierze udział w targach turystycznych (Kraków, Katowice) oraz gospodarczych (Międzynarodowe Targi Inwestycji w Poznaniu). Na początku nowego roku rozpocznie działalność Centrum Informacji Turystycznej,

Wspólnie z Telewizją Polską została zorganizowana Ogólnopolska Konferencja na temat regionalizmu. Efektem tego symposium była deklaracja władz Telewizji w sprawie przekazania sprzętu dla potrzeb powstającej bocheńskiej redakcji.

* W zakresie polityki społecznej

– w 2001 roku planuje się wprowadzić ulgi podatkowe dla podmiotów gospodarczych tworzących nowe miejsca pracy,

– od dwóch lat dla najlepszych uczniów szkół podstawowych i gimnazjów za wybitne osiągnięcia fundowane są stypendia.

Nie zrobiono:

– nie wybudowano wysypiska śmieci, chociaż rozmowy w tej kwestii z władzami Brzeska są już zaawansowane i jest nadzieja, że wspólna inwestycja dojdzie do skutku,

– nadal na realizację czeka projekt budowy małej obwodnicy Rynku,

– nie został zagospodarowany plac targowy. W chwili obecnej trwają konsultacje pomiędzy przedstawicielami miasta i Stowarzyszenia Kupców,

– połowicznie zmodernizowano teren dworców PKP i PKS. Odremontowano bowiem elewację budynku kolejowego, natomiast rozmowy z przedstawicielami PKS

jak na razie nie dały żadnych rezultatów,

– co prawda odremontowano budynek przedszkola przy ul. Sienkiewicza, jednak zamiast dzieciom został on przekazany przekazany do użytku stowarzyszeniu – Teatr Ewy Demarczyk,

– nie rozwiązano problemów związanych z budynkami Kopalni Soli przy ul. Solnej i Dominikańskiej. Samorząd miejski stał się jedynie udziałowcem spółki Uzdrowisko Kopalnia Soli S.A., a burmistrz Bochni zasiada w Radzie Nadzorczej tej spółki,

– nie wprowadzono ulg i zwolnień podatkowych dla właścicieli obiektów, którzy będą likwidować bariery architektoniczne,

– w mieście nie utworzono średniej szkoły muzycznej. Miasto jednak finansuje koncerty odbywające się w szkole muzycznej I stopnia,

– z braku środków nie rozpoczęto budowy hali widowiskowo-sportowej, ale plany co do jej realizacji już są.

Ocenę zrealizowania obietnic wyborczych pozostawiamy Państwu. Nasz komentarz znajdziecie Państwo w następnym numerze. Tam także znajdzie się sprawozdanie z działalności powiatu.

Jednocześnie mamy nadzieję, że zadania, których jeszcze nie udało się wykonać, władze zdążą zrealizować przed kolejnymi wyborami samorządowymi.

KAZIMIERZ BUKOWIEC

R E K L A M A

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Handlowo – Usługowa

» POSTĘP «

zaprasza

do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa.

Oferujemy także
artykuły chemiczne.

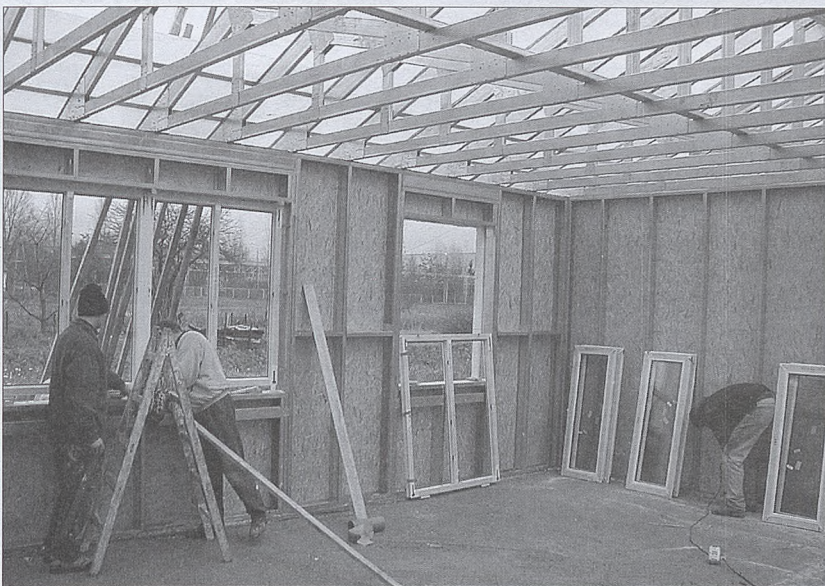
codziennie od 7.00 do 16.30
w soboty od 7.00 do 13.00

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

Zapraszamy na zakupy
do przykładowego sklepu
– ceny hurtowe

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7

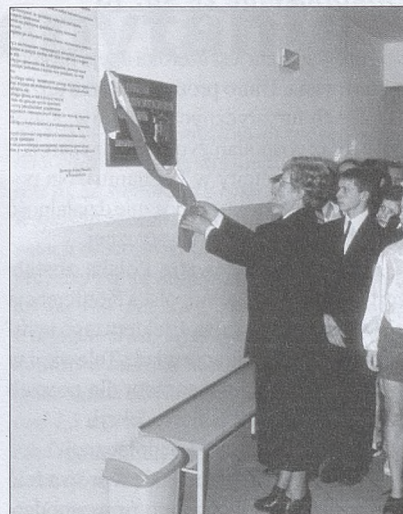
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58



Przy ul. Wygoda boczna w rekordowym tempie powstają budynki, w których mieścić się będą mieszkania socjalne. Swoją dom będzie miało 18 rodzin.



Przecięcia wstęgi dokonują wójt – Jerzy Lysy, sołtys wsi – Danuta Grudzień i Paulinka.



Stefania Jochym przewodnicząca Rady Gminy dokonała odświeżenia tablicy pamiątkowej.

Oficjalne otwarcie

W sobotę 25 listopada odbyła się uroczystość poświęcenia i oficjalnego oddania do użytku Krytej Pływalni w Proszówkach. Obiekt został wybudowany w ciągu 2,5 roku i kosztował 3,5 mln zł (tj. około połowy tego, co inne obiekty tej klasy w Polsce).

Uroczystość rozpoczęła Msza św. odprawiona przez proboszcza bocheńskiej bazyliki, ks. dziekana Zdzisława Sadkę, oraz proboszczą parafii Krzyżanowice ks. Romana Raka. Ks. Sadko podkreślił duże znaczenie nowej placówki sportowej dla dobrego wychowania młodzieży, a także jej służebną rolę dla chorych i niepełnosprawnych. W uroczystości udział wzięli m.in.

posłowie na Sejm RP – Stanisław Kracik, Wiesław Woda i były poseł Józef Kalisz (pochodzący z Baczkowa). Przybyli także starosta – Ludwik Węgrzyn, przewodniczący Rady Miasta – Jan Olszewski, wiceprezes Zarządu TVP – Tadeusz Skoczek (rodem z Proszówek), a także sąsiedzi – księża i samorządowcy oraz szefowie wielu powiatowych, miejskich i gminnych instytu-

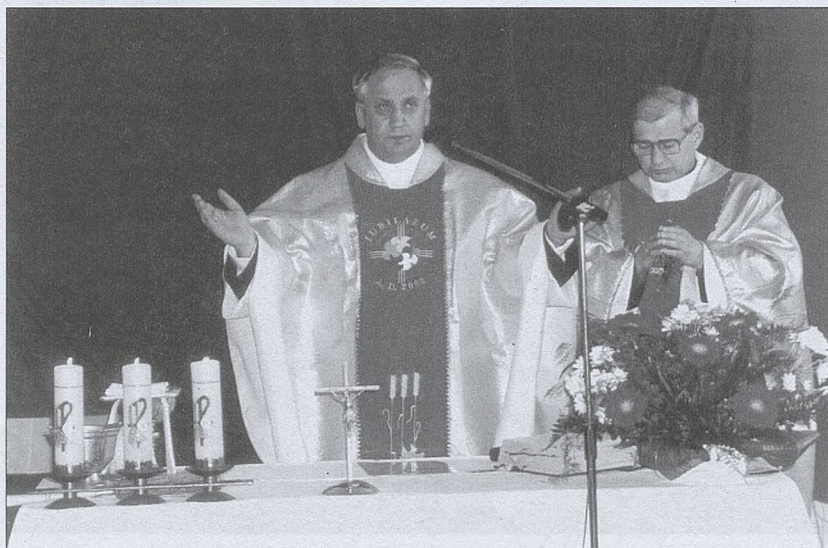
cji. Tłumnie pojawili się też sołtysi i radni Gminy Bochnia, a także mieszkańcy Proszówek. Listy gratulacyjne przysłali nieobecni – prezes UKFiS – Mieczysław Nowicki i wojewoda małopolski Ryszard Masłowski.

Rolę gospodarza pełnił wójt Jerzy Lysy będący też społecznym projektantem obiektu. W swym wystąpieniu przypomniał on krótką historię powstania krytej pływalni i podziękował wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do jej powstania – ze szczególnym uwzględnieniem bocheńskich rzemieślników, którzy de facto kredytują do dziś tę inwestycję.

**Zdrowych
i pogodnych
Świąt Bożego
Narodzenia,
a w Nowym
2001 Roku
samyh radosnych
dni**



życzy firma



Mszę św. koncelebrowali ks. dziekan Zdzisław Sadko wraz z miejscowym proboszczem ks. Romanem Rakiem

Po występach najmłodszych uczniów Szkoły Podstawowej w Proszówkach przewodnicząca Rady Gminy – Stefania Jochym dokonała odsłonięcia tablicy pamiątkowej w holu pływalni. Następnie wójt Lysy, sołtys – Danuta Grudzień i przedstawicielka najmłodszego pokolenia wsi Proszówki – Paulinka uroczystie przecięli wstęgę symbolicznie otwierając pływalnię. Później ks. dziekan Zdzisław Sadko i ks. proboszcz Roman Rak dokonali poświęcenia obiektu.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było zapowiadane od dwóch lat przeplnięcie przez wójta dystansu 25 m w garniturze i pod krawatem (fotoreportaż tego wydarzenia przedstawiamy na kolumnach Gminy Bochnia). Potem był szampan, gratulacje i miłe spotkanie towarzyskie przy świetnym akompaniamencie Orkiestry Dętej z Baczkowa.

fot. Jan Paruch



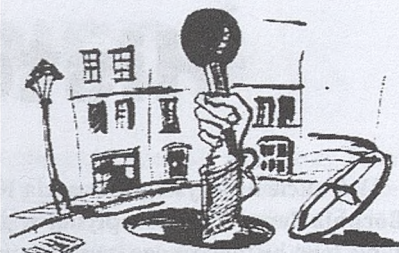
Dużym zainteresowaniem cieszył się występ najmłodszych uczniów szkoły w Proszówkach



Na uroczystość przybyło wielu gości z całej Polski



Przygrywała Orkiestra Dęta z Baczkowa



Nasza sonda

Twoje najważniejsze wydarzenie w mijającym roku 2000



Agnieszka Jeziorek i Anna Nowak –

W sierpniu byliśmy w Rzymie na Światowym Dniu Młodzieży. To było nie tylko najważniejsze wydarzenie, ale także duże przeżycie duchowe mijającego roku. Myślę, że dzięki temu stałyśmy się lepsze.



Tomasz Styra – Zdecydowanie najlepsze wydarzenie roku 2000, to studniówka w Zespole Szkół Budowlanych. Byłem tam tzw. wodziorem

i udało mi się rozruszać całą imprezę, może dlatego była tak udana.



Michał Wilczyński – W marcu poznałem swoją miłość. Ma na imię Dorota. Jak dotąd mamy się dobrze.



Krzysiek Ignacyk – Jedynie ciekawe wydarzenie, które sobie teraz przypominam, to było wakacyjne szaleństwo na jednej z dyskotek. Taka zabawa do białego rana nie zdarza się często.

dokończenie na str. 46

Historyczny skok

W trakcie uroczystego otwarcia Krytej Pływalni w Proszówkach, zgodnie z obietnicą sprzed 2 lat, wójt Gminy Bochnia Jerzy Lysy przepłynął w garniturze i pod krawatem (bez butów) dystans 25 m. A oto dokumentalny zapis tego historycznego wydarzenia.

Fot. 1. Krótkie wahanie (ostatnia możliwość ucieczki).

Fot. 2. Skok (wcale nie na deskę).

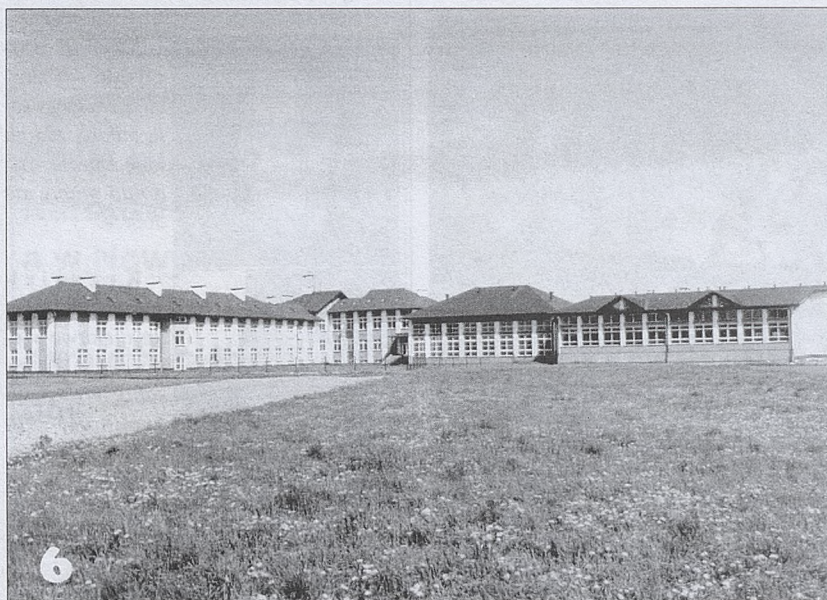
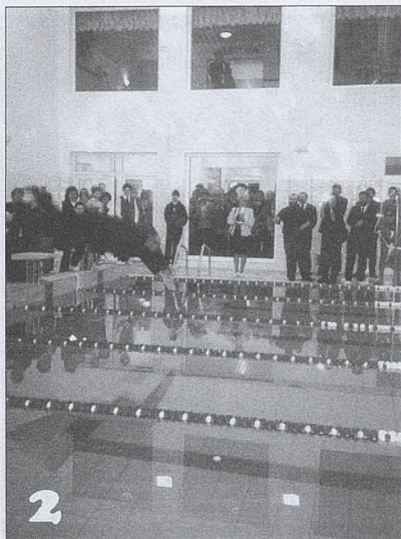
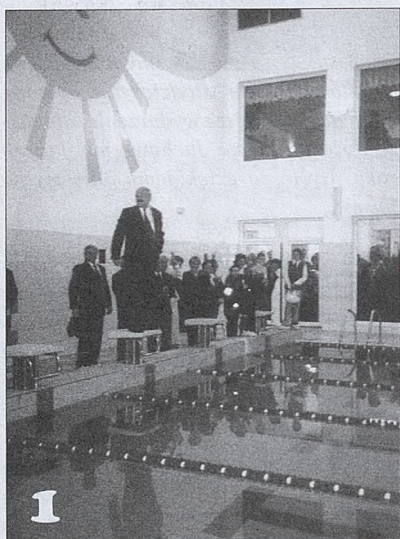
Fot. 3. Styl zmienny, tak zwany garniturowy.

Fot. 4. Meta (trofeum wręcza dyrektor pływalni Jarosław Skrzypek)

Fot. 5. Gratulacje od przyjaciół (jako pierwszy poseł Stanisław Kracik, za nim sekretarz Czesława Siecz-

ka, tuż za nią poseł Wiesław Woda i starosta Ludwik Węgrzyn.

A oto co powiedział nam wójt, gdy udało się mu wyjść z wody (garnitur ważył wtedy ok. 30 kg), parafrazując pewną bardzo znaną wypowiedź – *Ten dystans to niewiele, jak dla pływaka, ale jest to ogromny dystans cywilizacyjny jaki pokonała nasza gmina.* – **Fot. 6.**



Wyróżnienie z NFOŚ

Gmina Bochnia została laureatem I edycji konkursu zorganizowanego przez Narodowy Fundusz Środowiska w Warszawie za wzorową gospodarkę wodno-ściekową. Wyróżnienie takie otrzymało około 40 samorządów w Polsce w tym tylko 2 z Małopolski.

Uroczystego wręczenia wyróżnień dokonali wiceminister Ochrony Środowiska – Maciej Rudnicki oraz wicepre-

zes NFOŚ Cezary Stypułkowski, w trakcie Międzynarodowych Targów POLEKO w Poznaniu. Nagrodę w imieniu



Dyplom z rąk wiceministra Macieja Rudnickiego (pierwszy z lewej) odbierają Jerzy Lysy i Tadeusz Chyla

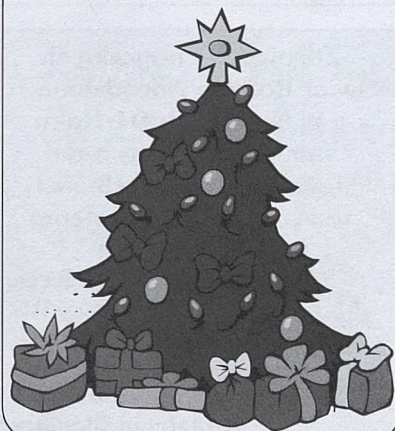
samorządu odebrali wójt Jerzy Lysy i dyrektor Gminnego Zakładów Wodociągów i Kanalizacji – Tadeusz Chyla.

– Nagrodą tą doceniono wieloletnie wyrzeczenie całego społeczeństwa Gminy, które partycypuje finansowo w tych inwestycjach. To również podsumowanie dobrej pracy samorządu w zakresie rozbudowy infrastruktury technicznej wsi i ochrony środowiska. Wyróżnienie cieszy tym bardziej, że poparte jest kwotą 400 000 zł – mówi wójt.

Należy podkreślić, że obecnie 90% gospodarstw w gminie posiada wodę z sieci wiejskiej, a do kolektorów kanalizacyjnych podłączonych jest około 35% zabudowań. Funkcjonują 3 duże oczyszczalnie ścieków, 4 lokalne i kilka przyzagrodowych. Wkrótce rozpoczną się dalsze prace kanalizacyjne.

**Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
wszystkim mieszkańcom
gminy i czytelnikom
Ziemi Bocheńskiej dużo
zdrowia, radości i obfi-
tości Bożych Łask, a w
Nowym Roku samych
cudownych chwil bez
trosk i zmartwień**

**życzy wójt Jerzy Lysy
i Zarząd Gminy Bochnia**



KRYTA PŁYWALNIA W PROSZÓWKACH

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z

- BASENU SPORTOWEGO
- BASENU REKREACYJNEGO
- JAKUZZI
- ZJEŹDŻALNI
- BICZÓW WODNYCH

W REWELACYJNYCH CENACH:



dorośli 5 zł.
studenci 4 zł.
młodzież 3 zł.
dzieci do lat 3 bezpłatnie.

32-700 Bochnia, Proszówki 365
tel. (014) 611 04 45



dni powszednie
8.00-22.00
sobota/niedziela
9.00-22.00
wejścia o każdej pełnej godzinie,
ostatnie o godz. 21.00

Zabytkowa sikawka

Na początku grudnia br. żegocińscy strażacy zamontowali przed swoją remizą odremontowaną, zabytkową sikawkę. Jest to już druga w gminie, po bytomskiej, zabytkowa pompa uratowana od zagłady. Strażacy po raz pierwszy zaprezentowali ją podczas sierpniowego Święta Powiatu Bocheńskiego. Zaprzężona w parę koni czterokołowa ręczna pompa, którą główną ulicą miejscowości paradowali strażacy, wzbudziła duże zainteresowanie publiczności.

Oto jak o pracy nad uratowaniem starej pompy opowiada Władysław Zatorski – komendant jednostki, który także sporo natrudził się przy odnowieniu zabytkowego sprzętu. – *Dokupiliśmy i założyliśmy nowe koła, które okuł Adam Tyndel z Bytomska. Stare bowiem nie nadawały się już do użytku. Drewnianą skrzynkę okuł miedzianą blachą Stanisław Dudek, a druh Jan Mróz*

wyczyścił, a następnie pomalował metalowe i drewniane elementy sikawki. Trochę dopomogli sponsorzy, którzy dali żelazo do okucia kół i deski na uzupełnienie brakujących elementów drewnianych.

Nie wiadomo dokładnie, jak stara jest to sikawka, ale z pewnością pochodzi z początku wieku. Jest najprawdopodobniej produkcji austriackiej. Na wyposażeniu jed-

nostki w Żegocinie znalazła się jako dowód wdzięczności właściciela browaru z Okocimia Jana Götza za poparcie udzielone mu podczas wyborów do galicyjskiego parlamentu. Przez kilkadziesiąt lat pozostawała na wyposażeniu tej jednostki, potem, w latach 50-tych, została przekazana nowo utworzonej OSP w Łącku Górnej, w końcu znalazła się w Beldnie.

– *Na początku tego roku na zebraniu naszej jednostki postanowiliśmy sprować siłami wyremontować ją i umieścić na stałe przez naszą nową remizę. Kosztowało nas to dużo zabiegów i pracy, ale się opłaciło, bo efekt pracy jest imponujący. Będzie teraz jedną z atrakcji naszej wsi – mówi Prezes Zarządu OSP w Żegocinie Zbigniew Nożkiewicz.*

(tols)

Jaki budżet?

Początek grudnia – to tradycyjny czas opracowywania przyszłorocznych budżetów gmin. To także czas dyskusji nad wersjami przygotowanymi przez skarbników gmin. Dyskusja ta prowadzona jest najpierw na posiedzeniach komisji problemowych rad gmin, a potem na sesji całej rady.

Konstrukcja budżetu gminy Żegocina opiera się na kilku założeniach i wskaźnikach ustalonych przez Ministerstwo Finansów – informowała na posiedzeniach komisji Skarbnik Gminy – Rozalia Pączek-Rudek. Przy ustalaniu wskaźników wzrostu wydatków przyjęto wzrost cen towarów i usług w wysokości 7,2%. Na poziomie 7,6% przyjęto także wzrost przeciętnego wynagrodzenia pracowników sfery budżetowej (w stosunku do roku 2000). Minister Finansów określił pismem z połowy listo-

pada br. kwotę ogólnej subwencji dla Gminy Żegocina w wysokości 4.782.801 zł. Podstawowa subwencja wzrosła więc o ponad 17,3%, oświatowa zaś o ponad 17,7%. O 26,78% zmniejszył się natomiast udział gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych. Projekt budżetu Gminy Żegocina na rok 2001 zamyka się więc po stronie planu dochodów kwotą 6.533.000 zł (zwiększył się o 33,8 % w stosunku do początkowo planowanych wydatków roku 2000). Natomiast po stronie wydatków budżet gminy zamyka się kwotą 6.658.000 zł i zwiększył się o ponad 41 % w stosunku do początkowych planów wydatków roku 2000. Na spłatę pożyczek w roku 2001 przewidziano kwotę 75.000 zł.

Deficyt zostanie pokryty pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Na realizację zadań inwestycyjnych utworzono rezerwę w wysokości 150.000 zł. Właśnie o podział tych środków toczyć się będzie zacięty spór pomiędzy radnymi. Ostateczne decyzje zapadną dopiero w marcu przyszłego roku.

(tols)

Gdzie na Sylwestra?



Gdzie spędzić ostatnią noc obecnego tysiąclecia? Zastanawia się pewnie jeszcze wiele osób. Jedną z propozycji jest oferta Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie, które zaplanowało zabawę sylwestrową w swoim obiekcie. Rok temu bawiło się (patrz zdj.) tu ponad pięćdziesiąt par i wszyscy byli zadowoleni z udanej imprezy.

Także w tym roku Dyrektor CSKiT Mięczysław Kędra przewidział wiele atrakcji. O szczegółach można się dowiedzieć pod numerem telefonu (0-14) 6132035.

**Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym 2001 Roku
samych radosnych dni
i wszelkiej pomyślności
wszystkim mieszkańcom
Gminy Żegocina**



**życzą
Przewodniczący RG
Jan Marcinek**

**i Przewodniczący Zarządu Gminy
wójt Jerzy Błoniarczyk**

Kolumna przygotowana przez Urząd Gminy Żegocina



Małżeńskie jubileusze

Małżeństwa z: Bieńkowic, Zielonej, Dziewina, Grobli, Wyżyc, Ispiny, Gawłówek i Drwini świętowały 11 grudnia w Grobli pięćdziesiąty jubileusz pożycia w małżeństwie. Już w drzwiach tamtejszego Domu Kultury gości witała muzyka, obchodząca niedawno 25-lecie istnienia, kapela ludowa „Groblanie”. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz samorządowych gminy Drwinia z wójtem Andrzejem Kularem i przewodniczącym Rady Gminy Józefem Nowakiem.

W okolicznościowym przemówieniu wójt Drwini złożył Jubilatom gratulacje i życzenia dalszych wspólnych lat w zdrowiu i szczęściu. Następnie odznaczył ich medalami za długoletnie pożycie przyznawanymi przez prezydenta RP. Wśród odznaczonych znaleźli się państwo: Zofia i Feliks Cabajowie, Maria i Franciszek Cieślówie, Eugenia i Józef Datowie, Stefania i Adam Kalarusowie, Genowefa i Teofil Kojscarzowie, Maria Kosecka (mąż Andrzej zmarł w tym roku), Stefan Nosal (żona Józefa również zmarła w tym roku), Józefa i Tomasz Nosalowie, Barbara i Piotr Pająkowie, Elżbieta i Franciszek Sowińscy,

Marcela i Jan Szczygłowie, Stefania i Stefan Szmciarzowie, Władysława i Jan Warianowie, Adela i Czesław Wydrowie oraz Emilia i Jan Zgrajowie. Jubilatom wręczono też listy gratulacyjne od wojewody małopolskiego. Obdarowano ich również kwiatami i drobnymi upominkami.

Po części oficjalnej, którą zakończył wspólny toast i odegrane przez kapelę „Sto lat”, przed zebranymi wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Grobli z programem przygotowanym pod okiem Magdaleny Piekło i Józefy Madej. Po długo oklaskiwanym występie gości podjęto obiadem.

PAWEŁ BIELAK

Konkurs regionalny rozstrzygnięty

W czwartek 7 grudnia został rozstrzygnięty I Konkurs Regionalny „Moja Mała Ojczyzna”. Stanęło do niego 42 gimnazjalistów z terenu gminy Drwinia. Konkurs rozegrał się w dwóch etapach. Pierwszy został zorganizowany na terenie placówek macierzystych młodzieży tj. w szkołach w Mikluszowicach, Grobli i Drwini. Wymagane w tym etapie wiadomości dotyczyły tylko obszaru gminy. Do drugiego etapu rozgrywanego w Publicznym Gimnazjum Nr 2 w Mikluszowicach przystąpiło 18 uczniów. Podobnie jak w etapie I, należało rozwiązać test, z tym małym wyjątkiem, że wymagane wiadomości dotyczyły już całego powiatu bocheńskiego. Uczniowie musieli się wykazać nie byle wiadomościami. Pytano o pomnik króla Kazimierza Wielkiego w Bochni, zamek wiśnicki, błogosławionych lipnickich, o bitwę pod Bogucicami i kult Matki Bożej Okulickiej, legendarne związki św. Kingi z Bochną itp. Poziom wiedzy i umiejętności wszystkich uczestników konkursu był bardzo wysoki. Najlepsza okazała się Dorota Wygaś z gimnazjum w Mikluszowicach, która otrzymała nagrodę ufundowaną przez Wójta Gminy Drwinia. Tuż za nią znalazł się Sebastian Dąbrowski z gimnazjum z Grobli, a III miejsce zajęła Magdalena Więcek z gimnazjum z Mikluszowic. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, książki ufundowane przez naszą redakcję, foldery Gminy Drwinia oraz czekolady na osłodę, które wręczyła Sekretarz Gminy Drwini.

Podziękowania

Rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Świnarach składają serdeczne podziękowania sołtysowi wsi Świnia i radnemu Gminy Drwinia Piotrowi Paluchowi za sponzorowanie dzieciom czerwcowej wycieczki do Wieliczki, wspomaganie uczniów od września 2000 r. poprzez fundowanie drożdżówek i napojów, a także zakup wspianiałych mikołajkowych paczek dla dzieci.



Wójt Gminy Drwinia wraz z Zarządem życzy wszystkim Mieszkańcom Gminy wesołych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego 2001 Roku.

Kolumna przygotowana przez Urząd Gminy Drwinia

Strzeleckie zawody

Na strzelnicy w Bratucicach, 27 listopada odbyły się zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla dzieci do lat 15-tu, w ramach współzawodnictwa świetlic, zorganizowane przez Koło Strzeleckie „Snayper” działające przy tamtejszej OSP oraz Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu. Wzięło w nich udział dziewięć trzysobowych drużyn, które przybyły wraz z opiekunami świetlic. Reprezentowane były świetlice wiejskie z Borku, Rzezawy, Krzczowa i Okulic oraz Szkoła Podstawowa z Dąbrówki. Każdy z uczestników po trzech strzałach próbnych oddawał 10 strzałów ocenianych, które później zostały skrupulatnie zliczone przez prowadzących zawody instruktorów: Romana Korcyła, Andrzeja Rachfała i Michała Janowca. Najcelniej strzelały dziewczęta reprezentujące świetlicę w Okulicach w składzie: Kumor Ewelina, Wilk Lucyna i Kmiecik Aleksandra, zdobywając łącznie 181 pkt. Wśród chłopców

rywalizację wygrali reprezentanci świetlicy z Krzczowa w składzie: Sławomir Moroński, Piotr Jonak i Konrad Góra, zdobywając 197 pkt. W kategorii dziewczyn kolejne miejsca zajęły: świetlica w Rzezawie (Sylwia Zięba, Paulina Sikora i Karolina Klimczak) – 175 pkt. i świetlica w Krzczowie (Aneta Starkowska, Klaudia Pipa i Nawrocka Ewelina) – 91 pkt. Wśród chłopców na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci świetlicy w Borku (Marcin Czarnota, Piotr Czesak i Łukasz Stal) – 185 pkt i uczniowie szkoły podstawowej z Dąbrówki (Paweł Dziadowiec, Robert Lech i Grzegorz Londo) – 178 pkt. Wyłoniono także tych, którzy ze wszystkich startujących strzelali najcelniej. I tak wśród dziewczyn zwyciężyły: Karolina Klimczak (Rzezawa) i Aleksandra Kmiecik (Okulice) obie z wynikiem 75 punktów, II miejsce – Paulina Sikora (Rzezawa – 61 pkt.), III miejsce – Klaudia Pipa (Krzczów – 55 pkt.). Wśród chłopców I



miejsce zdobył Wojciech Biela z Rzezawy (79 pkt), wyprzedzając Łukasza Kumora z Okulic (78 pkt.) i Bartłomieja Sanockiego z Borku (77 pkt.). Wszyscy wymienieni otrzymali okolicznościowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez GCKCzS. Zainteresowanie zawodami oraz wysoki poziom strzelecki jaki zaprezentowali uczestnicy potwierdził słuszność organizacji tego typu rywalizacji.

(jt)

Orkiestra z Okulic najlepsza

Końcówka drugiego tysiąclecia okazała się szczególnie udana dla Orkiestry Dętej z Okulic. W dniach 24-26 listopada, w Szkole Aspirantów Państwowej Szkoły Pożarnej w Krakowie, odbyło się podsumowanie i ogłoszenie wyników VII Ogólnopolskiego Konkursu Kronik organizowanego przez Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Po eliminacjach wojewódzkich, do ogólnopolskiego finału komisja zakwalifikowała 128 kronik Ochotniczych Straży Pożarnych. I miejsce w kategorii kronik strażackich orkiestr dętych zdobyła kronika Orkiestry Dętej w Okulicach. Autorem treści tej kroniki

jest Prezes Orkiestry – p. Krzysztof Dziadowiec, natomiast wykonaniem graficznym zajmuje się jedna ze scholistik Scholi Parafialnej w Okulicach – Barbara Wilk. Laureaci konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy podpisane przez Prezesa Związku Ochotni-

czych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej – Waldemara Pawlaka.

W dniu 10 grudnia, w ratuszu w Nowym Sączu, odbyło się ogłoszenie wyników XXIII Małopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych „Echo Trombity”, który odbył się w dniach 16 – 18 czerwca 2000 r. W konkursie tym wzięło udział 36 orkiestr, które zostały zakwalifikowane do finału po powiatowych eliminacjach. Pierwsze miejsce w kategorii orkiestr strażackich zdobyła Orkiestra Dęta z Okulic, potwierdzając tym samym swój wysoki poziom prezentowany od lat. Warto jeszcze dodać, że w przyszłym roku Orkiestra świętować będzie 65-lecie swego istnienia.



Zdrowych, radosnych i spokojnych

Świąt Narodzenia Pańskiego,

a w Nowym Roku

wszelkiej obfitości

wszystkim mieszkańcom

Gminy Rzezawa



życzy wójt

Ewa Maria Bigas

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie

Mała Paraolimpiada Pływacka

Kilkudziesięciu niepełnosprawnych z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach, Tarnowie, Wieluniu i Woli Rzędzińskiej uczestniczyło w sobotę 2 grudnia w „Małej Paraolimpiadzie Pływackiej”, rozegranej na krytej pływalni w Proszówkach. Zawody składały się z trzech konkurencji:

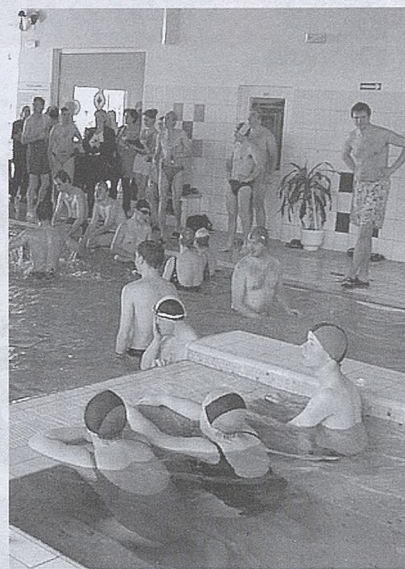
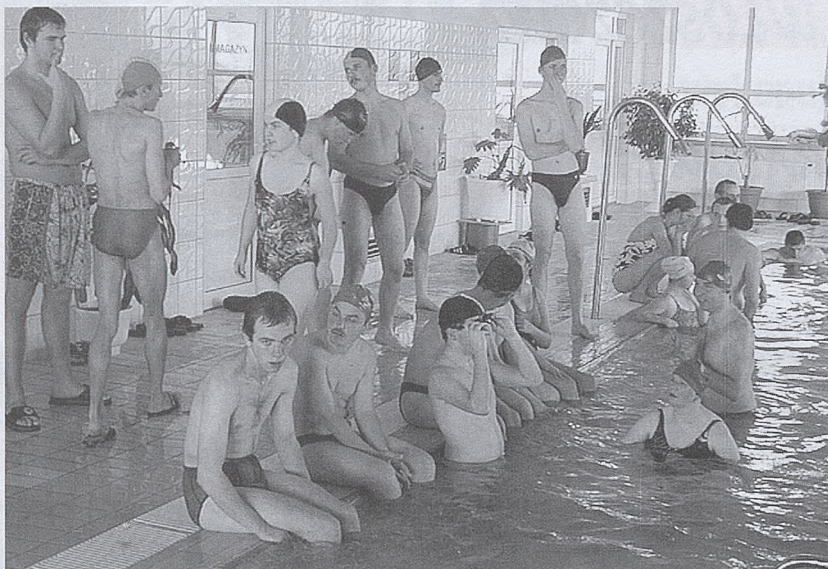
zjazdu na czas zjeżdżalnią, sztafety 4x12,5m oraz pływaniu dowolnym stylem na odcinku 25 metrów.

W sztafecie 4x12,5m pierwsze miejsce zdobył WTZ Tarnów, wyprzedzając drużyny z Bochni, Woli Rzędzińskiej i Wielunia. W pływaniu na 25 m zwyciężcą

został Dariusz Michalik, przed Krzysztofem Klucznikiem i Sebastianem Skórskim. Wśród dziewcząt najlepiej pływała Katarzyna Gałka, drugie miejsce zajęła Anita Gadecka, a trzecie Żaneta Nikiforuk. Marcejan Gmyrek wygrał zjazd rurą na czas, wyprzedzając Roberta Cygana i Agnieszkę Nizińską.

Patronat nad zawodami objęli: starosta bocheński Ludwik Węgrzyn oraz wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy. Ufundowali oni również puchary dla uczestników.

(biel)



***W dniach Świąt Bożego Narodzenia pełnych
Spokoju i Radości, Wszystkim mieszkańcom Bochni,
Bochnianom mieszkającym na stałe w innych
miastach, a wracającym tu co roku na Święta***

składamy

***serdeczne życzenia pomyślności i szczęścia
w życiu osobistym, ludzkiej życzliwości i przyjaźni
oraz wszelkich sukcesów. Niech świąteczna Radość i Pokój
towarzyszą nam w każdym dniu nadchodzącego
Nowego 2001 Roku,
otwierającego nowe Tysiąclecie***

***Za Zarząd Miasta:
(-) Wojciech Cholewa
Burmistrz***

***Za Radę Miejską:
(-) Jan Olszewski
Przewodniczący***



Super promocja na okna i drzwi firmy Oknoplast*



OKNA I DRZWI Z PCV



STOLBUD WŁOSZCZOWA



**DRZWI GARAŻOWE,
BRAMY WJAZDOWE**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY WIŚNIEWSKI

PEŁNY ASORTYMENT, POMIARY, TRANSPORT



* szczegóły promocji w punktach sprzedaży

MAKROSA

Bochnia ul. Partyzantów 2 tel. 014 / 611 27 77
Gdów ul. Krakowska 198 tel/fax. 012 / 451 43 88

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3

tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1

tel. 612-34-62



**OFERUJEMY wyroby Polifarbów: Dębica,
Cieszyn–Wrocław, Włocławek,
Radom, Łódź, Dragon.
Farby, emulsje, kleje, silikony,
pianki, fugi, rozpuszczalniki.**

Komputerowy dobór kolorów!

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

Hurtownia Spożywcza

BOMAS

Bochnia, ul. Partyzantów 12a
(teren "Ruchu"), tel. (0-14) 611-15-95
oraz Brzesko, ul. Solskiego 27, tel. 68-62-340
poleca ok. 1500 artykułów spożywczych

- **TŁUSZCZE**
- **ARTYKUŁY SYPKIE**
(**CUKIER, MAKI, KASZE**)
- **OLEJE, NAPOJE, KAWY,**
- **CUKIER PUDER**
(**WŁASNEJ PRODUKCJI**)



CZYNNA 7.00 - 16.00

Chcesz mieć więcej w kasie,
rób zakupy w BOMASIE!

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162

tel.(0-14) 611 03 88

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

www.podwyszynski.com.pl
e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

50

WZORÓW

- wata szklana URSA
- rynny PCV
- okna do poddaszy
- folie
- suche tynki
- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

**Posiadamy
własny transport
samorządowy**

*Zdrowych i radosnych
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz wiele rodzinnego
ciepła i pomysłności
w nadchodzącym 2001 Roku
naszym Klientom
i wszystkim mieszkańcom miasta*



*Życzą
prezes i pracownicy
Bocheńskich
Zakładów Usług
Komunalnych
sp. z o.o.*

HUMOR

Po co Mały Fiat ma podgrzewaną tylną szybę?
Po to, żeby ręce nie przymarzały do szyby podczas pchania.

Nauczyciel do ucznia:

- Co rysujesz, Tomku?
- Pana Boga.
- Nie rób tego, Tomku. Nikt przecież nie wie tak naprawdę, jak on wygląda.
- No właśnie! Teraz będą wiedzieli!

Pacjenta uśpiono do operacji. Gdy obudził się, spostrzegł zdziwiony, że chirurg bardzo się postarzał i ma długą siwą brodę. - Coś nie w porządku, panie doktorze? Czy ja tak długo byłem nieprzytomny? - Ja nie jestem doktorem - odpowiada starzec - ja jestem Świętym Piotrem...

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

*Wesołych Świąt
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku
Wszystkim Szanownym
Pasażerom*



*Życzy
Dyrekcja i Pracownicy
Rejonowego Przedsiębiorstwa
Komunikacyjnego
w Bochni*



*Radosnych
i pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
spełnienia marzeń
w nadchodzącym
Nowym Roku
wszystkim swoim
odbiorcom
i pracownikom*

Życzy

*Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji w Bochni*

Pogotowie wodociągowe
tel. 611 29 07 – czynny całą dobę

„KRIS” AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

32-720 NOWY WIŚNICZ, ul. BOCHEŃSKA 26
TEL./FAX (014) 612 80 36, FAX (014) 612 86 76



**NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE
 DLA FIRM UBEZPIECZENIOWYCH!!!
 NA CZAS NAPRAWY – AUTO ZASTĘPCZE GRATIS**



**KOMPLEKSOWE NAPRAWY
 BLACHARSKO-LAKIERNICZE
 WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW**

**NAPRAWY GWARANCYJNE
 Z ZAKRESU BLACHARSTWA
 I LAKIERNICTWA MARKI - FIAT**



MACHNIK



- KUCHNIE PROJEKTOWANE DO KAŻDEGO WNĘTRZA – FRONTY DO WYBORU**
- MEBLE DO BIURA I POKOJU**
- KRZESŁA, STOŁY, KOMODY**

**FIRMA
 STOLARSKA**

**Bochnia,
 ul. Kolanowska 12
 tel. 611 71 88, 685 02 56**



ZABUDUJEMY:
 – WNĘKĘ
 – SYPIALNIĘ
 – GARDEROBĘ
 – PODDASZE
 – PRZEDPOKÓJ



SYSTEMY DRZWI PRZESUWNYCH

ZROBIMY DLA CIEBIE WSZYSTKO!

NOWOCZESNY

DOM

Bochnia, ul. Partyzantów 29

tel./fax: (014) 611 30 01

OKNA • DRZWI

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



KOMPLEKSOWE SYSTEMY
OCIEPLANIA BUDYNKÓW

SPS

– tynki zewnętrzne



CHEMIPLAST

RATY MONTAŻ TRANSPORT



PANELE
PODŁOGOWE

BOAZERIA
PCV, MDF



ani
WIŚNIEWSKI

BRAMY:

– garażowe
– ogrodzeniowe
– rolowane

ROLETY OKIENNE

STOLARKA ALUMINIOWA

Pod Kopcem Kraków
HOTEL FM



na jeden dzień, ...albo na całe życie



30-204 Kraków, Al. Waszyngtona, tel. (012) 427 03 55, fax 427 01 01



**POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.
INSPEKTORAT W BOCHNI**

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32

*Wszystkim swoim Klientom
i Czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej”
z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego
dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności,
a w Nowym 2001 Roku
samiych szczęśliwych dni*

*życzy
Dyrekcja i pracownicy
PZU S.A. Inspektorat w Bochni*



P.P.U.H.

PREBUD

Sp. z o.o. w Bochni

**Zaprasza
do nowego
SUPERMARKETU**

AXEL

Proszówki
(za mostem na Rabie)

CZYNNE: Pon.-Sob. 6-22, Niedz. 9-21

Zapraszamy na świąteczne promocyjne zakupy

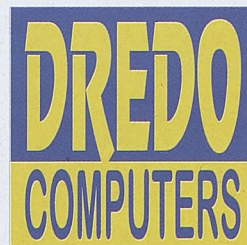
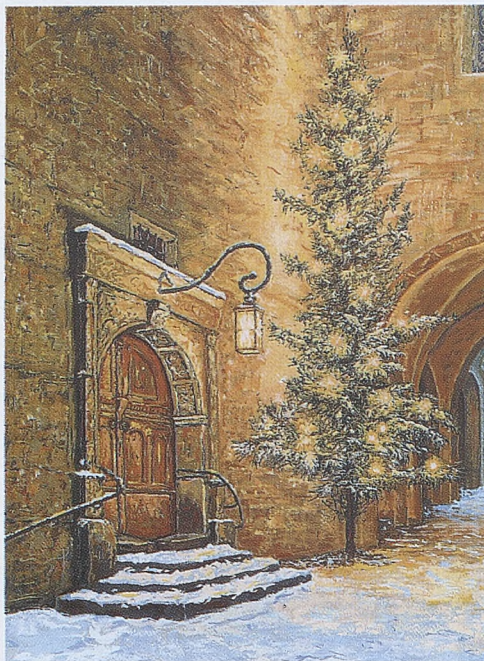
W Nowy Rok masz szansę otrzymać telewizor lub lodówko-zamrażarkę



Wszystkim obecnym i przyszłym naszym Klientom
składamy życzenia wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego 2001 Roku



hurt i detal
art. chemiczno-przemysłowe
32-700 Bochnia, ul. Krakowska 12



32-700 Bochnia,
Kraszewskiego 16

OKNOPLAST



BIURO HANDLOWE
„IDEON” s.c.
ul. Trudna 32a,
32-700 Bochnia
tel. 611 85 87
tel./fax 685 02 50

OKNA DRZWI PCV I ALUMINIUM

STOLARKA DREWNIANA • STOLARKA WEWNĘTRZNA

DO KOŃCA ROKU

MOŻESZ JESZCZE

SKORZYSTAĆ

Z ULGI REMONOWEJ

32%

RABATU

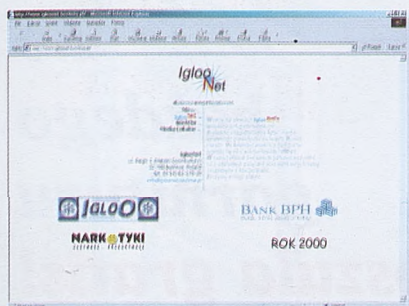
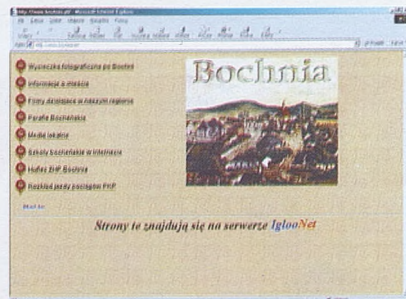
Dodatkowo oferujemy: ŻALUZJE • ROLETY • SIATKI • MARKIZY

INTERNET

*Szukasz najnowszych informacji?
Chcesz zawrzeć nowe znajomości?
Potrzebujesz oprogramowania?
Masz coś do zaprezentowania?
Twoja firma szuka nowych klientów?
Zapraszamy do nas, pomożemy, pokażemy, nauczymy.*

Oferta specjalna! Tylko teraz!

- Nie płacisz za instalację !*
- Dostajesz darmowe konto na 2 tygodnie !*
- Dodatkowo powiadomienie o emailu za pośrednictwem sms'a.*



IGLOONET
UL. REGIS 1 (MDK)
32-700 BOCHNIA
TEL. (0-14) 611 75 30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
e-mail: info@igloonet.bochnia.pl



PRODUCENT URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH



32-721 Stary Wiśnicz 289 k/Bochni
tel: 0-14 612 82 62, 612 85 62, 612 80 56, 612 80 58
fax: 0-14 612 80 57

www.igloo.bochnia.pl e-mail: igloo@igloonet.bochnia.pl

matura?



no problem

do
każdego
garnituru

– koszula gratis!

przyjdź z kolegą:

– dostaniecie dodatkowo
krawaty!

avanti

MODA MĘSKA

BOCHNIA, ul. FLORIS 1
BOCHNIA, stoisko w Lider Markecie
BRZESKO, ul. GŁOWACKIEGO 17

Przeróbki krawieckie na koszt firmy...

OKNA

32-800 Brzesko, ul. H. Kołłątaja 13a
tel. (014) 686 19 90, fax (014) 686 19 91



APEX®

PRODUCENT OKIEN DREWNIANYCH



DREWNO – trzywarstwowo klejone – sosna, świerk, meranti

OKUCIA – Roto, GU, Sigenia, Winkhaus

LAKIERY – Sikens, Teknos, Glasurit, Nelf

OKAPNIKI – Gutman, Neker

Realizujemy wszystkie niestandardowe zamówienia
CENY KONKURENCYJNE

W BOCHNI WIELKIE ZMIANY

NASŁUCHUJ NA CZĘSTOTLIWOŚCI

106.8 FM

Agencja Reklamowa tel./fax (014) 621 29 29

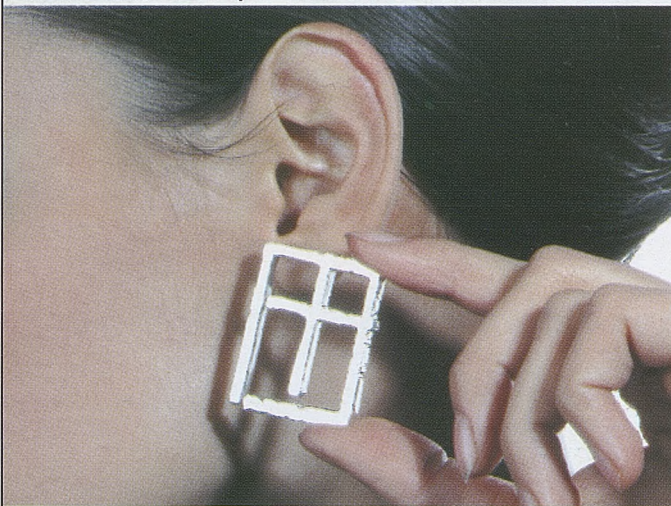
98.10 FM 106.8 FM

RadioMAKS
www.radio-maks.com.pl



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel./fax (014) 61 115 74



STOLARKA OKIENNA

OknoPlus[®]
PRODUCENT OKIEN PCV



ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO BIURA
Bochnia, ul. Kręta 23, tel. (014) 612 39 04

Przedstawiciel firm:



DRZWI WEWNĘTRZNE:
– malowane foliowane
– laminowane
– fornirowane
PODŁOGI DREWNIANE

BRAMY:

- garażowe
- ogrodzeniowe
- rolowane

ROLETY OKIENNE

STOLARKA ALUMINIOWA



**STOLARKA
WOŁOMIN S.A.**



SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZ

PROMOCJA! – „DUŻA ULGA”

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
najlepsze życzenia wszystkim swoim Klientom
składa firma LEONARD



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 wew. 11



**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
dużo radości, pogody ducha, zdrowia
oraz pomyślności w Nowym 2001 Roku
wszystkim swoim Klientom oraz Dostawcom
życzy Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Załoga
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bochni**



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

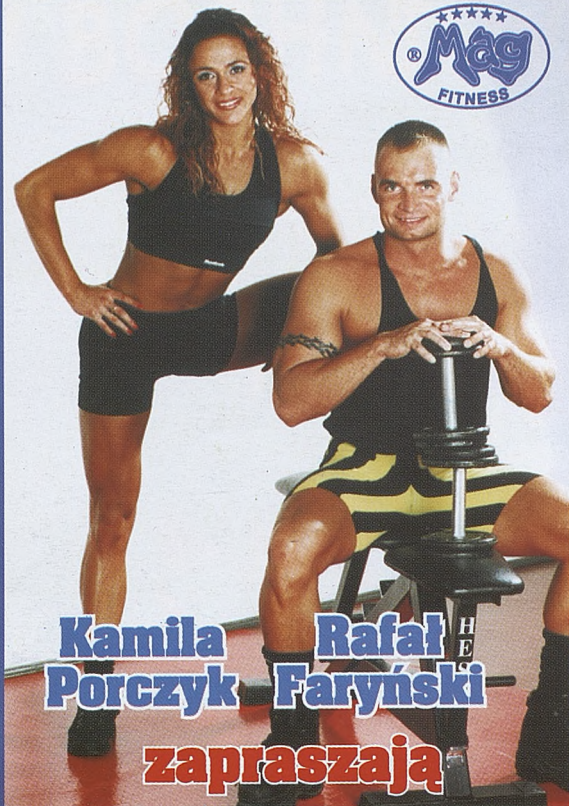
*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.
Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNE



Kamila Porczyk **Rafał Faryński**
zapraszają

ZAPRASZA NA SIŁOWNIĘ WSZYSTKICH CHĄCĄCYCH POPRAWIĆ
SWOJĄ KONDYCJĘ I SAMOPOCZUCIE

NASI TRENERZY POMOGĄ CI:

- POPRAWIĆ SYLWETKĘ
- ODREAGOWAĆ STRESY DNIA CODZIENNEGO
- SPALIĆ ZBĘDNE KALORIE
- UŁOŻYĆ ODPOWIEDNIĄ DIETĘ
- ORAZ ZAKRES ĆWICZEŃ W DOMU

DO DYSPOZYCJI KLIENTÓW:

- PROFESJONALNY SPRZĘT FIRMY HES
- SZATNIA, PRYSZNIC
- MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU PREPARATÓW I ODŻYWEK
- BAREK Z NAPOJAMI

WEJŚCIE JEDNORAZOWE 7 ZŁ, CENA KARNETU MIESIĘCZNEGO
BEZ OGRANICZENIA CZASOWEGO - **TYLKO 50 ZŁ!**

DLA PAŃ W CENIE KARNETU
WSTĘP NA **AEROBIK GRATIS!**

UWAGA ZIMOWA PROMOCJA

KAŻDA OSOBA, KTÓRA ZAKUPI
KARNET STYCZNIOWY MOŻE SKORZYSTAĆ
Z 10 MIN. W SOLARIUM GRATIS!

ZIMOWY CZAS TO DOSKONAŁY MOMENT NA SKORZYSTANIE
Z SOLARIUM, KTÓRE POPRAWI TWOJE SAMOPOCZUCIE
ORAZ NADA TWOJEJ SKÓRZE ZDROWY I ATRAKCYJNY WYGLĄD

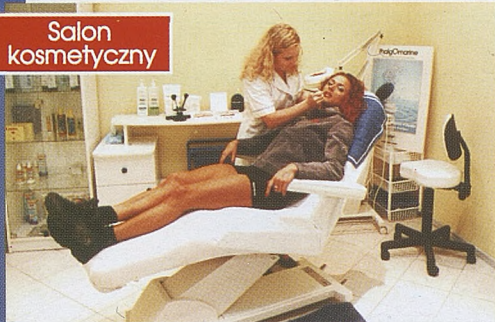
DLA NASZYCH KLIENTÓW POSIADAMY TRZY DUŻE ŁÓŻKA
W TYM JEDNO TURBO Z KLIMATYZACJĄ.
CENY OD - 0.80 ZŁ DO - 1.20 ZŁ

**W STYCZNIU I LUTYM PROMOCJA:
DO TRZECH SEANSÓW CZWARTY - 10 MINUT GRATIS!**



Solarium

Salon
kosmetyczny



ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z SALONU KOSMETYCZNEGO
WYPOSAŻONEGO W NAJNOWSZY SPRZĘT.
NOWOŚĆ: MODEL PREMIUM SYSTEM - URZĄDZENIE ZAWIERAJĄCE WSZYSTKIE
NAJSKUTECZNIEJSZE METODY WYSZCZUPLANIA I MODELOWANIA CIAŁA
SALON WYRÓŻNIONY W CZASOPIŚMIE VIVA PRZEZ FIRMĘ: TALGO
KOMFORTOWE WARUNKI STWARZAJĄ ZAINSTALOWANE WEWNĄTRZ
UBIKACJE I PRYSZNICE

W STYCZNIU I LUTYM PROMOCJA: 20% TANIEJ

JEŻELI CZUJESZ SIĘ ZMĘCZONY LUB CHCESZ OCZYŚCIĆ SWÓJ ORGANIZM
W OKRESIE ZIMOWYM TO SKORZYSTAJ Z SAUNY.

NOWOŚĆ: BIOSAUNA - URZĄDZENIE NOWEJ GENERACJI UNIKALNE W KRAJU
SAUNA SUCHA ZE SCHŁADZANIEM TWARZY

(MOŻLIWOŚĆ KORZYSTANIA PRZEZ OSOBY Z NADWRAŻLIWOŚCIĄ
NACZYŃ KRWIONOŚNYCH ORAZ OSÓB MAJĄCYCH KŁOPOTY Z KRAŻENIEM)
BIOSAUNA TO NOWOCZESNE URZĄDZENIE MAJĄCE DUŻY ZAKRES ZASTOSOWAŃ:
PROGRAM RELAKSUJĄCY, ANTYNIKOTYNOWY, ODCHUDZAJĄCY, UPIĘKSZAJĄCY, ITP.

**W STYCZNIU I LUTYM PROMOCJA:
PRZY TRZECH SEANSACH CZWARTY GRATIS**



Biosauna

CENTRUM WYKONUJE TAKŻE PEŁEN ZAKRES USŁUG REHABILITACYJNYCH
CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00 DO 22.00, SOBOTY 8.00 DO 20.00
SIŁOWNIA CZYNNA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 10.00 DO 22.00, SOBOTY 10.00 DO 20.00



Hotel FLORIAN

Bochnia, ul. Piotra Galasa 4
tel./fax 612 22 29, tel. 611 31 58

120 miejsc hotelowych w pokojach
1 i 2-osobowych oraz apartamentach



Do dyspozycji gości
w pełni wyposażona
sala konferencyjna,
sala bankietowa,
internet, TV-Sat
(3 platformy cyfrowe)

Dla grup turystycznych
zniżka do 50% ceny.



Polecamy usługi turystyczne, hotelarskie i gastronomiczne.

Specjalna oferta dla zakładów pracy – posiłki regeneracyjne i profilaktyczne z dowozem do Klienta.

Restauracja FLORIAN

Bochnia, ul. Piotra Galasa 4,
tel. 611 51 38

POLECA: śniadania, obiady, kolacje,
domowe obiady abonamentowe w cenie 5,50 zł,
obsługę grup turystycznych i zakładów pracy.

ORGANIZUJE: przyjęcia okolicznościowe, wesela (do 120 osób),
obsługę gastronomiczną imprez plenerowych
lub w pomieszczeniach Klienta



*Gwarantujemy:
wysoką jakość i bardzo duży wybór potraw
oraz profesjonalną obsługę.*



RESTAURACJA „U JACKA”

32-765 Rzeszawa,
Jodłówka (przy trasie E 40)
tel. 014 686 73 50,
kom. 0603 948 785



Czynne 24 godz.

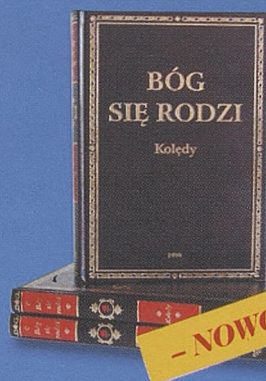
śniadania • obiady • kolacje

**niewpowtarzalny nastrój, wykwintne menu
miła i fachowa obsługa**



**Organizujemy
przyjęcia weselne
najtaniej w okolicy,
przy obfitym menu**

KOLEĐY



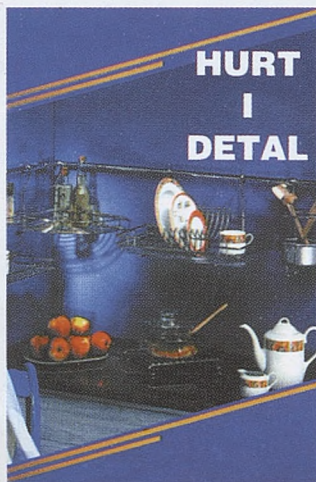
- NOWOŚĆ -

**TO NAJLEPSZY PREZENT
NA GWIAZDKĘ**

Zamówienia:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c.
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax 611 00 71

DREW PŁYT

Bochnia, ul. Proszowska 1
(na terenie byłych „KAMIONEK”) tel. 611 30 79

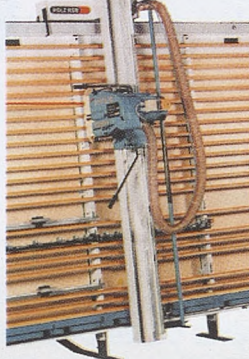


**HURT
I
DETAL**



wstęgi drzewiowe

– płyty meblowe – cięcie na wymiar
– sklejka, pilśniak
– blaty kuchenne
– systemy drzwi przesuwanych STANLEY



okucia meblowe

MEBLE NA ZAMÓWIENIE

Konkurencyjne ceny! Szeroki wybór!

promocja:
– blachy dachowe,
– kotły c.o. i podgrzewacze!

Beretta
KOTŁY I PODGRZEWACZE


Saunier Duval

 **ARISTON**

 **Vaillant**

Buderus

**NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH I CENTRUM INSTALACJI**

MAZBUD
spółka z o.o.

32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69
tel./fax (014) 611 24 02, 611 24 01

Ceny konkurencyjne, rabaty, upusty

- **Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych**
- **Energooszczędne systemy grzewcze**
- **Materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe**
- **Pokrycia dachowe, rynny**

Raty! Transport gratis!



**CENTRUM
INSTALACJI**

Bochnia
ul. Trudna 41
tel. 612-58-25

**HURTOWNIA
SANITARNA**

**CENTRUM
MATERIAŁÓW**

Bochnia
Partyzantów 23
tel. 611-30-45

**HURTOWNIA
BUDOWLANA**

**SPOŻYWCZE
BUDOWLANE**

Bochnia
Proszowska 1
tel. 611-33-66

**CENTRUM
HANDLOWE**

USŁUGI
montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

**PRODUKCJA
ODZIEŻY ROBOCZEJ**

Humor

Przychodzi smok do lekarza i mówi:
– Panie doktorze, mam pieczenie w żołądku.
– Jakie?
– Baranią i wołową.

Mały Jaś pyta ojca polonistę:
– Tatusiu, czy ciocia będzie dzisiaj z mną spała?
– Ze mną – poprawia ojciec.
– Oj, ciągle tylko z tobą...

Dwóch juhasów znalazło jeża i kłóć się o jego nazwę:
– To je iglok!
– To je spilok!
Przechodził tamtędy stary baca i usłyszał sprzeczkę.
Podszedł i zawyrokował:
– To nie je ani iglok, ani spilok. To je kolcok!

Zakład Produkcyjno-Handlowo-Uslugowy

"TARTAK"

poleca

wieżby dachowe

tarcice

kantówki

Jacek Barnaś, tel. (014) 686 73 50, kom. 0603 94 87 85

FIRMA MAT-BUD

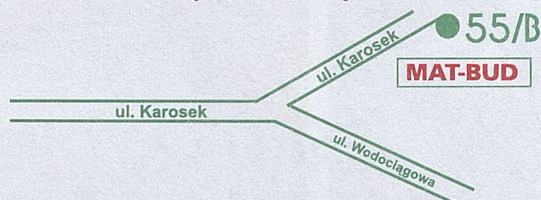
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
grubość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz*



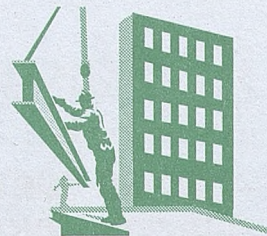
DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Firma Usługowa



WYKONUJEMY:

- ✓ konstrukcje stalowe
- ✓ bramy
- ✓ ogrodzenia
- ✓ balustrady, bariery
- ✓ ślusarkę budowlaną.



ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- ✓ realizacji inwestycji budowlanych
- ✓ prac ziemnych
- ✓ malowania proszkowego.

Zapraszamy codziennie od 10 do 16

Bochnia, ul. Partyzantów 24e
tel./fax 611-17-45, kom. 0605 42-18-55

Nowo otwarty sklep instalacyjny

INSTAL-BUD

Poleca:

- ☞ materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-c.o.,
- ☞ grzejniki, kotły CO, **Buderus** **VIADRUS**
- ☞ zawory, PCV, pompy, **Beretta**
- ☞ otuliny oraz inne materiały instalacyjne

*Oferujemy także usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji*



INSTAL-BUD
Bochnia, ul. Karosek 55b
tel. (014) 612 21 74
kom. (0-603) 77 70 15

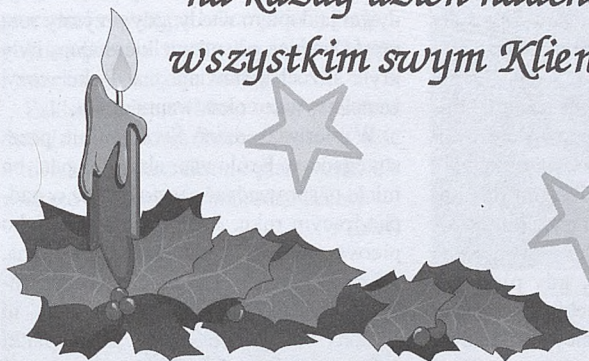


TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



Łączy nas coraz więcej

*Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia, aby przyniosły one radość z tego co jest,
nadzieję na to co przed nami oraz uśmiech i życzliwość
na każdy dzień nadchodzącego 2001 roku życzą
wszystkim swym Klientom i mieszkańcom Bochni*



*Dyrektor i Pracownicy
Telekomunikacji Polskiej S.A.
Rejon Obsługi Klientów w Bochni*

cafe ARKADIA

32-700 Bochnia, ul. Windakiewicza 32
tel. (014) 612 22 11, tel. kom. 0502 246 300

POLECAMY:

- posiłki gorące
- dania obiadowe
- drinki, koktaile
- lody
- kawę na kilka sposobów



● **zapraszamy na SYLWESTRA 2000/2001**

● **organizujemy IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

otwarte

Pon. – Pt. 13⁰⁰ – 24⁰⁰

Sob. – N. 10⁰⁰ – 2⁰⁰

sala na piętrze dla niepalących

Zwyczaje bożonarodzeniowe Bocheńszczyzny i nie tylko

Grudzień i zbliżający się koniec roku, to okres szczególny dla każdego człowieka. Ze Świątami Bożego Narodzenia, Sylwestrem oraz Nowym Rokiem wiąże się wiele pięknych tradycji i zwyczajów, które stanowią o folklorze naszego regionu.

W mieście z tradycjami górniczymi szczególnie przywiązanie czuje się do przysłowia „Św. Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie”, bądź odwrotnie... Począwszy od Św. Łucji, a skończywszy w wigilię Świąt, obserwuje się pogodę każdego dnia. Do każdego dnia przypisuje się poszczególne miesiące nadchodzącego roku i w ten sposób przewiduje się, czy dany miesiąc będzie pogodny, czy słotny. Równie interesującym sposobem przewidywania pogody są dwie połówki cebuli, której przypisuje się odpowiednio I i II półrocze następnego roku. Jeżeli któraś połowa cebuli puści sok, to przypisane jej półrocze będzie mokre, jeśli nie to prawdopodobnie będzie susza... Gwieździste niebo w wigilijny wieczór oznaczało, że kury w nadchodzącym roku będą dobrze niosły. Natomiast niebo pokryte chmurami zapowiadało, że krowy będą się dobrze doić.

Najważniejszy jednak dla wszystkich jest dzień Wigilii, bo każdy o tym wie, że jak spędzi ten dzień, taki będzie cały nowy rok. Nie należy zatem się kłócić, ani przemęczać pracą. Zaraz z rana domownicy myli się w wodzie, do której wrzucano pieniądze, aby się pieniądze trzymały w nadchodzącym roku.

Jeżeli pierwszy do domu w Wigilię jako gość wejdzie mężczyzna, to w przyszłym roku będzie się dobrze wiodło domownikom. Nie trzeba chyba pisać, co czeka domowników, gdy pierwsza wejdzie kobieta... Jeśli podczas przygotowywania wieczery spadnie sztuciec na podłogę, należy spodziewać się gościa do stołu. Podobno w Królowce na początku XX wieku chłopcy bili drzewka owocowe słomą i pytali, czy będą rodzili. Jeśli drzewka odpowiadały, że nie, grozili im ścięciem, a przestawali bić, gdy odpowiadały, że będą.

Jeszcze do niedawna choinkę dzieci ubierały w dniu Wigilii, gdy mama przygotowywała kolację – teraz coraz częściej o wiele wcześniej. Zielone drzewka symbolizujące odradzające się życie, młodość i dobrobyt ubierano jabłkami, orzechami,

ciasteczkami, nieco później ozdobami ze słomy, wydmuszek i bibuły, by wreszcie ozdabiać je najróżniejszymi bombkami. Zanim jednak choinki na stałe zagościły do naszych domów, panny robiły ze słomy tzw. „pajaki” zwane też „sadam” przyozdabiane bibułą, które wieszano u sufitu. Z opłatków wykonywano piękne ozdoby tzw. „światy”, które symbolizowały narodziny Chrystusa. Do domu przynoszono snop słomy, często rozsypując słomę po podłodze – tak, jak w stajence.

Do stołu zasiada się, gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie, a wypatrują jej najmłodsi domownicy. W każdym domu na stole leży biały obrus, pod którym znajduje się sianko. Na stole trzy świece symbolizujące trzech króli, opłatki na świeżutkiej bułce, zawsze jedno nakrycie więcej dla ewentualnego gościa i dwanaście potraw, z których najważniejszą jest oczywiście karp. Liczba zasiadających przy wigilijnym stole musi być koniecznie nieparzysta. Tradycyjną kolację rozpoczyna wspólna modlitwa oraz fragment z Pisma Świętego, dotyczący narodzenia Pana Jezusa, który czyta głowa rodziny. Potem łamanie opłatkiem, serdeczne życzenia i łyż wzruszenia, wspomnienia o tych których nie ma już wśród nas. Po wieczery wspólne śpiewanie koled. Gospodarze wychodzą do gadziny, by i z nią podzielić się opłatkiem. Jest to jedyny dzień w roku, w którym zwierzęta mówią ludzkim głosem. Nie wolno ich podsłuchiwać, bo podobno kiedyś jeden gospodarz podsłuchiwał swoje woły, jak rozmawiały o zbliżającej się śmierci swojego gospodarza. Ów gospodarz zmarł następnego dnia z przejęcia.

Młode panny wybiegają przed dom i nasłuchują, z której strony pies zaszczeka, bo właśnie z tej należy się spodziewać przyszłego męża... W Królowce kawalerowie i panny na wydaniu wyrwały żdźbła ze strzechy. Jeśli wyrwali parzystą ilość żdźbeł, mieli zawrzeć związek małżeński już w następnym roku. Jeszcze niedawno dziewczęta z Królowki dokład-

nie sprzątały izby w dzień wigilijny, a śmieci wyrzucały za ogrodzenie, by odrzucić od domowników wszystkie choroby.

O północy pasterka, a po niej młodzieńcy płatają psikusy. W parafii Mikłuszowice do dziś ściągają furtki. Nieraz gospodarz chodził po furtce przez całą zimę i odnajdywał ją dopiero wtedy, gdy przyszły roztopy. Dawniej, gdy niewielkie chałupy były kryte strzechą, stawiano na dachu wozy, zamalowywano okna wapnem, itp.

W pierwszy dzień Świąt pilnie przestrzegano w Królowce, aby nie spać, bo miało to sprowadzać często deszcz w nadchodzącym roku. Jeśli w tym dniu, jako pierwsza przybyła do domu dziewczyna, to wróżyło to, iż opłaca się „sadzać kwoki”, bo będą kokoszki, jeśli chłopak – to niestety będą same koguty. Duże płatki śniegu lecące z nieba były zapowiedzią urodzaju na ziemniaki.

W dzień św. Szczepana po poświęceniu owsa wrzuca się go do tego zboża, które przeznaczone jest na siew. W Królowce przed niespełną stu laty rzucano się owsem na pamiątkę ukamieniania Św. Szczepana. Dzisiaj w północnej części Powiatu Bocheńskiego sypie się owsem w domach, jednak nie na złość gospodyniom, lecz „aby był urodzaj i bogactwo w gospodarstwie”. Poświęconym owsem karmi się konie, by omijały je wszelkie choroby. Już na początku XX wieku coraz mniej popularne było noworoczne zbieranie przez dzieci szkolne w Królowce tzw. „scodróków” wypiekanych przez gospodynie. Dzisiaj już w drugi dzień Świąt chodzą od domu do domu z gwiazdą betlejemską i szopką grupy kołędnicze.

Ważne jest, abyśmy pamiętali, by przed końcem roku oddać pożyczone pieniądze, aby w następnym roku nie mieć długów...

Ł.P.

Por. Królowka. Wieś rodzinna Kazimierza Brodzińskiego w 100. Rocznice zgonu Kazimierza Brodzińskiego opracowali członkowie Koła Krajoznawczego Uczniów Gimnazjum Państwowego w Bochni pod przewodnictwem prof. Piotra Galasa, Kraków 1935, s. 13-14;

L. Kudła, „Tradycja, obyczaje i zwyczaje w Małopolsce”, [w:] „Dziedzictwo kulturowe w regionie. Małopolska”, praca zbiorowa pod red. J. Mazur, Kraków 2000, s.211-217.

Bombki z Lipnicy

W gorącym przedświątecznym okresie na brak zajęć nie narzekały pracownice zakładu galanterii szklanej w podbocheńskiej Lipnicy. Wykonuje się tam przede wszystkim zdobienie bombek choinkowych, a na te, jak wiadomo, największy popyt przed Świętami. Z rąk pracujących tam pań wychodzą prawdziwe cacka. Wszystkie bombki malowane są ręcznie farbami akrylowymi. Nad niektórymi modelami trzeba pracować nawet po kilka godzin. Najpopularniejsze w tym roku są Mikołajki i wszelkiego rodzaju zwierzęta.

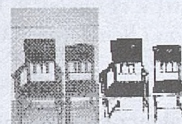
Zakład w Lipnicy Murowanej istnieje od dwóch lat i zatrudnia obecnie 30 osób. Część z nich ma wykształcenie plastyczne, ale większość stanowią samorodne talenty.

(biel)



R E K L A M A

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

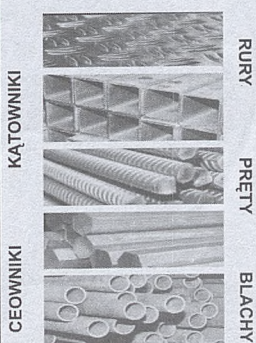
Bochnia, ul. Karosek 27, tel./fax (014) 611 77 79



SYSTEMY GRZEWcze



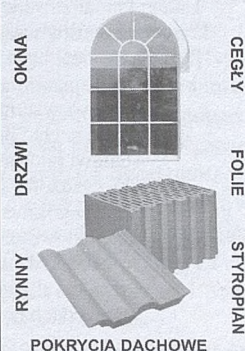
WYROBY HUTNICZE

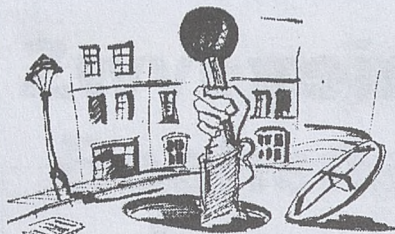


ELEKTRO- NARZĘDZIA



MATERIAŁY BUDOWLANE





Nasza sonda:

Twoje najważniejsze wydarzenie w mijającym roku 2000

Dokończenie ze str. 19.



Marek Majcher – *Trudne pytanie. Chyba najistotniejsze było to, że udało mi się po raz pierwszy bez poprawek zaliczyć*

wszystkie egzaminy w Wyższej Szkole Finansów i Bankowości. Mam nadzieję, że to się powtórzy.

Malgorzata – *Nareszcie zabrałam dzieci na wczasy nad morze.*

Przygotowali:
E. MAZANEK, P. BIELAK

Będzie nowa fontanna

Od kilkunastu dni trwa burzenie murów przy fontannie na Plantach Salinarnych, na co wielu mieszkańców spogląda z żalem. Niestety nie udało się zrealizować wizji władz miasta z przed kilkunastu lat, o wspaniałej fontannie i pływających łabędziach. Dewastacja budowli, jaka nastąpiła na początku lat 90-tych spowodowała, że fontanna przez wiele lat była obiektem bardziej przynoszącym miastu ujmę niż chlubę. Ponadto straty z powodu wycieku wody

do gruntu, podczas jej funkcjonowania, dochodziły nawet do 30 tys. zł. Dlatego też obecny Zarząd Miasta zdecydował o zasypaniu niecki, i utworzeniu na powierzchni małej, o kilkumetrowej średnicy fontanny z solnym elementem pośrodku. Okalać ją będzie zielony klomb i alejka z ławkami. W palnie zagospodarowania terenu ujęto również kącik dla dzieci z huśtawkami. Projekt wykonuje społecznie Krzysztof Kępa.

(kak)



R E K L A M A

czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1 przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 można skorzystać z usług kurierskich. Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX**. Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY



BOCHNIA, KACIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE I WIĄZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY

Szansa na sukces...?

Najbardziej przerażała go świadomość, że po nagraniu nie będzie mógł się wycofać. Jeśli źle zaśpiewa, zobaczy to cała Polska. Bał się, że trema sparaliżuje mu głos. Ze strachem myślał o chwili, gdy przyjdzie mu stanąć przed kamerami, a Wojciech Mann zapyta: Skąd przyjechałeś Adamie? Dziś już wie, że było warto... Z uśmiechem opowiada o swoim występie w programie „Szansa na sukces”. Otrzymał wyróżnienie, zapewniając sobie w ten sposób przepustkę na koncert laureatów do Sali Kongresowej w Warszawie. Wystąpił w programie z „Oddziałem Zamkniętym”, emisja odbyła się w ubiegłym miesiącu.

Adam Jaszczyński – bo o nim mowa – muzykę pokochał w dzieciństwie. – *Głos to chyba odziedziczyłem po swoim dziadku, który śpiewał w bocheńskim chórze parafialnym. Od najmłodszych lat chodziłem z nim na próby. Wtedy jeszcze wiele z tego nie rozumiałem, jednak przesiąknąłem tą muzyczną atmosferą. Pozostało to we mnie do dnia dzisiejszego.* – wspomina. Gdy słucha muzyki organowej serce bije mu szybciej, a wyobrażenia błądzi po odległej przeszłości. Ta muzyka jest mu szczególnie bliska – w dzieciństwie wiele godzin spędzał obok organów podczas wspomnianych prób chóru. Dużo słuchał także muzyki big – bitowej. W każdy czwartek, wspólnie ze swoją ciotką odwiedzał kino „Jutrzenka”, gdzie odbywały się koncerty znaczących formacji muzycznych lat 60 – tych. Mimo swoich zainteresowań nie kształcił się jednak w kierunku muzycznym. Właściwie to chciał się uczyć gry na skrzypcach, chciał zostać w przyszłości artystą, jednak dziadek stanowczo się sprzeciwił – *Powiedział, że muzyka nie da mi chleba. Cóż, musiałem posłuchać, nie miałem innego wyjścia.* – mówi. Gdy skończył szkołę otworzył warsztat samochodowy, a w wol-

nych chwilach śpiewał w bocheńskich grupach rockowych, działających przy MDK i Cechu Rzemiosł. Od kilku lat muzyka stanowi dla niego dodatkowe źródło dochodu – gra i śpiewa w zespole „Bellcanto”.

Ludzie mówią, że jest człowiekiem nieśmiałym. Nic więc dziwnego, że potrzebował kilku lat, aby zdecydować się na udział w programie „Szansa na sukces”. W podjęciu tej decyzji pomogła mu żona, która zgłosiła go na eliminacje – *Zostałem postawiony przed faktem dokonanym. Początkowo nie byłem tym zachwycony, jednak z czasem (miałem go zaledwie kilka godzin) nabrałem przekonania. Od lat znajomi namawiali mnie do udziału w tym programie, pomyślałem więc – może warto spróbować?* – wspomina.

Eliminacje

Wyjazd na eliminacje, które odbywały się w Krakowie potraktował jak dobrą zabawę. Mimo, że wypadł nieźle, nie liczył na udział w programie. – *Przez studio w Łęgu przewinęły się przecież setki osób.* – mówi. Zdziwił się więc, gdy miesiąc później otrzymał zaproszenie do udziału w „Szansie na sukces.” Zakwalifikowano go

do programu z „Oddziałem Zamkniętym”. – *Gdy dowiedziałem się, że będę śpiewał piosenki „Oddziału...” trochę się zmartwiłem. To nie była moja ulubiona grupa. Słuchałem ich w młodości, jednak ta muzyka (z wyjątkiem kilku przebojów) nigdy mi nie odpowiadała.* – twierdzi.

Miał dwa tygodnie na przygotowanie dziewięciu piosenek – wykaz i kasety otrzymał od realizatorów programu. Gdy ćwiczył zastanawiał się, którą z nich wylosuje. – *To był bardzo nerwowy okres w moim życiu – wspomina. Wreszcie nadszedł*

dzień nagrania.

Do Warszawy pojechał w gronie przyjaciół z zespołu, żony i syna. Denerwował się bardzo... Nie miejscu dowiedział się, że czekają go jeszcze jedne eliminacje. – *Podczas próby pani Elżbieta Skrećkowska oznajmiła nam, że trzech uczestników musi odpaść, ponieważ realizatorzy zapraszają kilka osób więcej na wypadek, gdyby ktoś nie przyjechał.* – opowiada. Ten ostatni etap był również dla niego szczęśliwy, dwie godziny później stanął przed kamerami. Gdy Wojciech Mann wylosował dla niego „Debiut” odetchnął z ulgą – *W tej piosence mogłem pokazać swój warsztat wokalny, miałem z nią miłe wspomnienia.* – mówi. Wybrał więc taśmę profesjonalną... i zaśpiewał najlepiej jak umiał. Chwilę później usłyszał, że został wyróżniony.

Nagranie trwało cztery godziny. Publiczność stanowiły rodziny i przyjaciele uczestników oraz uczniowie jednego z warszawskich liceów. Każdy z wykonawców na swój występ czekał na korytarzu. Wywołany wychodził na scenę, gdzie najpierw odbywała się próba mikrofonu. Po chwili, już przy włączonych kamerach następowało ponowne wyjście, a dalej... jak w telewizorze. Ponieważ program nie jest emitowany „na żywo” istnieje możliwość powtórki – *Decydują jednak o tym realizatorzy. Kilku uczestników wielokrotnie nagrywało piosenkę, ja nie miałem takiej możliwości, właściwie nawet jej nie potrzebowałem. Zaśpiewałem cztery zwrotki, niestety widzowie mogli usłyszeć tylko jedną, ponieważ podczas montażu mój występ został skrócony.* – wspomina. O tym ostatnim fakcie dowiedział się dopiero 26 listopada – wówczas odbyła się emisja jego „Szansy na sukces”. W ten dzień oglądalność programu znacznie wzrosła w Gawłowie i Bochni. Po emisji rozdzwoniły się telefony z gratulacjami, tydzień później na ulicy zaczął go sędziwy mężczyzna i powiedział – *Naucz mnie pan śpiewać...*

JERZY TUREK



Nie tylko kawą Mag stoi...

Firma Mag kojarzy się jeszcze wielu osobom wyłącznie z kawą. Jednak obecnie Mag to nie tylko palarnia kawy, ale również centrum rehabilitacyjno-rekreacyjne, przedstawiciel włoskiego producenta ekspresów do kawy – Saeco oraz drukarnia wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt. Mimo tak szerokiej działalności, właściciele firmy nie spoczywają na laurach. Prowadzone są bowiem na terenie Bochni kolejne, trzy duże inwestycje: budowa hotelu, rozbudowa centrum rehabilitacyjnego oraz budowa osiedla mieszkalnego przy ul. Brzeźnickiej.

Od września ubiegłego roku trwają prace przy budowie trzygwiazdkowego hotelu, mieszczącego się przy ul. Wojska Polskiego. Według założeń będzie on oddany do użytku w marcu 2001 roku. Łączna powierzchnia użytkowa hotelu to 5,5 tys. m². Będą tutaj m.in. trzy sale konferencyjne na 50, 80 i 120 osób, restauracja, kawiarnia, pub połączony z night clubem i centrum handlowe o powierzchni 1000 m². Obecnie istnieje możliwość wydzierżawienia jednego z 14 stoisk sklepowych.

W hotelu jednorazowo będzie mogło zamieszkać około 120 osób w 52 pokojach (w tym sześć apartamentów, sześć po-



koi rodzinnych – z aneksem kuchennym).

Hotel połączony będzie nadziemnym przejściem z centrum rehabilitacyjnym. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, tutaj też trwają prace budowlane. Obiekt jest rozbudowywany – powstaje sala do ćwiczeń rehabilitacyjnych o powierzchni ponad 80 m², nowe szatnie, gabinety lekarskie oraz cocktail-bar. Po zakończeniu robót łączna powierzchnia centrum będzie wynosiła około 1300 m². Dla porównania

powierzchnia przychodni ZOZ-u, mieszcząca się w budynku przy ul. Solnej, wynosi zaledwie 200 metrów.

W chwili obecnej firma Mag zatrudnia łącznie prawie 400 osób, jednak liczba ta znacznie wzrośnie po ukończeniu wyżej omówionych inwestycji.

Sprawę budowy mieszkań przy ul. Brzeźnickiej przedstawimy Państwu w następnym numerze „Z.B.”

KAZIMIERZ BUKOWIEC

R E K L A M A

KAWIARNIA RESTAURACJA KASZTELANIA

życzy wszystkim Klientom rodzinnego ciepła

w Święta Bożego Narodzenia i wszelkiego dobra w Nowym 2001 roku

SYLWESTER – dla 150 osób w cenie 180 zł od osoby

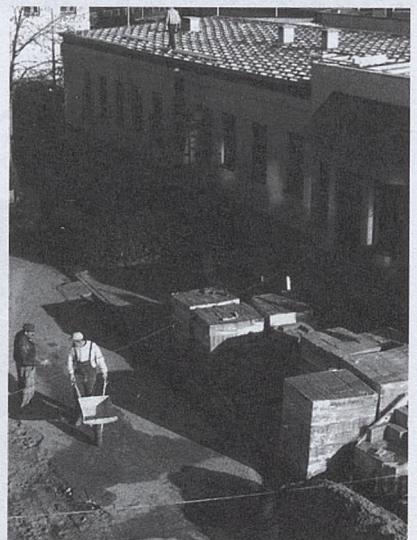
- zabawa przy profesjonalnej orkiestrze
- ciekawe menu
- lokal posiada dwie niezależne sale dla 60 osób, smaczna i profesjonalna kuchnia **NOWOŚĆ! BAR SAŁATKOWY**
- dysponujemy salą dla 200 osób – 3 km od Bochni,
- organizujemy wesela, komunie, prymicie, bufety szwedzkie, studniówki i inne przyjęcia, także w lokalu wskazanym przez Klienta z całym kompleksem usług: przygotowanie potraw, pieczenie ciast (własny wypiek – każda ilość), napoje łącznie z alkoholem, obsługa, przygotowanie sali przed i sprzątanie po imprezie, opłata za salę i media – wszystko w cenie już od 100 zł od osoby.

Specjalizujemy się w organizacji wesel i zabaw bezalkoholowych z wodzirejem i zespołem muzycznym

Kontakt w sprawie przyjęć:

- „na zewnątrz” (014) 611 85 69, 0605 55 12 53
- w lokalu (014) 612 46 42, 0605 55 12 53

Restauracja Kasztelania – Bochnia, ul. Regis 8 (Planty)



Ogłoszenia drobne

Kupię opony zimowe używane do malucha. Mogą być z felgami. Tel. 611-00-91.

Sprzedam suknię ślubną, rozmiar 44-45. Wiadomość: tel. 612-49-91.



Poświęcenie szkoły w Łazach

W ostatni weekend listopada dokonano poświęcenia nowego budynku Szkoły Podstawowej, którego dokonał ks. biskup Piotr Bednarczyk, zaś sale lekcyjne poświęcił ks. rezydent Józef Nóżka.

To co dla wielu uczniów w naszym województwie było normalnością, dla dzieci i rodziców z Łazów pozostawało przez długi czas w sferze marzeń. W starym budynku liczącym prawie 100 lat kształciły i wychowywały się całe pokolenia mieszkańców tej wioski rozsianych teraz po okolicy i Polsce. O tej niezwykłej historii opowiedziała przy okazji otwarcia nowej placówki dyrektorka szkoły mgr Maria Rajska. Pięć lat temu mieszkańcy Łazów, podjęli uchwałę o rozbudowie stuletniego budynku szkoły. Na czele Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły stanął Stanisław Knaga i Andrzej Wałkowski, wspierał ich zaś ówczesny radny, a obecny sołtys Józef Śmietana. Finanse skrupulatnie prowadziła Teresa Paruch.

Podczas wakacji 1998 r. wyrosły mury nowej szkoły. Zadanie to było finansowane przez Urząd Gminy w Rzezawie. W ubiegłym roku kontynuowano pracę przy budynku szkolnym z własnych środków. Własnymi siłami wykonano instalacje elektryczną. Następnie firma „Stamar” rozpoczęła tynkowanie i dalsze prace wewnątrz budynku. Pod koniec roku budowę nowego obiektu szkolnego wizytował Małopolski Kurator Oświaty – Jerzy Laskowski. Wyraził on uznanie dla mieszkańców wsi i gminy, a co najważniejsze wspomógł budowę finansowo.

Nowy rok szkolny 2000/01 rozpoczął w nowym budynku, ale bez niezbędnego sprzętu. Dzięki finansowemu wsparciu gminy Rzezawa oraz prywatnych przed-

siębiorców wywodzących się z Łazów, szybko uporano się z tym problemem.

W uroczystym poświęceniu szkoły wzięli udział poseł na Sejm – Wiesław Woda, Małopolski Kurator Oświaty – Marek Michno, księża parafii Brzeźnica – władze gminy Rzezawa z wójtem Marią Ewą Bigas, władze oświatowe oraz rodzice i dzieci. Kończąc część oficjalną dyrektorka szkoły skierowała słowa podziękowania do rodziców, nauczycieli, władz gminy i do tych wszystkich, którzy przyczynili się do wybudowania i wyposażenia nowej szkoły. Natomiast wójt gminy Rzezawa 25 najbardziej zaangażowanym w rozbudowę osobom wręczyła dyplomy wraz z podziękowaniami (zdjęcie na dole).

W nowej placówce, do której uczęszcza 170 uczniów i pracuje 10 nauczycieli jest 7 sal lekcyjnych, sala gimnastyki korekcyjnej, biblioteka, sekretariat oraz pokój nauczycielski. Uroczystość uświetniły występy uczniów, którzy z wdziękiem zaprezentowali montaż słowno – muzyczny.

JAN PARUCH



DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

Autoryzowany Dealer oprogramowania

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

Betlehem – miejsce Bożego Narodzenia

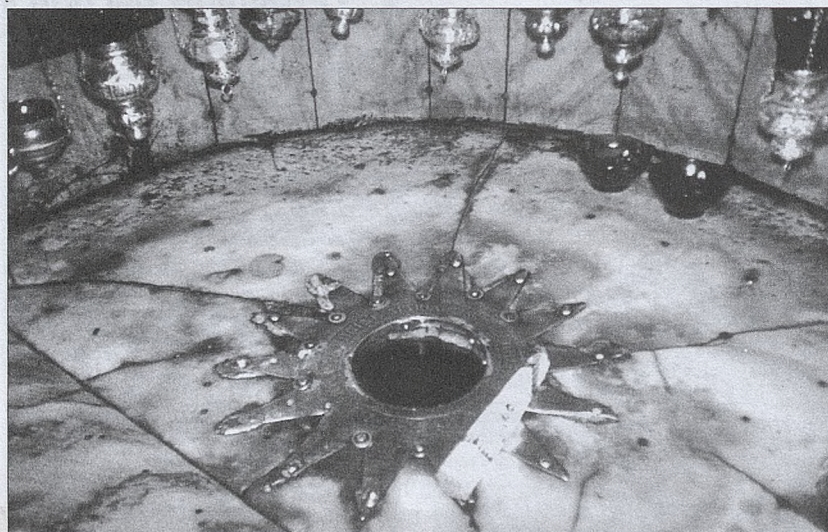
„W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Wybierali się więc wszyscy, aby dać się zapisać. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, żeby dać się zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie”. (Łk II 1, 3–7)

Co roku, czytamy ten fragment ewangelii św. Łukasza, dotykając tajemnicy Bożego Narodzenia. Niewielu z nas jednak zwraca uwagę przy tej okazji na topografię miejsc biblijnych. Niewielu traktuje Biblię jako źródło historyczne, jest ona zazwyczaj uznawana za księgę świętą. Tymczasem już przywołany fragment dostarcza wiele informacji nie tylko religijnych. Dowiadujemy się o podziale administracyjnym kraju – do dziś

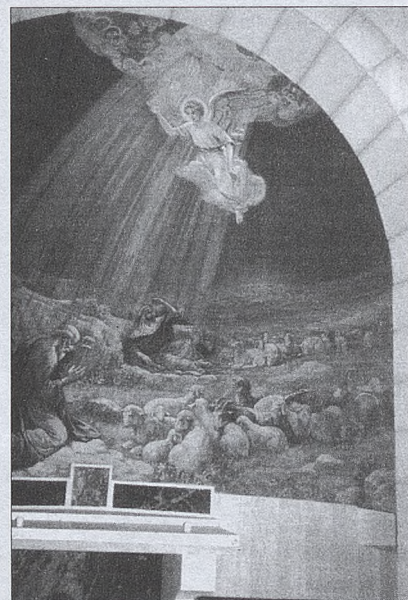
zachowanym zresztą – na Galileę (północna część), Judeę (południowa) i Samarię (środkowa część – znamy ją z przypowieści o miłosiernym Samarytaninie). Przywołanie nazwiska cezara Rzymu, wskazuje że Izrael w czasach narodzin Chrystusa był prowincją rzymską. W 63 r. przed Chrystusem Pompejusz wkroczył do Judei i zajął Jerozolimę. Rzymianie przyznali nielicznym podbitym ziemiom, m.in. Samarii autonomię.

30 lat później Antoniusz za zgodą senatu rzymskiego mianował królem Judei Heroda. Herod wkrótce swoje panowanie rozszerzył na Galileę. Niektórzy Żydzi, byli obywatelami rzymskimi, co było wyrazem nobilitacji i zaszczytu. Żydem, ale i obywatelem rzymskim był m.in. św. Paweł z Tarsu. Najważniejsza dla wszystkich Żydów jest Jerozolima – Yerushalayim. Jej historia liczy 5000 lat. Żyli w niej Fenicjanie, Egipcjanie, Asyryjczycy. Dla Żydów Jerozolimę zdobył ok. 1000 r. p. n. e. król Dawid, a jego syn Salomon zbudował tu świątynię. To co z niej pozostało, stanowi do dziś największą świętość dla Żydów – mowa o Ścianie Płaczu.

Ale najważniejsze wydarzenie w dziejach ludzkości rozegrało się kilka kilometrów na południe od Jerozolimy – w Betlejem. Tak brzmi polska nazwa tego miasteczka. Dziś jest to osada arabska i należy do Autonomii Palestyńskiej. Nazwę miasta wyprowadza się z dwóch słów hebrajskich: Beit Lehem – co dosłownie znaczy Dom Chleba. Ale również Arabowie mają swoją etymologię. Wg nich Betlehem pochodzi od Beit Lahm, a to się tłumaczy jako Dom Mięsa. Miasto jako miejsce święte czczone jest dopiero od 332 roku, kiedy to na ten kult zezwolił Konstantyn zwany Wielkim. Pamiątką narodzin Chrystusa jest monumentalna Bazylika Narodzenia. Pierwszy kościół powstał w okresie wczesnochrześcijańskim, został jednak zburzony. W VI w. cesarz Justynian wzniósł nową budowlę, która ocalała na-



Gwiazda w ołtarzu w Bazylice Narodzenia w Betlejem i fresk znajdujący się nad ołtarzem



Fresk „Anioł pasterzom mówił”



Przed grotą GLORIA IN EXELSIS i...

jazd perski w XII w., naruszyli ją jednak Turcy w XVI w., kiedy to ołowiane pokrycie dachowe przetopili na kule armatnie. W XVII w. krzyżowcy obniżyli wejście do wysokości 1.2 m, by uniemożliwić muzułmanom wjeżdżanie konno do świątyni. Drzwi wąskie i niskie nazywają się odtąd Wrotami Uniżenia. Najważniejsza dla kultu religijnego jest Grota Narodzenia, schodzi się do niej krętymi schodami ze znajdującej się w bocznej nawie kaplicy ormiańskiej. W niewielkim pomieszczeniu, którym opiekują się franciszkanie, mieści się marmurowy Ołtarz Narodzenia. Pielgrzymi przyklękają u jego stóp, przy słynnej srebrnej gwieździe. Wokół niej rozmieszczono 15 lamp, symbolizujących różne wspólnoty chrześcijańskie. Gwiazda ma napis w języku łacińskim: **Hic de Virgine Maria Jezus Christus natus est – 1717**, co znaczy: Tu z Dziewicy Marii narodził się Jezus Chrystus. Po przeciwnej stronie, dwa schody niżej mamy Ołtarz Żłóbka, ma on się znajdować dokładnie w tym miejscu, gdzie został po narodzeniu Jezus złożony. Gliniany żłóbek, który wg tradycji kościoła odnalazła św. Helena, został zastąpiony srebrnym. W tym samym pomieszczeniu jest jeszcze Ołtarz Trzech Króli.

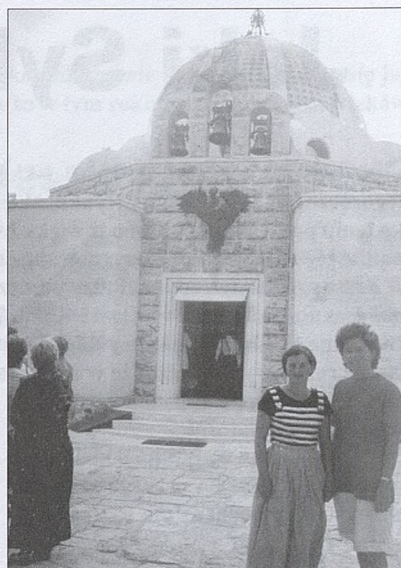
Zwiedzającemu to święte miejsce Polakowi, trudno oprzeć się pierwszemu wrażeniu zdumienia. Nie ma tu ani drewnianego żłóbka, ani choinki, ani siana. Nie jesteśmy nawet w stajence, a do takiego wizerunku przyzwyczaiła nas rodzima tradycja religijna. W zderzeniu z rzeczywistością, upada mit. Miejsce Bożego Narodzenia to nie stajenka „uboga cicha, stajenka licha...” jak chcą słowa śpiewane

w czasie świąt kołеды, lecz grota skalna, których w okolicach Betlejem nie brakuje. Zdumienie towarzyszy nadal, gdy zwiedza się zbudowane nad grotą kościoły różnych wyznań. W Bazylice Narodzenia w głównej nawie mają swój ołtarz prawosławni. Po wyjściu z Groty Narodzenia wchodzi się do kościoła katolickiego św. Katarzyny, zbudowanego przez franciszkanów, słynnego na cały świat, bo to z niego rokrocznie jest transmitowana Pasterka. Wejście na lewo prowadzi do kaplicy, gdzie modlą się Żydzi. Takie pomieszanie wyznań i kultur, prowadzi do zawrotu głowy. Nic dziwnego, że tyle tu konfliktów. Ziemia Święta jest zbyt często terenem wojen, także i w tym roku.

Ale jest w Betlejem jeszcze jedno ważne miejsce. To Pole Pasterzy. Anioł pasterzom objawił wieść „Chrystus się wam narodził!” To oni pierwsi „przybieżeli do Betlejem”. We wnętrzu groty, gdzie jak mówi tradycja spali, stoi dziś niewielki ołtarz. Na wejściu widnieje napis „In Excelsis Deo”. Nieopodal wzniesiono Sanktuarium Pasterzy. Budowla powstała w latach 50. naszego stulecia wg projektu Antonia Berluzziego. Ma kształt namiotu pasterskiego. Wewnątrz znajdują się freski: „Anioł oznajmiający pasterzom narodzenie Jezusa”, „Pasterze w drodze do Betlejem”, „Narodziny Jezusa”.

Zwiedzając te miejsca nie sposób ukryć wzruszenia. Jest się przecież świadkiem wydarzeń, które od 2000 lat przykuwają ludzką uwagę. Widzi się miejsca Bożego Narodzenia. Ale nie trzeba jechać do Ziemi Świętej, choć jest to podróż życia, by przeżyć ten czas. Tak naprawdę chodzi o to, by Boże Narodzenie dokonało się w nas.

ANNA SKOCZEK



...Sanktuarium Pasterzy przypominającym namiot

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

**COMPACT
DISK
NOVELTY**
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
**+
POSPNET**
DRUKARKI FISKALNE

**... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy**

Ogłoszenie drobne

Sprzedam wózek, łóżeczko, deskę do przewijania oraz wiele innych rzeczy niezbędnych dla niemowląt. Tel. 612-60-43.

Jaki Sylwester?

Na listopadowej sesji Rady Miejskiej w Bochni poruszono kwestię organizacji tegorocznego Sylwestra na Rynku. Większość radnych opowiedziała się przeciwko temu pomysłowi, pomimo iż większość bocheńskiej młodzieży, nawet nie bierze pod uwagę możliwości zrezygnowania z tej corocznej imprezy.

Postanowiliśmy zapytać Przewodniczącego Rady Miejskiej – Jana Olszewskiego, oraz Szefa Biura Promocji i Rozwoju Miasta – Stanisława Bukowca, jakie są szanse na to, aby mieszkańcy Bochni witali Nowy Rok w centrum swojego miasta. Nasze rozmowy dowodzą, że w tej kwestii samorządowcy nie są zgodni. Państwu zostawiamy ocenę obu stanowisk...

– Jaki ma Pan wpływ na podejmowanie decyzji dotyczących zorganizowania Sylwestra na bocheńskim Rynku?

Jan Olszewski – Mam 1 z 28 głosów w Radzie Miejskiej, która stanowi m.in. o tym, jak Zarząd Miasta jako organ wykonawczy, ma zrealizować takie zadanie jak przygotowanie powitania Nowego Roku.

Stanisław Bukowiec – Jestem członkiem siedmioosobowego Zarządu Miasta. Temat Sylwestra poruszaliśmy na posiedzeniu Zarządu, które odbyło się 12 grudnia. Ze względu na obowiązki służbowe nie mogłem uczestniczyć w sesji Rady Miasta, kiedy dyskutowano o tej kwestii. Osobiście zdecydowanie popieram pomysł zorganizowania wspomnianej imprezy. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że oficjalne świętowanie Sylwestra na rynku wrosło w bocheńską tradycję i ze względu na to zrezygnowanie z takiej zabawy – moim zdaniem – nie byłoby dobre.

– Czy to prawda, że podjęto już ostateczną decyzję o rezygnacji ze sztucznych ognii?

J.O. – Tak, to prawda. Kierowano się zbyt dużymi kosztami, chodzi bowiem o 10 tys. złotych. Oczywiście profesjonalnie przeprowadzone fajerwerki są mile dla oka, ale miasto nie może sobie pozwolić na takie wydatki. Z tytułu nowelizacji Karty Nauczyciela mamy duże zobowiązania wobec tej grupy pracujących. Duże zobowiązania mamy też wobec inwestorów. Przyszły „chude lata” dla naszego miasta i musimy dać tego namacalne dowody.

S.B. – To Zarząd Miasta jest decydującym w kwestii organizacji tego typu imprez. Rada Miejska orzekła rezygnację z ognia sztucznych na drodze głosowania. Jednak z tego, co wiem, głosowanie to nie jest wiążące, ponieważ na sali nie było wymaganego kworum. Zaznaczam, że to Zarząd Miasta podejmuje ostateczną decyzję. Nie jest też prawdą, że nie można zrobić Syl-

westra za mniejszą kwotę niż podawane dotąd 10 tys. złotych. Istnieje możliwość zorganizowania imprezy za połowę tej sumy.

– Czy są jakieś plany, co do zorganizowania zabawy bez ognia sztucznych?

J.O. – Konkretnie plany musi opracować Zarząd Miasta. Mamy tą świadomość, że ludzie przyjdą na Rynek i nie możemy ich pozostawić samym sobie. Na pewno jednak nie będzie to impreza z wielką oprawą. Skoro nie stać nas na sztuczne ognie, nie stać nas też na inne kosztowne atrakcje. Z pewnością w miarę najlepszych naszych możliwości zadamy o bezpieczeństwo osób, które wybiorą tą formę powitania Nowego Roku.

S.B. – Na zebraniu Zarządu, które odbyło się 12 grudnia zdecydowaliśmy, że Sylwester na bocheńskim Rynku się odbędzie. Będą też sztuczne ognie, jednak na ich zorganizowanie przeznaczona zostanie kwota o połowę mniejsza niż w poprzednim roku. Doszliśmy do wniosku, że nieorganizowanie imprezy byłoby złym posunięciem. Kilkuletnia tradycja spowodowała, że w centrum miasta gromadzi się kilka tysięcy osób. Dzieje się tak bez specjalnej reklamy. To samo ma miejsce w wielu miastach. Jeśli nawet zrezygnujemy z oficjalnego Sylwestra i tak zajdzie potrzeba zabezpieczenia rynku przez Policję i Straż Miejską. To także wiąże się z dodatkowymi wydatkami. W związku z tym zadaję sobie takie pytanie: czy możemy liczyć na bezpieczeństwo w tym dniu, jeśli będziemy mieć zagwarantowane to, że nikt nie będzie np. rzucił butelkami? Wolno nam przypuszczać, że nudząca się młodzież będzie bardziej agresywna niż zwykle. Pragnę zaznaczyć, że w poprzednich latach nie odnotowano przypadków niszczenia mienia, chociaż zdarza się to przecież w naszym mieście bardzo często.

Są jednak osoby, które w inny sposób

tłumaczą swój negatywny stosunek do imprez na Rynku. Niektórzy mieszkańcy wybierają się bowiem do kościoła na Mszę Św. o północy i po prostu boją się pijanych uczestników zabawy. Ale jeszcze raz podkreślam – znudzona młodzież, której nie zorganizuje się odpowiedniej zabawy, jest bardziej agresywna.

Przy tej okazji kieruję apel do rodziców i opiekunów, aby zwracali uwagę na dzieci. Zdarzało się bowiem, że jedenastolatków czy dwunastolatków znajdowano na Rynku w stanie upojenia alkoholowego, podczas gdy osoby za nich odpowiedzialne nie wiedziały, dokąd poszły ich podopieczni.

– Z przeprowadzonej wśród uczniów I LO ankiety wynika, że zdecydowana większość młodzieży jest za wspólną imprezą na Rynku, a prawie wszyscy opowiedzieli się za sztucznymi ogniami. Co Pan na to?

J.O. – Podzielam zdanie młodych ludzi. Mają oni pełne prawo do takiego zdania; do tego, by w tym szczególnym dniu się dobrze bawić. My jednak musimy bilansować chęć zabawy, radości i uciechy z potrzebami miasta. Niestety bilans ten wskazuje, że czasami miasto nie stać na to, by zadowolić tę część społeczeństwa. Trzeba też wziąć pod uwagę fakt, że taka sama ankieta przeprowadzona wśród ludzi starszych dałaby zupełnie inny wynik. Te osoby widzą, że miastu brakuje pieniędzy na zaspokojenie niektórych oczywistych potrzeb. A przecież każdy na własną rękę może zakupić sobie sztuczne ognie i sprawić sobie chwilę radości. Z tego bilansowania, o którym mówiłem, wynikają czasem takie decyzje jak ta dotycząca Sylwestra. Boleję nad tym, że Bochnia nie będzie miała super imprezy, ale obecnie borykamy się z podstawowymi problemami. W niektórych regionach miasta nie ma wody z wodociągów, a mieszkańcy kopią studnie. Jest co ulepszyć w oświetleniu. Miałem ostatnio okazję przyjrzeć się działalności władz lokalnych w Niemczech. Samorządy zajmują się rozwijaniem wyższych uczuć mieszkańców. W Polsce muszą się martwić o fundusze na kanalizację, szkoły, szpitale... Bochnia i tak radzi sobie z tymi zagadnieniami całkiem nieźle. Nawiązywałem już do bardzo wymownej, biblijnej metafory „chudych lat”. Realne dochody kasy miasta spadają. Ująłbym to nieco poetycko: wysycha strumyk dochodów tego miasta; rzeka wydatków płynie wartkim strumieniem. Mimo to, chodząc ulicami, można się przekonać, że

miasto jest regularnie sprzątane – chociaż ja sam jako perfekcjonista niezupełnie jestem zadowolony z obecnego stanu czystości. Nie dostaliśmy odpowiedniej sumy pieniędzy, by móc zrealizować założenia znowelizowanej Karty Nauczyciela. Podejrzewam, że przeciętny mieszkaniec Bochni, który na progu nowego Millenium sięgnie pamięcią rok wstecz, przyzna, że w ciągu tych dwunastu miesięcy zmieniła się jego sytuacja finansowa. Zbiednieli mieszkańcy i zbiedniało miasto. I nie stać nas na puszczanie pieniędzy w powietrze.

S.B. – Nie dziwię się temu, bowiem – jak mówiłem – Sylwester jest u nas pewną tradycją. Wiadomo, że jeśli zorganizujemy koncert wybitnego artysty i zaprosimy na niego ograniczoną liczbę gości, mamy niemal zapewniony dobry poziom występu i kulturalne zachowanie słuchaczy. Przy organizowaniu zabaw plenerowej, dla tysięcy osób, nigdy nie ma gwarancji, że wszyscy będą zachowywali się kulturalnie. Złe zachowanie się uczestników to jeden z argumentów przedstawianych przez przeciwników Sylwestra na Rynku. Ale tego typu opinie nie przekonują mnie. Przecież niemal codziennie na naszych ulicach dochodzi do rozbojów i napadów. Poza tym zrezygnowanie z Sylwestra na rynku uczyniłoby Bochnię pewnym ewenementem w skali kraju.

– **Podsumowując:** jest Pan za tym, aby na rynku zorganizowano zabawę podobną do tych, które miały miejsce w poprzednich latach?

J.O. – Na pierwsze pytanie odpowiedziałbym „tak”, na drugie również. Bardzo chciałbym, żeby Bochnia miała świetnie zorganizowaną zabawę, jednak jest to tzw. „chciejstwo”, które mam obowiązek zestawić z realiami. Uzasadniłem już, dlaczego nie możemy sobie pozwolić na spełnianie wszystkich tego typu „chciejstw”.

S.B. – Odpowiedziałbym, że chcę. Na pewno powinna być zabawa, ale myślę, że sztuczne ognie też. Byłem na rynku kilka razy w trakcie takich imprez i zdaję sobie sprawę z tego, że ognie należy zaliczyć do głównych atrakcji wieczoru. Ogląda się je przecież także z okien i balkonów, z balów i prywatek wychodzi się na zewnątrz, by popatrzeć na niebo. Chciałbym uniknąć negatywnej nutki, jaką stałby się brak ognia. Zdecydowanie jestem za tym, by zadbać o odpowiednie środki bezpieczeństwa i zaprosić ludzi na zabawę podobną tym, które miały miejsce w poprzednich latach.

rozmawiała: ELA MANISTA

Nasza Sonda

Do Sylwestra pozostało już zaledwie kilka dni. Prawie każdy zastanawia się jak spędzić tę szczególną noc, tym bardziej, że to w tym roku nastąpi przełom wieków.

Jakie plany mają mieszkańcy Bochni?

Postanowiłam zadać to pytanie przypadkowym przechodniom, głównie ludziom młodym, dowiadując się przy okazji co sądzą o Sylwestrze organizowanym na bocheńskim Rynku i jak przyjęli wniosek większości bocheńskich radnych, którzy zasugerowali Zarządowi Miasta, by ze względu na brak środków nie robić w tym roku pokazu sztucznych ognia.

Łukasz (20lat) – Sylwestra najprawdopodobniej spędzę w górach, bądź we Wiedniu ze swoją dziewczyną, przyjaciółmi, kolegami. Wydaje mi się, że Sylwester na Rynku jest potrzebny, aczkolwiek dobrze by było, gdyby był lepiej przygotowany i pilnowany. Przez to, że impreza zostanie zlikwidowana a wielu ludzi nie będzie się miało gdzie bawić.

Beata i Małgorzata (16lat) – Sylwestra spędzimy na zabawie organizowanej w świetlicy w naszej miejscowości, w gronie znajomych. Uczestniczyłam w Sylwestrze na Rynku w poprzednim roku, uważam organizowanie go za bardzo dobry pomysł. Co sądzę o zniesieniu tego zwyczaju? Z jednej strony to zły pomysł – na Rynek zazwyczaj przychodzi wiele osób, które teraz nie będą się miały gdzie spotkać, a z drugiej oznacza to, że nie będzie tylu szkód.

Aneta (21 lat) – Nie mam jeszcze konkretnych planów na Sylwestra. Decyzja o spędzeniu tego wieczoru będzie spontaniczna. Na Rynku podczas Sylwestra panuje ciekawa atmosfera, klimat dzięki któremu czuć nadchodzący Nowy Rok. Rynek jest miejscem, gdzie gromadzą się tłumy ludzi, ja ostatnio spotkałam koleżankę, z którą nie widziałam się od lat. Co sądzę o tym, że Sylwester nie będzie organizowany? Trudno mi powiedzieć.

Iwona (29 lat) – Sylwestra spędzę w tym roku w domu. Uważam, że zabawa na Ryn-

ku jest dobra, ale w granicach zdrowego rozsądku. Dzięki temu, że Sylwester nie będzie organizowany, nie będzie tylu szkód. Pieniądze zaoszczędzone na pokazie można przeznaczyć na biedne dzieci, dzieci z Domu Dziecka.

Marcin (22 lata) – Sylwestra mam zamiar spędzić na Rynku. Wybieram się tam z dziewczyną. Uważam, że organizowanie go jest bardzo dobrym pomysłem: można spotkać się ze znajomymi, złożyć sobie życzenia. Co? Nie będzie w tym roku organizowany? To moim zdaniem wielki błąd, zresztą pomimo tego, że nie będzie pokazu sztucznych ognia i tak ludzie młodzi będą się gromadzić. Należy także zwrócić uwagę na to, że w porównaniu z innymi miastami w Bochni jest bardzo spokojnie – zdarzają się tylko sporadyczne przypadki rozbojów, znikome w porównaniu z ilością zgromadzonych ludzi.

Piotrek (21 lat) – Sylwestra spędzę prawdopodobnie w baciówce, w gronie 12 znajomych mi osób. Uważam, że kiedyś na Rynku (podczas Sylwestra) było rewelacyjnie, teraz jest przeciętnie. Jestem jednak rozczarowany. Sylwester na Rynku był organizowany odkąd pamiętam – stanowi pewną tradycję. Dobrze by było, gdyby chociażby grała jakaś muzyka. Pieniądże... przeznaczyłbym dla biednych.

przygotowała: ANITA BARWACZ

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Wspomnienia Św. Mikołaja

Po raz pierwszy wystąpiłem jako Święty Mikołaj w pierwszym roku istnienia Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi, czternaście lat temu. Trzeba było rozdać dzieciom paczki i razem z kolegą spontanicznie i bez przygotowania przebraliśmy się w to, co było pod ręką. Kolega wymalował się cały czarną plakatką, ozdobił naprędce wykonanymi rogami i straszyl dzieci jako Diabeł. Ja włożyłem obrocony na lewą stronę kożuch, czerwoną czapkę i wpuściłem we własną brodę pół tubki pasty do zębów (wtedy jeszcze musiałem brodę bielić sztucznie). Pomysł chwycił i przez następne lata zostałem na stałe Św. Mikołajem.

Kostiumy się zmieniały. Zacząłem, jak wspomniałem od kożucha. Później proboszcz parafii Cerekiew ks. Józef Korzeń zaczął nam pożyczać prawdziwą, ciężką, złotą kapę i infułę. Były cudowne, bo autentyczne, choć sypały się ze starości. Następnie używałem, i tak jest do dziś, kostiumu uszytego przez siostry zakonne specjalnie do tego celu. Kostiumy dla Diabłów i Anioła wykonywaliśmy sami. Diabłów, bo od kilku lat jest ich dwóch. Co roku trzeba uzupełnić kostiumy, a to o ogon diabelski,

który gdzieś się zapodział, a to o skrzydła anielskie, które są zbyt delikatne, by przetrwać martwy sezon, a to o brodę Mikołaja, którą trzeba zagęścić. Bardzo chętnie pomagają mi koleżanki nauczycielki, które angażują się w tę pracę w swoim wolnym czasie.

Tradycja wymaga, aby w orszaku Św. Mikołaja znajdował się Anioł i Diabeł.

Diabeł jest najmocniejszą postacią w tym zespole, intensywnie przeżywaną przez dzieci, które bardzo lubią się go bać. Od kilku lat mam stałą obsadę dla tych postaci. Dwie koleżanki: Joanna Klimek-Kuta i Elżbieta Uczkiewicz-Bachmińska są bardzo autentyczne w tej roli. W tym roku miałem szczęście „zaangażować” nowego Anioła, panią logopedę Anetę Bieżyńską, która błysnęła talentem dramatycznym i dobrym głosem.

Początkowo improwizowałem. W ostatnich jednak latach postanowiłem spotkanie ze Św. Mikołajem przygotować w konwencji teatralnej. Zwykle w szkołach jest tak, że to dzieci uczą się wierszyków i popisują przed nauczycielami. Ja chciałem tę sprawę odwrócić, aby w Cerekwi nauczyciele uczyli się tekstu, przebierali w kostiumy i popisywali przed dziećmi. Zacząłem więc pisać przemowę Mikołaja

wierszem. Było to trudne zadanie, więc pomysł i początek był mój, ale tekst skończyła moja żona, też nauczycielka w Ośrodku. Mikołaj odnosił się w nim do aktualności Ośrodka i do greczności konkretnych dzieci. W następnym roku powstał nowy tekst, ale już dłuższy, który rozpisałem na role Mikołaja i Anioła. Inscenizacja oparta została na pomysły bajki ks. M. Malińskiego.

Kiedyś sprawialiśmy dzieciom paczki za środki zbierane w ramach składki na Komitet Rodzicielski. W początku lat dziewięćdziesiątych, w okresie tzw. reformy gospodarczej, te pieniądze przestały wystarczać. Zacząłem szukać sponsorów. Pierwszym i do tej pory wiernym został pan Piotr Sękiewicz, złotnik z Bochni, który najpierw sam przygotowywał i przywoził osobiście komplet paczek dla dzieci. Później zorganizował wokół tej sprawy niewielką grupę złożoną z bocheńskich rzemieślników i kupców, którzy do dziś regularnie wspierają Św. Mikołaja swoimi ofiarami. Co roku chodzę „po kweście” i co roku dostaję tyle, że starczy na obfite paczki ze słodyczami i zabawkami. Tylko raz jeden przez te lata spotkałem się z odmową, kiedy próbowałem poszerzyć grono ofiarodawców. Zaciężni ludzie dają tyle ile mogą, choć nierzadko zdumiewają mnie swoją hojnością. W tym roku zaszedłem, jak zawsze, do jednego sklepu i zanim zdążyłem się odezwać, usłyszałem od właściciela: – „Ja wiem po co pan przyszedł” i wyciągnął z szuflady znaczący banknot.

Pracy przy tym jest sporo. Najpierw muszę odbyć „kwestę”. Potem trzeba pojechać do hurtowni i kupić to co w paczkach powinno się znajdować. Wreszcie paczki sporządzić. Staram się również o to, aby „moi” sponsorzy mieli możliwość dowiedzieć się jak zostały użyte ich dary. Dlatego każdego zapraszamy na samą imprezę.

Tremę oczywiście mam, ale warto ją mieć dla tak wspaniałego przeżycia. Przeżycia i naszego, i dzieci.

Dzięki uprzejmości dyrektora Domu Kultury w Bochni pana Krzysztofa Pławackiego, który pożycza nam sprzęt oświetleniowy, w tym roku było jak w prawdziwym teatrze. Dzieci w Ośrodku też, zdaje się, uwielbiają ten występ. Radosne jest w tym wydarzeniu to, kiedy niby wiadomo, że to co się dzieje jest udawane, a jednak wszyscy przeżywają prawdziwe wzruszenia. Moja uczennica, piętnastoletnia panna, która dawała mi wcześniej do zrozumienia, że wie kto będzie Św. Mikołajem, wywołana

Kupon na ogłoszenie drobne w "Ziemi Bocheńskiej"

Treść ogłoszenia:

Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

po paczkę, najpierw odśpiewała piosenkę prezentując desperacką odwagę, bo obok szalały Diabły, a potem rzuciła się całować ręce Niebieskiemu Gościowi. Przyznam, że przeżyłem chwilę wahania, ale przecież ten wybuch wdzięczności nie należał się mnie a postaci, którą grałem oraz tym wszystkim, którzy swoją dobrocią umożliwili wizytę Św. Mikołajowi.

Czy wierze w Świętego Mikołaja? Tak. Oczywiście. W tym sensie jak wszyscy wierzymy w bohaterów dramatu, filmu, czy opery mydlanej. Pewnie każdy z nas mógłby wymienić postać, która uosabia to czego pragniemy, w co wierzymy i wcale nam nie przeszkadza, że ma twarz Olbrychskiego, Brostmana czy kogoś innego. Skoro wierzymy w postacie wykreowane przez twórców, dlaczego nie możemy wierzyć w postać wykreowaną przez tradycję. Św. Mikołaj personifikuje dobroć i hojność, a te przecież istnieją naprawdę.

ZBIGNIEW BACHMIŃSKI

– nauczyciel SOSW w Cerekwi

Organizatorzy dziękują sponsorom:

Stanisławowi Brosziewiczowi, Jerzemu Brzezynie (sklep mięsny), Cecyli Matłędze, Zbigniewowi Ruczkowskiemu, Piotrowi Sękiewiczowi, seminarium ks. Sercanów w Stadnikach, Romie Stus-Furmańskiej, Markowi Szpunarowi, Andrzejowi Tarajce, Bożenie Zaczynskiej, Elżbiecie Zienkowiej, Miejskiemu Domowi Kultury w Bochni, SOSW w Bochni oraz parafii w Cerekwi.

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

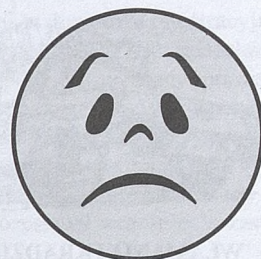


- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUIR, WARTA, ENERGO-ASEKURACJA S.A., TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne "ego" i "DOM"

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel.(0-14) 612-36-57

To mi się nie podoba...

Klient nasz pan?



Chciałbym podzielić się z redakcją oraz Czytelnikami przykrą historią, która mi się przydarzyła, a dotyczyła poszanowania i przestrzegania praw konsumenta.

Historia rozpoczęła się z końcem września 2000 r., kiedy to wraz z rodziną dokonałam zakupu grzejnika olejowego w jednym ze sklepów z artykułami AGD przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bochni.

W niedługim czasie od zakupu, po krótkim okresie użytkowania grzejnika ujawniła się wada w postaci wycieku oleju. Oddałam go więc do naprawy za pośrednictwem sklepu. W karcie gwarancyjnej, która określa warunki gwarancji, w pkt.3. zapisano „Wszelkie zgłoszenia napraw gwarancyjnych należy kierować do sprzedawcy lub do punktu serwisowego. Skorzystałam więc z tego uprawnienia. Po kilku dniach odebrałam grzejnik ze sklepu. Niestety, w karcie gwarancyjnej nie umieszczono żadnej notatki potwierdzającej, że towar znajdował się w serwisie, tak jakby całe zajście w ogóle nie miało miejsca. Obsługa sklepu nie chciała nawet słyszeć o tym, że ich obowiązkiem było tego dopilnować i że mam prawo wymagać, aby te informacje znajdowały się w karcie gwarancyjnej, wszak jest oczywiste, że nie mam w tym momencie żadnego dowodu potwierdzającego dokonanie pierwszej naprawy.

Stwierdzono, że to nie ich problem i że jeśli chcemy wpis, powinniśmy postarać się o to w serwisie w Brzesku. Poinformowano nas również, że kolejną naprawę (jeśli wystąpi taka konieczność) powinniśmy załatwiać w serwisie.

Ponieważ wyciek oleju występował nadal zawiozłam grzejnik pod wskazane miejsce, osobiście prosząc o uzupełnienie karty o załączony wpis. Wpis potwierdzający drugą naprawę umieszczono w karcie, nie udało się natomiast uzyskać potwierdzenia poprzedniej naprawy. Niestety, po kilku dniach użytkowania grzejnika ta sama wada ujawniła się ponownie. I znów serwis – kolejny raz 40 km (w obie strony), wpis kolejnej naprawy (II udokumentowany).

Nadmienię, że zgodnie z pkt. 7 warunków gwarancji – „jeżeli w okresie gwarancji punkt serwisowy dokonał 3 napraw, a sprzęt nadal wykazuje wady uniemożliwiające użytkowanie, to reklamującemu

przysługuje prawo do wymiany sprzętu.”

Gdy po dwóch dniach użytkowania nieszczęsny olej znowu zaczął wyciekać (czwarty raz). Ponownie skorzystałam z pośrednictwa sklepu. Niespodzianki nie było – wpis w karcie gwarancyjnej znów nie został zamieszczony. Przy załatwianiu tej reklamacji przekroczony został również termin jej załatwienia – dopiero bowiem w 15 dni od zgłoszenia (po naszej interwencji) grzejnik trafił do serwisu. Poinformowano mnie, iż oddałam dobry tzn. sprawny grzejnik do naprawy, dlatego nie ma wpisu. Na nic zdały się moje tłumaczenia, iż grzejnik zaczyna „lać” po 2, 3 dniach użytkowania.

Ponieważ nie zgodziłam się na odbiór artykułu bez wpisu gwarancyjnego, pani kierownik sklepu zagroziła mi, że jeśli go nie odbiorę, towar zostanie wyrzucony do śmieci lub wystawiony przed sklepem. Zupełnie nieistotny pozostawał fakt, iż grzejnik to przecież moja własność. Usłyszałam również, iż nie mam żadnego dowodu na to, iż sklep posiada mój towar. Istotnie, karteczka, którą wydaje sklep nie jest żadnym dowodem, gdyż istnieje na niej tylko pieczęć sklepu i rodzaj towaru. Nie ma np. daty oddania towaru, czy innych informacji. Ale czy to ja, jako klient temu jestem winna?

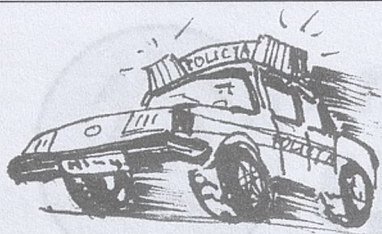
Pracuję w jednym z krakowskich marketów budowlanych i jestem asystentką kierownika. Niewyobrażalne jest dla mnie potraktowanie klienta w tak bezczelny i lekceważący sposób. Pani kierownik stwierdziła, iż jestem za młoda (mam 28 lat), by dyskutować z nią na temat traktowania klienta, gdyż ona 25 lat pracuje w tym zawodzie i wie co należy do jej obowiązków.

Ostatecznie odebrałam nieszczęsny grzejnik bez wpisu – obawiając się, iż pani kierownik może wprowadzić słowo w czyn. Tak jak się spodziewałam – z grzejnika nadal wycieka olej. Kolejny raz (już piąty) będę zmuszona udać się do serwisu.

Rozumiem, że można mieć zły dzień, ale pytam: czym zasłużyłam sobie – jako klientka – na takie traktowanie? To ja zdecydowałam, że zakupię towar w tym, a nie innym sklepie, że tam zostawię swoje ciężko zarobione pieniądze. Jest takie przysłowie: „Klient nasz Pan”. Czy aby na pewno?

CZYTELNICZKA

(dane do wiadomości redakcji)



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Rajbrot.** 13.11. S.K. zgłosił policji, że jego sąsiad B.B. dokonał wycięcia w jego lesie trzech drzew sosnowych. Straty – 450 zł.

* **Kępanów.** 14.11. policjanci zatrzymali 16-letniego J.L. i 17-letniego D.S. (obydwaj z Krasnych Lasocic), którzy dokonali kradzieży dwóch rowerów górskich na szkodę P.M. z Gruszowa. W wyniku podjętych czynności zatrzymano pasera 19-letniego J.O. z Ukrainy, u którego zabezpieczono inne rowery pochodzące z kradzieży. Niete- niego po wykonaniu czynności przeka-

zano rodzicom, natomiast pozostałych sprawców osadzono w Policyjnej Izbie Zatrzymań.

* **Dąbrowica.** 14.11. w nocy nieznani sprawcy włamali się do budynku gospodarczego, a następnie skradli dwie kołdry, elektryczny podgrzewacz wody oraz pół litry wódki. Straty – 650 zł.

* **Lubomierz.** 14.11. nieznani sprawcy włamali drzwi wejściowe do dwóch domków letniskowych. Ich łupem padły dwa śpiwory, żelazko elektryczne, gumofilce i dwie kurtki zimowe – wszystko o wartości 1.000 zł.

* **Bochnia.** 15.11. z ul. Legionów Polskich złodzieje ukradli Fiata Ducato koło- ru białego, który wart był 20.000 zł.

* **Mikluszowice.** 15.11. nieznani sprawcy włamali się do Fiata 125p, z którego zabrali radioodtwarzacz Philips i dwa głośniki. Łup oszacowano na 469 zł.

* **Bochnia.** 17.11. w nocy złodzieje włamali się do mieszkania przy ul. Kazi-

mierza Wielkiego, z którego skradli tele- wizor Curtis o wartości 500 zł.

* **Bochnia.** 18.11. około godz. 21.00 nieznany sprawca dostał się do budynku stolarni przy ul. Murowianka, a następnie po penetracji pomieszczeń dokonał kradzieży zestawu komputerowego. Właści- ciel oszacował straty na 5.000 zł.

* **Muchówka.** 19.11. nieznani sprawcy włamali się do kotłowni w budynku Szko- ły Podstawowej, a następnie dostali się do pozostałych pomieszczeń szkoły, skąd ukradli sprzęt elektroniczny i pieniądze.

* **Lubomierz.** 22.11. w nocy nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowe- go. Ich łupem padła kosiarka do trawy, pod- koszarka, rower i wiertarka. Właściciel B.L. z Krakowa ocenił straty na 600 zł.

* **Bochnia.** 23.11. w klubie bilardowym przy ul. Kazimierza Wielkiego nieznany sprawca skradł dokumenty i telefon ko- mórkowy. Pokrzywdzony M.Sz. z Boch- ni stracił 180 zł.

* **Bochnia.** 24.11. w nocy skradziono cztery koła od Fiata Cinquecento. Łup wart był 1.200 zł.

* **Bochnia.** 24.11. nieznani sprawcy dokonali włamania do kiosku przy ul. Po- niatowskiego, skąd skradli papierosy róż- nych marek o wartości 1.000 zł.

* **Bochnia.** 25.11. po południu na cmenta- rzu przy ul. Orackiej dwóch młodych chłop- ców wykorzystując nieuwagę pokrzywdzo- nej skradło jej torebkę z zawartością doku- mentów i pieniędzi w kwocie 20 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 25.11. sprawcy włamali się do nowobudowanego domu z którego zabrali piłę tarczową ręczną oraz klimatyzator.

* **Łapanów.** 26.11. pod nieobecność wła- ścielki mieszkania, przy wykorzystaniu oryginalnego klucza, który znajdował się pod ceratą przy drzwiach wejściowych, niezna- ni sprawcy dostali się do mieszkania, z któ- rego skradli pieniądze w kwocie 3.000 zł.

* **Bogucice.** 27.11. nieznany sprawca

32-700 Bochnia

ul. Kiernika 6

(obok Spółdzielni Inwalidów)

tel. (014) 612 23 24 w.37

tel. 0/502 245 558

LAKIERY, KLEJE



dekoral

OKNA PCV

PŁYTY GIPSOWE

WEŁNA SZKLANA

Gullfiber

KNAUF

TRANSPORT RĄTY

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Z.P.U.H. „DOMART” Bochnia, ul. 20 Stycznia (młyny)
tel. 611-15-15, 0602-735-339

Skupujemy w każdych ilościach makulaturę (w każdej postaci) złom żelazny, żeliwny, złom metali kolorowych, puszki po napojach.

Na życzenie klienta zapewniamy własny transport.

Od wiosny do jesieni polecamy korę sosnową luzem lub pakowaną według zamówienia.

Prowadzimy także hurtową sprzedaż wyrobów higienicznych:

- **papiery toaletowe** ● **chusteczki higieniczne** ●
- **ręczniki papierowe** ● **czyściwo celulozowe** ●
- **artykuły higieniczne dla kobiet** ●

FAKTURY VAT

Zapraszamy do współpracy szkoły, przedsiębiorstwa i osoby prywatne

wyłamał drzwiczki w skrzynce na gazety przytwierdzonej do kiosku Ruchu i dokonał kradzieży czasopism.

* **Kobyle.** 30.11. wieczorem nieznany sprawca dostał się do Małego Fiata zaparkowanego przed budynkiem Drink Baru, z którego skradł radioodtwarzacz Sony o wartości 500 zł.

* **Bochnia.** 1.12. po południu nieznani sprawcy podczas wchodzenia do autobusu linii nr 12 dokonali kradzieży dokumentów znajdujących się w torbie własności J.K. Straty – 120 zł.

* **Ostrów Królewski.** 2.12. w nocy nieznany sprawca po uprzednim wybiciu szyby wystawowej sklepu skradł papierosy o wartości 500 zł.

WYPADKI

* **Wola Wieruszycza.** 21.11. kierujący Małym Fiatem 17-letni S.S. z Sobolowa, na łuku drogi nie zachował należytej ostrożności i wpadł do przydrożnego rowu. Obrażeń ciała doznali pasażerowie pojazdu.

* **Stary Wiśnicz.** 24.11. kierowca Żuka z nieustalonych przyczyn wjechał pojazdem do przydrożnego rowu. Wskutek zdarzenia obrażeń ciała doznała pasażerka Żuka.

* **Bochnia.** 25.11. w południe kierujący Polonezem na ul. Proszowskiej potrafił przechodzącą nieprawidłowo przez ulicę 75-letnią kobietę. Piesza w stanie nieprzytomnym została przewieziona do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy medycznej zmarła.

* **Łapczyca.** 26.11. wieczorem kierujący Toyotą Corolla B.M., będąc w stanie nietrzeźwym (2,71 promila) jadąc Górnym Gościńcem nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekając nie zapanował nad pojazdem wjeżdżając do rowu, a następnie uderzył w ogrodzenie. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznał kierowca i pasażer pojazdu.

* **Bochnia.** 30.11. na ul. Brodzińskiego kierujący Skodą Favorit potrafił przebiegającą przez jezdnię 6-letnią J.P. Nietletnia z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

* **Kopaliny.** 1.12. kierująca Renault na prostym odcinku drogi z nieznanych przyczyn wjechała do rowu doprowadza-

jąc do wywrócenia pojazdu na dach. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała kierująca samochodem.

* **Łapanów.** 1.12. około godz. 19.00 na łuku drogi kierujący Volkswagenem Golfem podczas wymijania zderzył się z kierującym Daewoo Lanosem. W wyniku bocznego zderzenia kierujący Golfem zjechał na chodnik, gdzie potrafił pieszego.

* **Ubrzeż.** 2.12. kierujący Citroenem Berlingo B.W. z Krakowa potrafił 70-letnią pieszą, która nagle weszła pod nadjeżdżający pojazd.

OSZUSTWA

* **Bochnia.** 14.11. policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 18-letnią I.S. z Bochni, która na podstawie fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu usiłowała wydłużyć kredyt w wysokości 8.000 zł w Krakowskim Banku Spółdzielczym. Zatrzymaną po wykonaniu czynności zwolniono do domu.

* **Rzezawa.** 19.11. policjanci w czasie kontroli dokumentów Fiata 126p własności A.S. z Bochni ujawnili podro-

biony wpis w dowodzie rejestracyjnym.

* **Bochnia.** 28.11. K.P. z Bochni powiadomił policję, iż nieznany sprawca powołując się na znajomość ze zgłaszającym, wprowadził w błąd sprzedawczynię kiosku Ruchu przy ul. św. Jana, która wydała mu telefon komórkowy. Telefon ten zgłaszający pozostawił wcześniej w zastaw.

ROZBOJE

* **Bochnia.** 10.11. na ul. Pułaskiego do P.P. z Połomia Dużego podeszło dwóch nieznanych mężczyzn, z których jeden uderzył go pięścią w twarz, w wyniku czego stracił przytomność. Odzyskał ją następnego dnia w Szpitalu. Jak się okazało mężczyźni skradli mu z kieszeni dowód osobisty, kupony totolotka i maszynki do golenia. Straty wyniosły 93 zł.

* **Bochnia.** 26.11. wieczorem kilkunastu nieznanych sprawców w kominariach, przy użyciu siekiry i kijów zaatakowało poruszających się samochodami M.S., K.R., A.J. i J.S. Sprawcy dokonali zniszczenia pojazdów oraz uszkodzenia ciała jednego z pokrzywdzonych.



Tak wyglądają skutki przeliczenia się z własnymi siłami, bowiem przyczyną tego wypadku było prawdopodobnie zaśnięcie za kierownicą. Sprawca zderzenia – obywatel Ukrainy kierujący Oplem Vectrą poniósł śmierć na miejscu, natomiast kierowca i pasażerka Fiata Tipo w ciężkim stanie zostali przewiezieni do szpitala.

INNE

* **Moszczenica.** 14.11. policjanci zatrzymali dwóch obywateli Ukrainy, którzy samochodem marki Waz przewozili 46 kartonów papierosów "LM" bez znaków akcyzy.

* **Gawłówek.** 16.11. M.K. poinformował policję, że jej sąsiad S.A. uderzając młotem zniszczył umyślnie jej rower marki Traper.

* **Bochnia.** 22.11. J.J. z Bochni powiadomił policję, iż jego sąsiad M.W. oblał farbą fasadę jego sklepu znajdującego się przy ul. Więźniów Oświęcimia. Straty – 300 zł.

* **Bochnia.** 23.11. na ul. Konfederatów Barskich policjanci zatrzymali 15-letniego M.W., który posiadał przy sobie oraz udzielał swoim kolegom narkotyki w postaci haszyszysu i marihuany. Posiadał również rurkę do palenia narkotyków oraz białkę do robienia tzw. skrętów.

* **Pogwizdów.** 26.11. rano E.K. na ścież-

ce prowadzącej do jej domu ujawniła zwłoki swojego brata. Podczas przeprowadzonych oględzin nie ujawniono śladów działania osób trzecich. Decyzją prokuratora zwłoki zabezpieczono do badań.

* **Bochnia.** 30.11. S.K. zgłosił, że P.M. wraz z drugim nieznanym mu mężczyzną wypowiadał pod jego adresem groźby karalne za rzekomo niewyrównane wobec nich wierzytelności finansowe.

* **Bochnia.** 30.11. przed budynkiem szpitala odbyła się pikiet, w której wzięło udział około 60 pielęgniarek. O godz. 11 protestujące przeszły pod budynek starostwa powiatowego, gdzie odbyły się rozmowy z władzami samorządowymi. Protest zakończył się kilka minut po 12.00.

POŻARY

* **Ostrów Szlachecki.** 19.11. z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar

stodoły własności J.S. Razem z budynkiem spaleni uległy zgromadzone w nim płody rolne i maszyny rolnicze. Strat nie udało się ustalić. Budynek ubezpieczony był w PZU.

* **Sobolów.** 29.11. wieczorem wybuchł pożar lasu własności tamtejszej parafii. Spaleni uległo około 2 ha ściółki leśnej. Przyczyn nie ustalono.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). Telefon: 612-28-00.

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

R E K L A M A

1450 zł za 1 m² mieszkania !

Bochnia, os. Karolina,
3-kondygnacyjny budynek
zlokalizowany w bliskiej odległości
od Dworca PKS i PKP,



Inwestor:

Urząd Miejski w Bochni

**Powierzchnia mieszkań od 22 do 62 m²,
mieszkania 1-, 2- i 3-pokojowe, w standardzie
biały montaż w wc, w kuchni: zlewozmywak.
Obok budynku obszerny parking, działki
pod garaże oraz plac zabaw dla dzieci!**

Sprzedaż w drodze

bezpłatnej

z możliwością rozłożenia ceny sprzedaży na raty!

**Raty mogą być spłacane w ciągu 3 lat,
pierwsza rata wynosi**

25%

wartości mieszkania!

Dodatkowych informacji udziela: **Wydział Gospodarki Mieniem
Komunalnym i Rolnictwa UM, pok. 115, tel. (0-14) 611-84-20.**

Przygotowania w SLD

15 listopada obradowała Powiatowa Konwencja Delegatów SLD, w której wzięło udział 51 delegatów.

Obecnie w powiecie jest 140 członków Sojuszu, z czego 30% to ludzie przed 30 rokiem życia, zrzeszeni w 9 Kołach. Najliczniejszą z nich to Bochnia-Północ – 33 członków i os. Niepodległości – 38. Delegaci ocenili roczną działalność partii i udzielili wotum zaufania dotychczasowemu zarządowi w osobach: Eugeniusz Konieczny (sekretarz), Waldemar Ptaszyński, Marian Włosiński (wiceprzewodniczący), Jerzy Sumara (skarbnik). W miejsce zmarłego przed kilkoma miesiącami przewodniczącego Rady Powiatowej SLD – Adama Zegla, zgromadzeni wybrali Romana Pięte, ostatniego naczelnika miasta Bochni, a obecnie prywatnego przedsiębiorcę. Następnie delegaci przyjęli kierunki działań bocheńskiej SLD na czas kampanii wyborczej do Sejmu, jednym z nich jest – jak powiedział nam Eugeniusz Konieczny – dalszy rozwój i umacnianie więzi z mieszkańcami w najważniejszych sprawach społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem stworzenia dogodnych warunków dla ma-

łych przedsiębiorców i pozyskiwania dla bocheńszczyzny nowych inwestorów.

O tym, że wyborczy czas zbliża się już nieuchronnie, można było przekonać się na zebraniu z posłami SLD, które miało miejsce 11 grudnia w sali bocheńskiego MDK. Zamiast jednak zapowiadanych Krzysztofa Janika i Bronisława Cieślaka – który tylko pokazał się zebranym, z ok. 40 osobowym gronem, głównie sympatyków partii, spotkała się Anna Filek z Krakowa. Zapoznała ona zebranych z pracami nad przyszłorocznym budżetem, krytykując przy tym poczynania obecnego rządu. – *Jeśli sytuacja się nie zmieni grozi nam kryzys walutowy* – mówiła. – *Pierwszą rzeczą, którą zrobimy po dojściu do władzy to „odchudzimy” administrację, gdyż urzędy centralne obecnie puchną w oczach.*

Do zadań jakie lewica będzie chciała wprowadzić po przejściu władzy, zaliczyła m.in. likwidację bądź redukcję Kas Chorych, obniżenie wieku, w którym dzieci zaczną uczęszczać do szkoły, ulgi in-



westycyjne dla tworzących miejsca pracy, wsparcie kredytów i eksportu, obniżenie stóp procentowych. – *Wszystkie nasze założenia w przygotowywanym programie będzie nam bardzo trudno wykonać, gdyż kraj przejdziemy w ruinie finansowej.* Niewątpliwą przeszkodą we wprowadzanych przez nas po wyborach, zmianach gospodarczych, byłoby objęcie przez Leszka Balcerowicza stanowiska prezesa NBP – kontynuowała posłanka Filek.

(kak)

Rekultywacja zakończona

Joanna Jakubek z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie dokonała 20 listopada odbioru technicznego rekultywacji składowiska odpadów w Krzyżanowicach.

Prace rekultywacyjne trwały od czerwca ubiegłego roku i kosztowały 950 tysięcy złotych. Inwestorem przedsięwzięcia był Urząd

Miasta Bochni, a wykonawcą krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Prace rekultywacyjne polegały na przykry-

ciu całej hałdy ziemią i obłożeniu jej zboczy specjalną geosiatką oraz biowłókniną. Czaszę hałdy pokryto geomembraną. Dzięki temu na całej powierzchni wysypiska będzie teraz rosła trawa. W części składowiska od strony Słomki wykonano też ściankę szczelną, która ma zabezpieczać zbocze przed osuwaniem. Na całym terenie składowiska zostały ponadto położone korytka i przepusty odprowadzające wodę. Wykonano również studnie służące do gromadzenia odcieków oraz odgazowania hałdy.

Rekultywacja wysypiska, zgodnie z wymogami technicznymi, powinna się rozpocząć już kilka lat temu. Przekroczenie norm eksploatacyjnych hałdy wywołało nawet ostre protesty okolicznych mieszkańców. Od tego czasu śmieci wywożone były najpierw do Kozodrzy pod Rzeszowem, a od ubiegłego roku, ze względów ekonomicznych, do Bukowna niedaleko Olkusza.

Ostatnio Bochnia podpisała akces do związku komunalnego, w którym uczestniczą wszystkie gminy powiatu brzeskiego oraz siedem gmin powiatu bocheńskiego. Związek ten ma sfinansować budowę zakładu utylizacji odpadów w Mokrzych w powiecie brzeskim.

PAWEŁ BIELAK



O dużym sukcesie, jaki był awans młodej drużyny tenisistów stołowych SKS Żegocina (z rocznika 1990 i młodszych) do ogólnopolskiego finału Turnieju Uczniowskich Klubów Sportowych o Puchar Polskiego Związku Tenisa Stołowego pisaliśmy już w ostatnim numerze "Ziemi Bocheńskiej".

O starcie drużyny w tym finale poinformował kierownik i jednocześnie trener ekipy Adam Dziedzic. – 2 i 3 grudnia br. w Stroniu Śląskim w ogólnopolskim finale imprezy wystartowało 16 drużyn, które podzielono na cztery grupy eliminacyjne. W naszej grupie, prócz nas były drużyny z Bydgoszczy, Żelechowa i Kalisza. Dosyć pewnie wygraliśmy z Kaliszem (7:3), ale w dwóch kolejnych meczach doznaliśmy już porażek. Przegraliśmy – co nam nie przynosi wstydu – ze zwycięzcą całego turnieju – drużyną UKS "Tytan" z Bydgoszczy. Zajęliśmy ostatecznie bardzo dobre, piąte miejsce.

To olbrzymi sukces drużyny z Żegociny, która wystąpiła w składzie: Edyta Dziedzic, Natalia Dziedzic, Sławomir Osika i Marcin Janiczek.

– Teraz rozpoczniemy walkę o ligowe punkty, gdyż zgłosiliśmy drużynę do rozgrywek. Pragnę, by moi podopieczni, wśród których nie brakuje talentów (jest nim np.

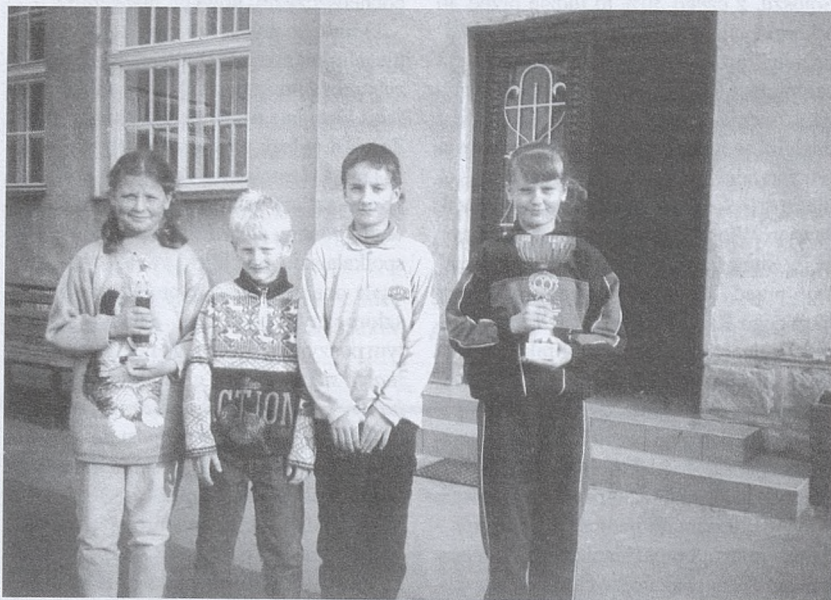
Piąta drużyna Polski

Damian Drożdż, który jest dopiero uczniem klasy drugiej żegocińskiej podstawówki – dop. autora), *nabrali obycia przy pingpongowych stołach. Być może rozślawią kiedyś gminę* – mówi z optymizmem i wiarą

w pomoc ze strony życzliwych ludzi ojciec sukcesu Adam Dziedzic.

My zaś mamy nadzieję o drużynie z Żegociny jeszcze słyszeć i pisać.

(tols)



Mikołaj wśród judoków

W sobotę, 9 grudnia w sali judo przy ul. Wojska Polskiego odbył się Towarzyski Turniej Mikołajkowy Judo zorganizowany przez MOSiR w Bochni. Oprócz przedstawicieli naszego miasta w turnieju udział wzięli zawodnicy i zawodniczki

z czterech klubów: Jordan - Kraków, UKS - Multi - Kraków, Hejnał - Kęty oraz nowo założony Grot - Kraków. Ten ostatni prowadzony jest przez Krzysztofa Wojdanę - olimpijczyka z Seulu. Łącznie na macie walczyło 136 dziewcząt i chłopców.

Rywalizacja wzbudzała ogromne emocje wśród licznie zgromadzonych kibiców – przeważnie rodzin walczących dzieci. Najmłodszy zawodnik miał 5 lat.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został 6-letni Bartek Dobranowski z MOSiR-u, który w finale pokonał starszego od siebie zawodnika z Krakowa, rzucając go efektownie na plecy. Zawodnicy reprezentujący MOSiR Bochnia, na 17 kategorii wagowych zwyciężyli w 13. W swoich kategoriach zwycięstwo odnieśli: Marcin Migdał, Łukasz Domagała, Łukasz Rajzer, Bartek Stańczyk, Darek Krawczyk, Wojtek Stańczyk, Mateusz Migdał, wspomniany już Bartek Dobranowski, Ania Bawolska, Kamila Dębosz, Beata Strzałka, Natalia Marzec oraz Piotr Kica. Natomiast w starszej grupie wiekowej zwyciężyli Maciej Dębosz, Filip Martuś i Anna Barbach.

Prezenty dla wszystkich młodych judoków oraz specjalnie drukowane dyplomy rozdawał zamówiony Święty Mikołaj. Pamiętał nawet o trenerach pracujących na co dzień z zawodnikami judo MOSiR Bochnia.

(sb)



Mistrzostwo Polski dla Bochnianina

Wiktor Tworzydło, uczeń II klasy gimnazjum nr 2 w Bochni, zawodnik sekcji judo prowadzonej przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji został Mistrzem Polski Kadetów w Judo. Zawody te odbyły się 9 grudnia w Bydgoszczy. Wiktor stoczył pięć walk w kategorii wagowej 66 kg (startowało w niej 33 zawodników z całej Polski). W drodze po medal pokonał zawodników z: Gwardii Opole (poprzez ippon – 10 punktów), AKS-Strzegom (juko – 5 punktów), WTJ-Włocławek (ippon – 10 punktów) oraz Bushido-Morus (juko – 5 punktów). W finale natomiast spotkał się z zawodnikiem Gwardii Warszawa. Tą walkę wygrał w zdecydowany sposób na waazari – 7 punktów.

Wiktor mile zaskoczył wszystkich świetną formą i ogromnym wyczuciem. W kilku trudnych sytuacjach wytrzymał psychicznie i z determinacją walczył do ostatniej sekundy walki.

Mistrz Polski trenuje judo już siódmy rok. Sześć lat szkolił się pod okiem Sabiny Bajdy, a od września tego roku jego szkoleniowcem jest Waldemar Kowalski, którego udało się pozyskać do pracy w Bochni z Wisły Kraków.

Jest to pierwszy tak poważny sukces młodego judoki, chociaż na innych, niższych rangach zawodach, zawsze zdobywa czołowe miejsca (turnieje międzynarodowe na Słowacji,

w Zakopanem, w Kopalni Soli w Bochni).

Wiktorowi gratulujemy sukcesu i życzymy jeszcze...

(kaz)



Mistrz Polski Wiktor Tworzydło w towarzystwie Sabiny Bajdy i obecnego trenera Waldemara Kowalskiego.

MOSiR w Bochni wychodzi z propozycją dla dorosłych mieszkańców naszego miasta i powiatu. Od stycznia 2001 roku organizuje bowiem zajęcia z samoobrony, które odbywać się będą w sali judo przy ul. Wojska Polskiego 2 (piwnice Domu Kultury nr 2).

Zajęcia odbywać się będą w środy i piątki w godz. 20.15 – 21.30. Prowadzone one będą przez Waldemara Kowalskiego, absolwenta AWF, trenera judo oraz znawcę technik samoobrony.

Planowane są zajęcia wzmacniające, techniki judo oraz oczywiście kurs samoobrony.

W tych niespokojnych czasach warto zainwestować w siebie dla zdrowia, dobrego samopoczucia i pewności siebie.

Informacje i zapisy: MOSiR Bochnia, ul. Parkowa 3, tel. 612 25 40.

P R O F E S J O N A L N A

SZKOŁA PŁYWANIA

YOGI
SPORT
S.C.

tel. 0604 588 875
0501 024 996

Nauka pływania dla osób w każdym wieku

Adaptacja do środowiska wodnego

Doskonalenie pływania

Pływanie korekcyjne

Aerobic w wodzie

Skin diving

Kursy pływania dla szkół i grup zorganizowanych

Zajęcia odbywają się na Krytej Pływalni w Proszówkach



Parafia św. Jana Nepomucena w Bochni

Parafia św. Jana Nepomucena usytuowana jest we wschodniej części miasta. Została wyodrębniona w latach 80-tych XX w. z parafii św. Mikołaja, dzięki ówczesnemu proboszczowi tej parafii – ks. Stanisławowi Wójtowiczowi. Erygowano ją 4 sierpnia 1987 r.

Kościół wzniesiono w latach 1984 – 1994 dzięki zaangażowaniu obecnego proboszcza – Józefa Gajdy oraz wspólnoty parafialnej. Prace wykończeniowe przy kościele trwają do dziś. Świątynię zaprojektował architekt Z. Zjawień, natomiast wewnątrz wykonano wg projektu B. Szpechta. Bryła kościoła została doskonale wkomponowana w otaczający krajobraz. Prosty dwuspadowy dach zdobi smułka, wysoka wieża nakryta czterospadowym dachem. Do wnętrza świątyni prowadzą strome schody. W przedsionku kościoła znajduje się kamień węgielny wmurowany 12.10.1986 r, który został poświęcony przez bpa Jerzy Ablewicza. Do wnętrza wpada duża ilość naturalnego światła, dzięki witrażom, które przedstawiają żywot patrona parafii, sceny biblijne oraz życie Matki Bożej. Na uwagę zasługuje witraż przedstawiający adorację (m.in. przez górników) Matki Bożej Anielskiej z widocznymi w tle kościołem p.w. Jana Nepomucena oraz bazyliką św. Mikołaja. W prezbiterium, nad złożonym tabernakulum, znajduje się figura Matki Boskiej Anielskiej w otoczeniu postaci 10 aniołów. Po lewej stronie ołtarza głównego znajduje się ołtarz Miłosierdzia Boże-

go, a po prawej ołtarz św. Jana Nepomucena. W ołtarzu patrona parafii umieszczono figurę Świętego pochodzącą z XVIII wieku. Wcześniej późnobarokowa figura Jana Nepomucena stała w pobliskiej kapliczce przydrożnej.

Na terenie młodej parafii znajduje się od dawna słynąca łaskami figura Matki Bożej Anielskiej, która znajduje się w niewielkiej kaplicy, ukrytej między wzgórzami, na Murowiance. Spod tego miniaturowego kościółka ukrytego wśród zieleni, wypływa źródło, z którego wierni czerpią wodę, wierząc w jego cudowną moc. Źródło nigdy nie zamarza, ani nie wysycha...

Z tym uroczym zakątkiem związanych jest wiele legend. Tradycja podaje, że w tym miejscu miał istnieć kościółek pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, który wybudowano na gruzach klasztoru Franciszkanów, a z miejsca, gdzie niegdyś stała chrzcielnica, wypływa cudowne źródło... Podobno tutaj schroniła się przed Tatarami św. Kinga... Tutaj też miał się zatrzymać św. Stanisław w drodze do Szczepanowa...

Początek tej urokliwej kapliczki późnoklasycystycznej związany jest z bocheń-

skimi górnikami, którzy zaczęli zbierać składki na budowę kościółka. Jednym z nich był Michał Łosik, który był inicjatorem budowy rozpoczętej w 1854 r. On też kilkadziesiąt lat później rozbudował niewielką świątynię, którą poświęcono 20.09.1856 r. 28 września na Murowiankę przeniesiono z kościoła parafialnego figurę Matki Bożej Anielskiej.

Różne były również losy cudownej figury. Matka Boża Anielska miała być już czczona w kościele Św. Krzyża w Bochni, który znajdował się w miejscu dzisiejszego Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego. Później wraz z kościółkiem Bernardynów trafiła do Krzyżanowic. Wróciła do Bochni za sprawą krawca Gargula, który za wykonaną pracę poprosił proboszcza z Krzyżanowic o figurę Matki Bożej. Krawiec podarował figurę swojemu krewnemu Łapińskiemu, a ten z kolei sprzedał ją Stanisławowi Cyzowi, który odnowił figurę i wypożyczał ją górnikom na ołtarz, przygotowywany przez nich na procesje Bożego Ciała. Fundator kapliczki na Murowiance poprosił o figurę Matki Bożej Anielskiej, która czekała na wybudowanie kościółka trzy lata w kościele św. Mikołaja.

Figura Matki Bożej Anielskiej została wykonana z drzewa lipowego w stylu barokowym i przedstawia postać Maryi w koronie z Dzieciątkiem na ręku. Postać Maryi otaczają złociste promienie.

Do słynącej z wielu łask Matki Bożej przybywają pielgrzymi, którzy w tym uroczym zakątku Bochni zanoszą do Maryi swoje prośby.

Ł.P.

fot. (kaz)

Źródło: Ks. S. Wójtowicz, Bochnia – Murowianka. Matka Boża Anielska, [w:] „Tarnowskie Studia Teologiczne”, R. 1983, T. IX, s. 146 – 148.;

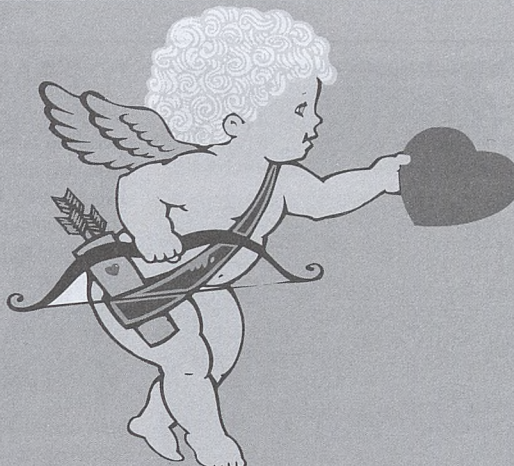
J. Flaszka, Bochnia. Przewodnik po mieście, Bochnia 1998, s. 165-167.

Ogłoszenia drobne

Przepisywanie prac dyplomowych magistrów oraz innych dokumentów. Wydruk wizytówek. Tel. (0-14) 612-64-71, (0502) 343 150.

Sprzedam uzbrojoną i ogrodzoną działkę budowlaną w Proszówkach 75 ar w tym 4-letni nowoczesny sad jabłoniowy. Tel. (0-14) 611-01-62

Wynajmę dwóm studentkom umeblowaną garsonierę z telefonem. Tel. (0-14) 611-01-62

wersja Toyoty	▼	...Villa – angielski klub	▼	pokale- czenie	▼							
armia		prorok		miasto nad Wartą								
▶				*								
mówca	▶											
▶								*				
waluta sąsiadów								*				
w mauzo- leum	▶		*									
▶				atrybut Ariadny	▶		marka auto- busu	▼	skaza, pęknięcie	▼		
							terror	*	afrykańska metropolia	ptak wodny		
niemieckie miasto nad Dunajem			▼	benzy- nowa		Klima lub Kolawiński				*		
"a" z krzyżykiem	▶			z błękitną flagą	▶							
w mitologii: tarcza boga Re	▶					jarmark w Ponie- dzialek Wielka- nocny						
jesienią w ogródku												
waszmość- pani	▶					wolny czas			łód na Rabie			
									kończyna			
szpara w skale	▶		*							ukośne ustawienie kół samochodu		
kojarzony z miską soczewicy	▶	Sobiesław - znany rajdowiec		słów na korni- szony	▶	na rysunku						
chińczyk			*									
▶						klub sportowy z Torunia		angielski klub piwny	karty do wróżb	ze Spiszem		
				skale- czenie	▶							
turecki bazar	▶					grecka bogini nieszczę- ścia	burmistrz Paryża		rumuński jeep			
sagan	z rodziną antylop			*					marka foto aparatu			
w muzyce: tempo spokojne	▶			cały w tym - aby dwoje chciało naraz	▶							
▶									kończowa - w sądzie	*		
radziecki jeep	▶			w XVIII w.: pawilon ogrodowy	▶							

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **18 stycznia**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmę: "Mag", Telewizję Polską i redakcję. Rozwiązanie z nr. 12/2000: "ŚWIĘTA BARBARA". Nagrody wylosowali: 1. Ludwika Rychter, ul. Konstytucji 3 Maja 35, Bochnia, 2. Alina Batko, ul. Oracka 49/3, Bochnia, 3. Ewa Gawelczyk, ul. Mostowa 4, Rzeszawa. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 13/2000						Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza 
Hasło końcowe: 						



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
e-mail: ziemia@bochnia.pl
www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Karol
Klima, Emilia Mazanek, Paweł Michalczyk,
Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Pa-
ruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkowska
(Drwinia), Agnieszka Skoczek, Jan Truś,
Jerzy Turek.

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Brzęk

Projekty graficzne reklam są wyłączną własno-
ścią redakcji, dlatego mogą być wykorzystane
tylko za jej zgodą.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficina
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-08-10

Druk:
Drukarnia SCAL w Wadowicach
tel. (033) 873-71-59

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia,
MAG, SANIT, OSM w Bochni, Leonard,
Wyposażenie mieszkań – DOM, FIRMA
KUCHARSCY, Hanpol, DARCO, DREDO,
PLASTBUD, COLD, Auto-Center, MAT-BUD,
F.H. Avanti, Pralnia CURYŁO, Podwyższyński,
„FORD PARTNER”, „FORD EURO CAR”
SRH, Archidom, BOSMAN, PREBUD, MMP,
Heban I, PZU, B.T. Marcel, Netti, Metalspaw,
Biuro Tłumaczeń, Bank Przemysłowo-
Handlowy Oddz. w Bochni, Postęp, Centrum
Korekty Wzroku, Konserwacja Mebli – K.
Fitrzyk, Skład materiałów budowlanych
„Marka”, Firma „Mazbud”, Jerzy Pyciak,
INSTAL-BUD, F.H. MAKROS, „DOOR”,
ZIBI&STANLEY, MAR-COS – KOMINKI,
Ideon S.C., DIG-NET, Bacówka u Wojtka.

Numer zamknięto 13.12.2000 r.

♈ BARAN

Nowy rok to przede wszystkim czas ryzyka ale i wielkich zamierzeń. Musisz uważać na każdy krok, a każdą podejmowaną decyzję przemyśleć trzy razy lub skonsultować z bratnią duszą, najlepiej gdyby był to Lew lub Strzelec. Na wiosnę wyjątkowo musisz uważać na swoje zdrowie. W całym roku najszcześliwiej zapowiadają się wakacje. Szczęśliwe dni gwiazdy wyznaczyły na marzec, lipiec i październik.

♉ BYK

Jeśli cenisz sobie Byczku szybkie awanse i karierę polityczną to w nadchodzącym roku nie powinieneś narzekać na nudę. Co rusz będziesz zapraszany na spotkania służbowe. Uważaj tylko by nie zabrakło Ci energii aby temu sprostać. Jeśli jesteś samotnym (-a) to początek nowego wieku da Ci szansę na poznanie kogoś interesującego, kto zawładnie Twoim wnętrzem.

♊ BLIŹNIĘTA

2001 rok może w Twoim życiu bardzo wiele zmienić. Będzie to na pewno dobry czas na zmianę stanu cywilnego lub uporządkowania relacji rodzinnych. W pierwszym kwartale będziesz wręcz tryskał pomysłami i energią co poważnie wzmocni Twoją pozycję zawodową. Jednym słowem jeśli sprecyzujesz to czego oczekujesz od Nowego Roku, to planety pomogą Ci osiągnąć metę.

♋ RAK

W Twoim przypadku Nowy Rok można uznać za okres samych poważnych decyzji. Za pomocą Saturna odczujesz duży wpływ siły fizycznej i duchowej, co doprowadzi do tego, iż będziesz zadowolony nawet z najbardziej nieprzewidzianych zdarzeń. Możesz śmiało zdecydować się na służbowy wyjazd za granicę, wszystkie podpisane tam kontakty pogrubią Twój portfel.

♌ LEW

Już w pierwszych miesiącach roku będziesz miał okazję drogi Lwie poznać kogoś, kto może stać nie tylko Twoim najbliższym przyjacielem ale i autorytetem. Zresztą większość przyszłego roku upłynie Ci na licznych spotkaniach towarzyskich i flirtach. Twoje samopoczucie polepszy zmiana swojego wizerunku. Zmiana samej fryzury może okazać się strzałem w dziesiątkę.

♍ PANNA

Cały rok miłych przeżyć, radości i serdeczności. Doskonale czas na spotkania z przyjaciółmi i w rodzinnym gronie. Już na wiosnę w wielu z Was zabiją mocniej serduska, a cała ta przygoda jeszcze przed Sylwestrem może skończyć się przed ołtarzem. Ostatnie dni roku zaowocują także pokazną sumą na Twoim koncie.

♎ WAGA

Nadchodzi dla Ciebie dobry czas. Będziesz bardziej serdeczny i otwarty dla otaczających Cię ludzi. Twoje życie uczuciowe zakwitnie niczym sad na wiosnę. W nowopoznanej osobie będziesz miała prawdziwego przyjaciela. Jeśli wkrótce podpiszesz umowę i rozpoczniesz działalność, konkretnych zysków będziesz mogła się spodziewać już w lecie.

♏ SKORPION

Niestety w najbliższej przyszłości nie będziesz miał wiele czasu na spotkania prywatne i hobby, gdyż pojawią się liczne szanse na poprawienie Twojej sytuacji finansowej lub na wzmocnienie Twojej pozycji zawodowej. Czy podołasz temu wszystkiemu? Jedno jest pewne, już w połowie roku odczujesz prawdziwe zadowolenie ze swojej pracy.

♐ STRZELEC

Los uśmiecha się do Ciebie i to w bardzo wielu dziedzinach. Bez względu na to czym się zajmujesz Twoje wysiłki będą zauważane i doceniane, czasami nawet dobrze wynagrodzone. Jeśli jeszcze Strzelcu jesteś panną lub kawalerem radzę lepiej przyglądać się Barankom, one już od dawna interesuje się Tobą. Karnawał jest zawsze okazją do bliższego poznania.

♑ KOZIOROŻEC

W pierwszym kwartale roku musisz uważać na zawieranie znajomości, głównie dotyczy to płci pięknej. Ten kto na początku okaże się miły i serdeczny potem może przysporzyć Ci wielu kłopotów. Jeśli będziesz zmuszony podejmować pochopne decyzje, to pamiętaj nie podejmuj ich nigdy w kwietniu ani we wrześniu. Na wakacje możesz zaplanować wyjazd w dalekie kraje.

♒ WODNIK

Przed Tobą Drogi Wodniku bardzo interesujący i obiecujący rok. Układ planet będzie sprzyjał pogłębieniu miłości, zgodzie rodzinnej i odkurzeniu starych, wydawałoby się wygasłych przyjaźni. Twoja kariera zawodowa i naukowa na wiosnę zmieni się radykalnie. To co do tej pory traktowałeś niechętnie i z przymusu w najbliższych miesiącach przysporzy Ci wiele radości.

♓ RYBY

Pierwszy miesiąc roku możesz potraktować jako wstęp do czegoś zupełnie nowego. Zamknął się dla Ciebie jakiś etap w życiu, dlatego postaraj się odbyć podróż do środka swego wnętrza. Zastanów się co przyszło Ci bardzo ciężko, a co bez trudu, czego oczekujesz w nadchodzącym roku i jak mógłbyś to osiągnąć. Wszystko o czym myślisz i marzysz będzie dla Ciebie dostępne na wyciągnięcie ręki.

2 ZIBI I STANLEY S.C.

32-700 BOCHNIA, ul. PARTYZANTÓW 7

tel./fax (014) 611-15-06, tel. (014) 611-23-34



STOLARKA BUDOWLANA
(okna, drzwi)

CERAMIKA BUDOWLANA
(MAX: K1, K2, K3...)



STAL (żebrowana i gładka, walcówka)



**Zapewniamy
własny transport**



POKRYCIA DACHOWE

FARBY, LAKIERY

SUCHE TYNKI

STYROPIANY
(M-12, M-15)

BLACHY

- ocynkowane płaskie,
- powlekane,
- gorąco i zimnowalcowane,
- oraz blachy importowane

ZAPRASZAMY

pon. – pt: 7–17

sob.: 7–14

P.P.U.H.

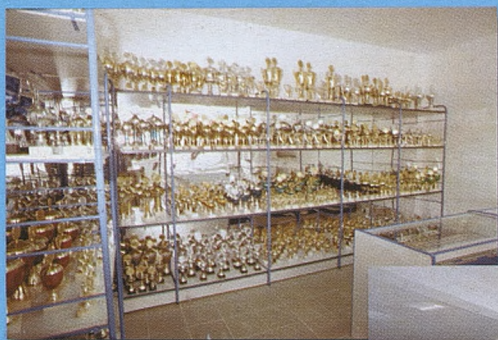


S.C.

zaprasza do
PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska
(obok salonu Daewoo)

pralki
lodówki
zamrażarki
sprzęt AGD
sprzęt RTV
lady, szafy, witryny
wyposażenie sklepów
kuchnie gazowe i elektryczne
puchary, medale, statuetki, dyplomy
meble kuchenne i łazienkowe



**SPRZEDAŻ
RATALNA**

formalności
załatwiamy
w sklepie

**SUPER
ATRAKCYJNE CENY
TRANSPORT GRATIS**

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, w soboty: 8-14
tel./fax (014) 611 29 73, tel. 611 22 62

Auto Center s.c.

Autoryzowany Dealer Opla

Kraków, ul. Wielicka 250

tel. (012) 288-05-00, 278-55-51

fax (012) 278-61-40

CORSA ASTRA VECTRA ZAFIRA OMEGA

Profesjonalny pakiet ubezpieczeń na 4 lata:

- OC
- AC/NW/ASS
- Zielona karta gratis!

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową
- sprzedaż części zamiennych



Wypożyczalnia samochodów OPEL: CORSA, ASTRA, VECTRA

CENTRUM

ROWEROWO - NARCIARSKIE

TEL. (014) 612 49 23
FAX (014) 611 23 93

**S
E
R
W
I
S**

32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5

**KUPON RABATOWY!
do 10%
ZNIŻKI**



Auto Centrum

**Autoryzowana Stacja Obsługi
Samochodów Daewoo**



**Naprawy Główne i Bieżące Wszystkich
Marek Samochodów**



Nasza oferta:

Matiz
TICO
Lanos
Polonez
Nubira
Leganza
Korando
Musso

SALON DAEWOO

- * RATY
- * LEASING
- * PROMOCJE
- * JAZDA PRÓBNA

DAEWOO - Dobry wybór !



Akumulatory
Resory
Felgi
Płyny
Oleje
Kosmetyki

**Sklep
Motoryzacyjny**



Płacisz za oponę.
Montaż i wyważenie GRATIS!



Serwis Ogumienia

**Przy przeglądach rejestracyjnych: Komputerowa
kontrola amortyzatorów i mycie nadwozia GRATIS!**



**Badania Techniczne
Pojazdów Rodzaju: ABTE w zakresie
rozszerzonym o badania: c,d,e,f**



Odkurzasz GRATIS!



PROMOCJE, RABATY

**Automatyczna Myjnia
Samochodowa**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. 611-31-26**